



PLASTBUD

- boazerie
- podłogi panelowe
- siding
- suche tynki
- akcesoria

32-700 Bochnia

ul. J. Poniatowskiego 12

tel. (014) 611 60 04

tel./fax (014) 611 85 56



SPRZEDAŻ RATALNA!!!

JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI



Krakowski Bank Spółdzielczy
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10

ZAPRASZA:

- ✓ sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratalnej
- ✓ przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, faktoring, rachunki bieżące
- ✓ osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, gotówkowe, kredyty w ROR
- ✓ rolników – tanie kredyty (z dopłatami z ARiMR, m.in. na zakup ziemi, nawozów, paliwa i działalność przetwórczą)

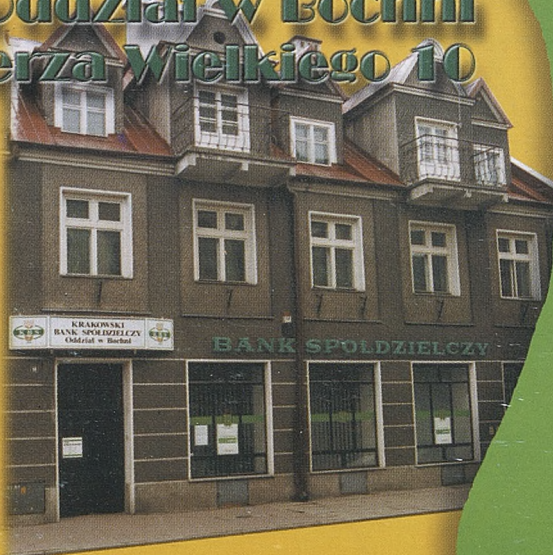
NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH PROWADZIMY:

- ✓ rachunki bieżące
- ✓ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- ✓ rachunki a'vista
- ✓ lokaty terminowe: 1-, 2-, 3-, 4-, 5-, 6-, 9-, 12-, 24- miesięczne
- ✓ 6-miesięczne lokaty progresywne

PRZYJMUJEMY:

- ✓ wpłaty o charakterze powszechnym (opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon, bez naliczania prowizji oraz opłaty PZU, ZUS, KRUS, i inne)

Oferujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę
 Polecamy usługi filii Banku w Rzeszowie, Żegocinie i SPK w Uściu Solnym



ZAPRASZAMY

pon.-pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 11.00

INFORMACJA

tel. (014) 612 34 18, 612 21 73

FIAT KRIS

KRZYSZTOF KOŁODZIEJCZYK

AUTORYZOWANY SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY

- kompleksowe naprawy blacharsko-lakiernicze wszystkich marek samochodów
- naprawy gwarancyjne z zakresu blacharstwa i lakiernictwa marki - FIAT

Naprawy
bezugotówkowe
dla firm ubezpieczeniowych!!!



STACJA PALIW



STACJA BENZYNOWA
CZYNNA OD 6.00 DO 22.00.
PEŁNY WYBÓR PALIW
RAFINERII PŁOCK
SKŁEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY
(MOŻNA KUPIĆ ALKOHOL)

KRIS oil

PK
PK
98
94
ON



Nowy Wiśnicz, Bocheńska 26, Tel. (0 14) 612 91 56 fax (0 14) 612 86 76

KAWIARNIA

16.00-22.00



EDEN

dyskoteka

sobota 20.00-3.00 niedziela 20.00-1.00

Atrakcyjny lokal, bogaty wybór trunków, profesjonalnie prowadzona dyskoteka, bilard, własna firmowa gastronomia.

**ZAPRASZAMY
7 DNI
W TYGODNIU**

WSZYSTKIM
MIŁYM
KLIENTOM
ŻYCZYMY
UDANYCH
I TANICH
ZAKUPÓW
W NASZYM
MARKECIE

REMA 1000

MARKET SPOŻYWCZY

Pon.-Sob. 7-21
Niedz. 10-16

ZAPRASZAMY

Pon.-Sob. 7-21
Niedz. 10-16

ZAPRASZAM

NISKIE CENY BLISKO DOMU

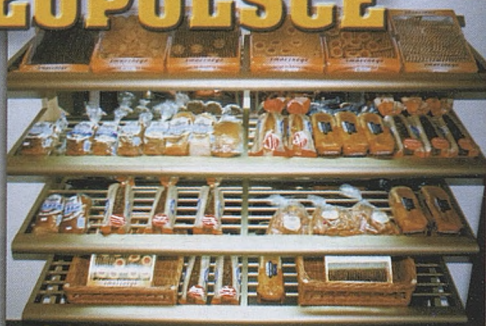
REMA 1000

MARKETY SPOŻYWCZE



32-700 BOCHNIA
ul. Wojska Polskiego 6
tel./fax (014) 611 33 46

NAJWIĘKSZY WYBÓR PIECZYWA W MAŁOPOLSCE

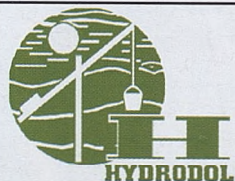


Otwarte
6.00-13.00
sobota 6.00-12.00

32-700 Bochnia
ul. Partyzantów 2
tel. (014) 612 58 66
czynne 6.00-13.00
sobota 6.00-12.00



HURTOWA SPRZEDAŻ PIECZYWA



PRZEDSIĘBIORSTWO
HYDROGEOLOGICZNE

HYDRODOL

Wykonuje:

- ☐ projekty i dokumentacje geologiczne
- ☐ monitoring wód podziemnych
- ☐ wiercenie studni głębinowych, piezometrów, geotechnika
- ☐ pobieranie prób osadów
- ☐ pompowanie szlamów
- ☐ ekspertyzy o skażeniu wód i gruntów

33-101 Tarnów, ul. Chemiczna 28;
Tel./fax (014) 37-28-52, 37-20-85

Firma Handlowa
ADLUX



Markiza

*Zaprasza
do sklepu
cukierniczego*

*Polecamy bogaty
asortyment wyrobów
cukierniczych,
kawę, herbatę,
napoje, soki, owoce.*

**ul. Kraszewskiego 1
BOCHNIA**

W numerze między innymi:

- * Czarne statystyki 9
- * Sympozjum o Bł. Kindze 11
- * Agencja towarzyska w Bochni 13
- * Wywiad z Janem Olszewskim. 14-15
- * Rozmowa z Chłopem Roku '99 16
- * Cygańskie życie 40
- * Z wokandy: Bez pracy nie ma kołaczy 41
- * Czy będzie II liga? 52

Poza tym stałe rubryki: minął miesiąc, kronika policyjna, wiadomości z gmin, rozrywka.

Nasza okładka:

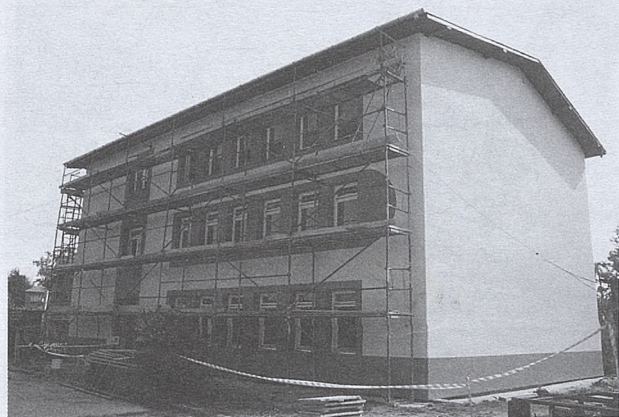
Wypadek w Rzezawie. Szczegóły str. 9.

150 rocznica śmierci Chopina

30 kwietnia w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej w Bochni odbył się koncert z okazji 150 rocznicy śmierci Fryderyka Chopina, któremu towarzyszyło motto "Rodem warszawianin, sercem Polak, a talentem świata obywatel". Program koncertu obejmował 18 utworów słowno-muzycznych Chopina w wykonaniu uczniów tamtejszej szkoły. Prowadzili go Magdalena Nawrocka i Dominik Martyna przy opracowaniu Krystyny Dziurdzi.

Dach nad głową

Jak już pisaliśmy w lutym w numerze "ZB" w budynku przy ul. Proszowskiej powstają mieszkania dla najbardziej potrzebujących rodzin z naszego miasta. Inwestorem jest Urząd Miasta Bochni, a wykonawcą firma "Renovation" ze Zgłobic.



Kwota jaka była przeznaczona na tę inwestycję wynosiła 550 tys. zł, jednak jak nas poinformowali przedstawiciele Urzędu Miasta oraz wykonawcy, koszt prac nie powinien przekroczyć 545 tys. zł.

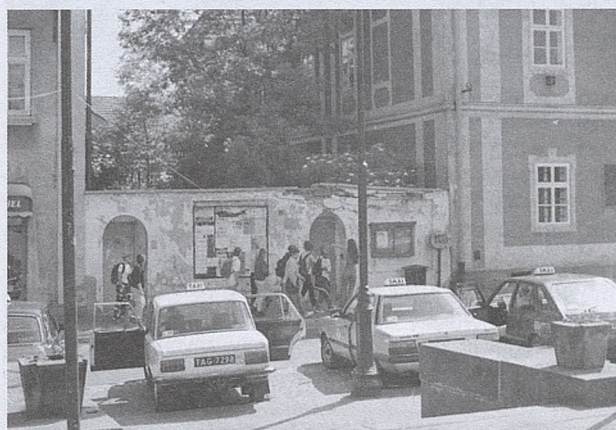
W budynku znajdować się będzie 15 mieszkań o powierzchni od 22 do 31 m², wyposażonych w piecyk elektryczny, natrysk, umywalkę, zlewozmywak i ubikację. Prace zakończone będą najprawdopodobniej do 15 czerwca tego roku.

Przyszłych lokatorów wyłoni specjalna Społeczna Komisja Mieszkaniowa działająca przy Radzie Miejskiej, a bę-

dzie miała niełatwe zadanie, gdyż do Urzędu Miasta wpłynęło już ponad 200 wniosków o przydział mieszkania.

Miejskie szalety

Nareszcie została rozwiązana sprawa szaletów zlokalizowanych w centrum Bochni obok postoju TAXI. 5 maja, na spotkaniu burmistrza miasta – Wojciecha Cholewy, kierownika Wydziału GMiR Urzędy Miejskiego – Bronisława Stracha, Ryszarda Pajaka, Janusza Bystrzanowskie-



go oraz Stanisława Nykiela ustalono, że właściciele budynku z szaletami, otrzymają na własność działkę położoną przy ul. Regis wraz z budynkiem gospodarczym. Natomiast miasto otrzyma budynek szaletów. Jest więc szansa, że Bochnia doczeka się w końcu miejskich ubikacji, a budowla przestanie straszyć.

Kolarskie mistrzostwa

8 maja odbyły się finały Wojewódzkich Młodzieżowych Mistrzostw Kolarskich '99. Zawody rozgrywane były na Plan-tach Mistrzejowickich w Krakowie.

UWAGA KONKURS!



Od następnego numeru na łamach „ZB” wielki konkurs PSS „Społem” Bochnia. Na uczestników czekają atrakcyjne nagrody.

FISKALIZACJA

Twój obowiązek - nasz problem!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 6, tel. (014) 612-51-62, (0022) 721-082, (0022) 630-010

Biuro handlowe - i pismo (nał. nowych dostawców)

W konkurencji rowerów górskich II miejsce zajął Artur Piś z klasy III B ZSB w Bochni, a w konkursie TRIALU uplasował się na trzeciej pozycji. Na szczególne uznanie zasługuje jego postawa fair play. Artur pożyczył własny sprzęt zawodnikowi, który ostatecznie pokonał go i zajął I miejsce.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Sukces żegocińskiej kapeli

Działająca od roku przy Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Żegocinie kapela ludowa doczekała się pierwszego znaczącego sukcesu. Podczas odbytego 9 maja w Radziszowie gm. Skawina XXIII Konkursu Kapel, Instrumentalistów, Śpiewaków i Gawędziarzy Ludowych "Krakowska Wstążka 1999" kapela zdobyła I nagrodę. Finał tego znanego konkursu poprzedziły eliminacje rozegrane w Tokarni, Wygiełzowie i Szczurowej (tu właśnie rozpoczęła żegocińska kapela drogę do sukcesu).

Kapelę w tej chwili tworzą: Mieczysław Kędra (trąbka), Tomasz Cudejko (skrzypce – prym), Tomasz Kukla (skrzyp-



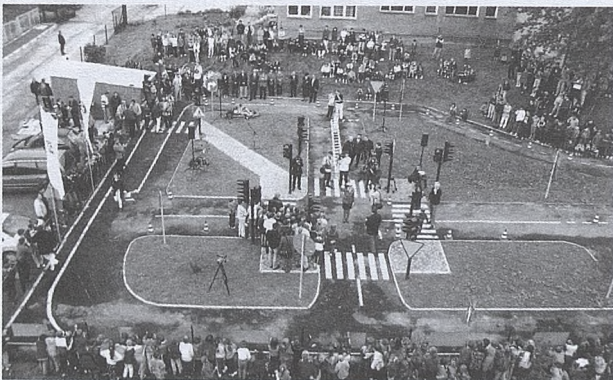
ce – sekund), Antoni Kędra (klarnet) oraz Ryszard Juszczyk (basy). To tradycyjny skład kapeli charakterystycznej dla regionu krakowskiego. Czasem z kapelą gra też Janusz Grabowski (akordeon).

Kapela wraz z towarzyszącym jej zespołem wokalnym – tanecznym wybiera się teraz do szczęśliwej dla niej Szczurowej na Prezentację Zespołów Folklorystycznych "O Krakowski Wianek". Zespół zaprezentuje tam program pt. "Na muzyce".

Wielkie otwarcie

14 maja odbyło się uroczyste otwarcie Miasteczka Komunikacyjnego przy Publicznej Szkole Podstawowej w Łapanowie. Naprawdę było na co popatrzeć!

Głównym gościem otwarcia był Janusz Kulig - Mistrz



Polski w RSMP«97, a głównymi bohaterami były dzieci uczące się w PSP w Łapanowie.

To właśnie dla nich zorganizowano na Miasteczku Komunikacyjnym mnóstwo atrakcji. Najpierw przeprowadzono pokazową lekcję wychowania komunikacyjnego, którą poprowadził Maurycy Donder z Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Później przyszedł czas na pokazy samochodowe oraz na pokazową jazdę gokartem. Odbyły się tam również różnego rodzaju konkursy. Dla najmłodszych dzieci zorganizowano zawody sprawnościowe na terenie miasteczka połączone z konkursem wiedzy o ruchu drogowym.

Takie lekcje o bezpieczeństwie w ruchu drogowym na pewno przydadzą się wszystkim, nie tylko dzieciom, a pomysłodawcom należą się wielkie brawa.

Będą ryby...

14 maja odbył się przetarg na lokal przy ul. Rynek 14. Kiedyś znajdowała się tam składnica harcerska. W ostatnim czasie lokal ten często zmieniał najemcę. Najpierw z użytkowania zrezygnowała firma Avanti, która płaćiła 107 zł/m² za 65 m². Przetarg zorganizowany na najem tego lokalu wygrali przedstawiciele firmy fotograficznej, jednak nie rozpoczęli oni działalności. 14 maja do przetargu stanęło 10 oferentów. Najwyższą stawkę 60 zł/m² zaproponował Andrzej Cieślík - właściciel firmy Contimax.

Bez pomocy

14 maja w siedzibie Starostwa Powiatowego w Brzesku miało miejsce spotkanie Marszałka Marka Nawary oraz Zarządu Województwa Małopolskiego z przedstawicielami samorządów lokalnych i gospodarczych z obszaru powiatu bocheńskiego i brzeskiego. Konferencja była poświęcona opracowaniu wstępnej koncepcji strategii roz-



woju województwa. Wśród wielu problemów przedstawianych przez samorządowców obu powiatów, pojawiły się m.in. budowa obwodnicy Brzeska, budowa hali sportowej w Brzesku, kłopoty Kopalni Soli w Bochni, budowa przychodni obok bocheńskiego szpitala, a także wspólna inicjatywa Bochni i Brzeska w sprawie budowy wysypiska odpadów komunalnych. Marszałek Nawara pozbawił przedstawicieli samorządów złudzeń. Na większą pomoc gminy i powiaty nie mają co liczyć.

Na zdjęciu od lewej: Starosta Bocheński – Ludwik Węgrzyn, Marszałek Małopolski – Marek Nawara i Starosta Brzeski – Grzegorz Wawryka.

Czy to się opłaca!

14 maja w Szkole Podstawowej nr 2 zorganizowano niecodzienną już jak na obecne czasy akcję - zbiórkę makulatury. Aby zachęcić dzieci dyrekcja szkoły postanowiła nagrodzić dodatkowym dniem wolnym przeznaczonym na wycieczki, klasy, które zbierają najwięcej surowca. Do akcji z dużym zaangażowaniem włączyły się nie tylko dzieci, ale i również bocheńskie firmy. W sumie zebrano ponad 14 ton. Za pieniądze uzyskane ze sprzedaży dyrekcja planuje zakup żaluzji na salę gimnastyczną.

- *Największy problem mieliśmy ze znalezieniem skupu, gdyż w najbliższej okolicy nikt już makulatury nie przyjmuje.* - mówi dyrektor szkoły Janina Wójcik - *gdy już udało się nam go znaleźć, okazało się, iż cena 1 kg papieru kosztuje 3 gr, ale i to nas nie zniechęciło.* Problemy nie skończyły się jednak na znalezieniu skupującego, bowiem na swój podstawiony pod szkołę samochód zabrał jedynie małą część wielkiej sterty makulatury zapowiadając, że więcej już nie weźmie. Z pomocą przyszedł jeden z rodziców, który zgodził się bezinteresownie zawieźć surowiec do skupu.

A gdyby tak przyszło zapłacić za transport? Z całej tej akcji nasuwa się jeden prosty ale smutny wniosek - lepiej i prościej w naszym kraju wycinać lasy.

Pierwszy krok do bezpieczeństwa

18 maja w szkole podstawowej w Proszówkach miała miejsce bardzo miła uroczystość. Uczniowie II klasy otrzymali Karty Uczestnika Ruchu Drogowego. W spotkaniu udział wzięli policjanci z KPP Bochnia: Ireneusz Kuta i Władysław Szydłowski, Jacek Tyrka z firmy ubezpieczeniowej, dyrektor szkoły Maria Bilicka oraz wychowawczynie klasy Agata Widełka.



23 dzieci od pierwszej klasy brało udział zajęciach wychowania komunikacyjnego, do których program przygotowała inicjatorka przedsięwzięcia Agata Widełka. Dzieci przez ten czas dokładnie poznawały zasady ruchu drogowego i sposoby udzielania pierwszej pomocy. Karta Uczestnika Ruchu Drogowego nie uprawnia co prawda do np. jazdy na rowerze, ale pewne jest, że jej właściciel dobrze zna zasady ruchu drogowego.

Przy okazji warto wspomnieć też o miasteczkach komunikacyjnych, na których dzieci i młodzież mogłyby doskonalić swoje umiejętności. Podczas gdy w Łapanowie po-

wstałobardzo nowoczesne miasteczko, to w Bochni, na placu Turka, po przejściach dla pieszych nie ma śladu, a po dawnych znakach zostały tylko dziury. Warto byłoby, aby odpowiednie służby przypomniały sobie o tym miejscu...

Zapora na drodze

Po raz kolejny bocheńscy policjanci i funkcjonariusze Urzędu Celnego w Krakowie, zorganizowali akcję "Zapora". 19 maja w godz. 8 do 14 na ul. Brzeskiej kontrolowano przejeżdżające pojazdy. Wyniki akcji były zaskakujące. Na 268 skontrolowanych pojazdów, 2 samochody jeździły po Polskich drogach bez opłaconego cła. W Polonezie policjanci odkryli 182 litry cieczy (prawdopodobnie spirytus) w różnych butelkach i opakowaniach. Kierowca Opla Kadetka przewoził 308 butelek po 0,5 l alkoholu bez znaków akcyzy. W Jelczu odnaleziono 7 l spirytusu Royal, natomiast w autobusie kursowym 32 l tego samego spirytusu. Poza tym zatrzymano jednego nietrzeźwego kierowcę.

Jak zapowiadają policjanci, takie akcje będą organizowane częściej.

Kolejne laury

Bocheński chór "Pueri Cantores Sancti Nicolai" pod dyrykcją ks. Stanisława Adamczyka powtórzył sukces sprzed trzech lat i ponownie zajął pierwsze miejsce na legnickim Festiwalu Cantat. Tym razem "bocheńskie słowiki" pozostawiły za sobą, aż 20 zespołów które zakwalifikowały się do festiwalu. Chór nie powrócił do Bochni tylko ze Złotą Lutnią. Przywiózł ze sobą również puchar prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego oraz nagrody pieniężne zarówno dla dyrygenta jak i dla śpiewających chłopców.

Zaprosili nas:

* Towarzystwo Miłośników Wiśnicza na Mszę i koncert w kaplicy zamkowej oraz wręczenie wyróżnienia "Herkules Wiśnicki". Uroczystość odbyła się w kaplicy zamku wiśnickiego 3 maja.

* Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni na Czwartkowe Spotkanie Muzealne z profesorem Stanisławem Rodzińskim rektorem Akademii sztuk Pięknych w Krakowie, który podjął próbę odpowiedzi na pytanie "Jan Matejko narodowa relikwia czy żywa wartość?". Spotkanie odbyło się 6 maja w Sali Portretowej.

* Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni na otwarcie wystawy "Sztuka konserwacji tkanin zabytkowych". Scenariusz ekspozycji opracowała art. konserwator Barbara Kalfas. Otwarcie nastąpiło 9 maja.

* Rada Miejska w Bochni na IX sesję Rady Miejskiej, która odbędzie się 27 maja w sali narad UM.

* Prezes Izby Wydawców Prasy na ogólnopolskie spotkanie prasy regionalnej i lokalnej „press forum”, które odbędzie się w Szczecinie 11 - 13 czerwca.

Kolumny przygotowali: Kazimierz Bukowiec, Luiza Romańska, Karol Klima, Tadeusz Olszewski, Piotr Musiał.

KASA FISKALNA

ELZAB *Alfa*

Największy przebój rynku!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 812-91-02, (0066) 721-002, (0062) 000-010

Warto handlować - i pisać (nad nowymi dostawami)

Dwudziestopięciolecie matury

W bocheńskim Liceum Ogólnokształcącym po okresie matur nastąpił okres zjazdów klasowych. Ponoć najbardziej żyta jest ze sobą klasa IVc z roku 1974.

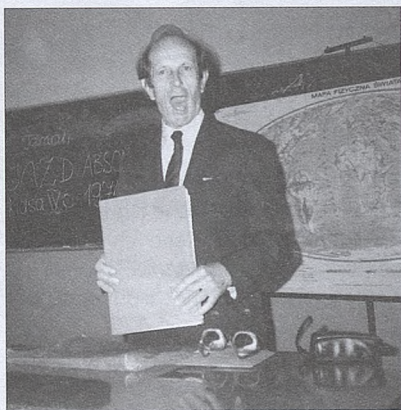
29 maja 1999 r. w swojej klasie ze swoim wspaniałym wychowawcą - Kazimierzem Błotnickim znów spotkali się m.in. Jan Mikulski, Józef Piwowarski, Eugeniusz Kamionka (wszyscy są duchownymi), Bogdan Maywald, Tadeusz Skoczek, Izidor Wróbel, Urszula Imiołek, Jadwiga Wilk, Krystyna Wierzbą, Alicja Baczowska (podajemy tylko panieńskie nazwiska).

Niestety, nie wszyscy doczekali tej rocznicy, wielu nie dojechało zza granicy...

Wypełniono kolejne kartki klasowej kroniki obiecano sobie wydanie specjalnego wydawnictwa na 30 lecie... Zrobiono fotografię...

Ponieważ tryb produkcji czerwcowego numeru "Ziemi Bocheńskiej" wymaga wcześniejszego złożenia materiałów poniżej publikujemy fotografie ze... zjazdu z okazji dwudziestolecia...

TADEUSZ SKOCZEK



Wychowawca w swojej pracowni



Msza św. w kościele szkolnym



Czarne statystyki

Od ponad roku po całej Polsce rozsiane są tzw. czarne punkty, czyli miejsca najbardziej niebezpieczne na drodze. Najbliższe znajdują się w Targowisku i w Rzeszawie. Niestety, nie do wszystkich użytkowników dróg przemawiają tablice ostrzegawcze z podaną liczbą zabitych i rannych oraz postawione na poboczu, wymalowane na czerwono, wraki samochodów.

Zamieszczone obok fotografie oraz zdjęcie na okładce, przedstawiają wypadek jaki zdarzył się właśnie w czarnym punkcie w Rzeszawie 7 kwietnia. Około godz. 16.30 kierujący Citroenem 20-letni P.P. z Gorlic, jadący od strony Krakowa, rozpoczął manewr wyprzedzania. Na śliskiej nawierzchni nie opanował samochodu i doprowadził do zderzenia czołowego z prawidłowo jadącą Skodą 105. W samochodzie tym, po świątecznej przerwie, do domu wracała pięcioosobowa rodzina z Tych. Skutki wypadku były tragiczne. 45-letnia pasażerka Skody poniosła śmierć na miejscu, a jej mąż, 54-letni kierowca pojazdu, zmarł w drodze do szpitala. Trzy pasażerki Skody (21, 8 i 7 lat) doznały poważnych obrażeń ciała (wstrząs mózgu, złamanie żuchwy, złamanie podstawy czaszki, stłuczenia głowy). Obrażeń ciała doznał również pasażer Citroena, natomiast sprawca wypadku, wyszedł z kraksy bez szwanku.

Wypadek ten był drugim z kolei jaki zdarzył się w Rzeszawie w tym roku. W ubiegłym roku na tym odcinku dro-

gi był tylko 1 wypadek. W 1997 – 8, w 1996 – 9, w 1995 – 6, a w 1994 – 2 wypadki. W wypadkach tych zginęło 7 osób, a rannych zostało 35.



W całym 1998 roku na terenie bocheńskiego (nie licząc terenu gminy Drwinia) było 30 wypadków, 2 ofiary śmiertelne i 34 ranne. W czterech miesiącach tego roku zdarzyło się już 38 wypadków, w których śmierć poniosło 6

osób, a 43 zostały ranne. W 25 przypadkach sprawcami byli kierowcy, natomiast w 13 wypadkach zawiniли piesi. Jako przyczyny takich zdarzeń, policjanci podają najczęściej nadmierną prędkość i nietrzeźwość kierowców oraz pieszych. Praktycznie co 4 wypadek na terenie powiatu bocheńskiego jest spowodowany przez nietrzeźwego.

I chociaż w 1998 roku na terenie Bochni zdarzyło się najmniej wypadków w województwie tarnowskim, to jednak liczba 110 zdarzeń nie jest mała.

Statystyki mówią same za siebie. Uważajmy! Nie jesteśmy sami na drodze!

KAZIMIERZ BUKOWIEC



KASA FISKALNA

ELZAB  Delta

Spełni wszystkie Twoje wymagania!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (014) 615-51-62, (0062) 721-062, (0062) 636-016

Warto handlować - i pisać (zadawajmy sobie pytania!)

Majowe świętowanie

Obchody święta 3-go Maja rozpoczęły się 30 kwietnia Koncertem Chopinowskim w Szkole Muzycznej. Następne trzy dni wypełniły uroczystości patriotyczne, imprezy kulturalne i sportowe.

W pierwszy dzień maja o godz. 9.30 rozpoczął się Wielki Turniej Koszykówki chłopców. Na parkiecie sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 3 rywalizowało około 200 zawodników. Oprócz tego na Plantach dzieci i młodzież mogła wystartować w biegach oraz wyścigach na rolkach. Wieczorem zaś na Rynku odbył się Muzyczny Piknik.

2 maja w bazylice św. Mikołaja odprawiono Mszę św. z okazji dnia św. Floriana. Po jej zakończeniu, na płycie Rynku strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Bochni zaprezentowali akcję ratowniczą, jaką wykonuje się przy wypadkach drogowych. Zebrana publiczność miała również okazję obejrzeć no-



woczesny samochód ratownictwa drogowego będący na wyposażeniu brzeskich strażaków. Do Bochni przyjechał także samochód ratownictwa wysokościowego, który na codzień znajduje się w krakowskiej Straży Pożarnej.

3 maja w muzeum im. Stanisława Fischera wystąpił chór „Canon” działający przy kościele parafialnym w Nowym Wiśniczu, który zaśpiewał polskie pieśni patriotyczne. O godz. 11.00 w bocheńskiej bazylice odbyła się uroczysta Msza św., którą odprawił ks. Zdzisław Sadko. Po nabożeństwie przy dźwiękach muzyki w wykonaniu Orkiestry Dętej Kopalni Soli w Bochni przeemaszerowano pod pomnik gen. Leopolda Okulickiego, gdzie złożono kwiaty.

O godz. 17 na boisku przy ul. Parkowej odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną bocheńskich radnych, a zespołem księży. Po zaciętej walce lepszymi piłkarzami okazali się księża wygrywając 7:3.

Po meczu obydwie drużyny postanowiły jeszcze raz spotkać się na boisku, aby rozegrać rewanż. Konkretnego terminu nie ustalono.

Podczas meczu organizatorom udało się zebrać około 2000 zł, które zostały przeznaczone na renowację zabytkowych organów w bocheńskiej bazylice.

KAZIMIERZ BUKOWIEC





O związkach Bł. Kingi z Bochnią mówił Jan Flasz

Ku czci Bł. Kingi

W dniach od 13 do 15 maja miało miejsce w Bochni uroczyste seminarium ku czci Błogosławionej Kingi z okazji jej kanonizacji przez Ojca Świętego.

Obchody zainaugurowano otwarciem wystawy w Muzeum im. Stanisława Fischera, zatytułowanej „Święta Kinga i Bochnia”. Zgromadzono na niej dokumenty i dzieła sztuki związane z osobą Świętej Kingi. Bardzo bogaty w różnego rodzaju wydarzenia był drugi dzień obchodów. Młodzież bocheńskich szkół wystawiła w kinie „Jutrzenka” dwa przedstawienia. Pierwsze z nich, zatytułowane „Wiano królowej”, przygotowali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Bochni im. Błogosławionej Kingi, nato-

miast drugie pt. „Bądźcie solą ziemi, tej ziemi...” wystawione zostało przez uczniów Liceum Ekonomicznego. Również tego samego dnia rozstrzygnięto konkurs plastyczny zatytułowany „Błogosławiona Kinga i jej związki z Bochnią”. Pierwsze miejsce w kategorii dorosłych przyznano panu Zygmuntowi Bólowi, który wykonał rzeźbę Świętej Kingi w soli. W kategorii młodzieżowej miejsc nie przyznano. Wyróżniono jedynie prace Joanny Kozioł i Magdaleny Pączek – uczennic pierwszej klasy bocheńskiego LO. Wystawę pokonkursową można oglądać w Miejskim Domu Kultury przy ul. Wojska Polskiego. Drugi dzień obchodów zakończyła msza św. w Bazylice Św. Mikołaja. Mszę odprawiono w języku łacińskim, a uświetnił ją śpiew bocheńskiego chóru Pueri Cantores Sancti Nicolai. Msza święta odprawiona została również trzeciego dnia obchodów, tym razem w Kaplicy Błogosławionej Kingi bocheńskiej Kopalni Soli. Obchody zakończyło uroczyste sympozjum naukowe, zatytułowane „Święta Kinga – patronka Polski i Bochni”. Odkryto się ono również pod ziemią, w Komorze Ważyn. Wygłoszone zostały cztery referaty. Doktor Krzysztof Polek przedstawił tło historyczne Małopolski i Węgier w czasach, w których żyła Kinga. Ksiądz profesor Bolesław Kumor mówił o Świętej Kindze, jako promotorce kultury w Małopolsce. Stwierdził m.in., że była ona autorką wielu reform.



Referat wygłasza dr Marian Kornecki



Uroczysta msza św. w kaplicy bocheńskiej Kopalni Soli

Zapisała się także jako fundatorka dużej liczby obiektów sakralnych. Dr Marian Kornecki mówił o Świętej Kindze obecnej w zabytkach sztuki regionu małopolskiego. Z kolei Jan Flasz przybliżył jej związki z Bochnią, kładąc nacisk na kult, jakim Święta darzona jest przez mieszkańców Bochni i regionu. Stwierdził m.in.: „Legenda o Świętej Kindze żyje w książkach Korneli Dąbkiewiczowej «Drogocenne wiano», «Saga o białym kryształ»», które zostały napisane podczas pobytu tej pisarki w Bochni. Żyją także w nowszych opracowaniach i publikacjach pani Zofii Wiśniewskiej. Po stać Kingi i związane z nią legendy to częsty motyw twórczości współczesnych górników – artystów z bocheńskiej Kopalni Soli – autorów znakomitych rzeźb w soli – Mirosława Malacy i Zygmunta Bóla. Bochnia wciąż jest miastem żywego kultu błogosławionej, a już niebawem świętej. Jest jednym z trzech głównych ośrodków tego kultu obok Starego Sącza i Wieliczki”.

Dodajmy jeszcze, że wyniesienia bł. Kingi na ołtarze dokona Ojciec Święty już 16 czerwca w Starym Sączu.

PAWEŁ BIELAK
fot. Kazimierz Bukowiec

DRUKARKA FISKALNA

ELZAB FP 600

Absolutnie niezawodna!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (014) 612-51-62, (0023) 721-062, (0023) 630-618

Własne handlowe - i prywatne (zgodnie z potrzebami)

W Magistracie o oświacie

29 kwietnia radni zebrali się na pierwszej w tej kadencji tematycznej sesji poświęconej oświacie w mieście. Główna dyskusja skupiła się na określeniu rozwoju bocheńskiej oświaty z uwzględnieniem zmian wynikających z reformy edukacji.

Dyskusję rozpoczęła radna Ewa Rachfalik - przewodnicząca Komisji Oświaty. W swym wystąpieniu podkreśliła, iż za naprawdę odpowiednią politykę oświatową gminy i przygotowanie odpowiedniego programu działań oświatowych powinni nie tylko odpowiadać radni, komisje, wydziały edukacji ale wszyscy którzy zamieszkują daną gminę. *Rozwój regionu, profilaktyka społeczna, pomoc społeczna, bezpieczeństwo, to wszystko wymaga mądrego zarządzania oświatą. Nie można oderwać szkoły jako placówki od całokształtu działań, gdyż budynek szkolny to nie tylko architektoniczny akcent miasta* - kontynuowała radna. Dyrektor Miejskiego Zakładu Edukacji Barbara Niszczota w swym krótkim wystąpieniu przedstawiła po krótko to co zostało już zrobione, ilość nauczycieli wg kierunków kształcenia oraz plany inwestycyjne i remontowe. Z przedstawionego raportu wynika, iż bocheńskie podstawówki są w dużej mierze wyposażone zaledwie 50 - 60%. Tylko dwie szkoły posiadają pracownice komputerowe. Na fakt braku dostępu uczniów do odpowiednich pomocy naukowych zwrócił uwagę radny Bogdan Kosturkiewicz. Swoją krótką program prowadzenia nowych placówek oświatowych przedstawiły również powołane niedawno dyrektorki, Gimnazjum nr 1 - Jolanta Kościółek i Gimnazjum nr 2 - Ewa Rudnik. Wizytator oświaty Bogdan Szwajcer zwrócił uwagę na brak w bocheńskich placówkach oświatowych psychologów. *Istnieje konieczność zatrudnienia psychologów, gdyż nauczyciele i pedagodzy nie poradzą sobie z wciąż narastającymi problemami wychowania dzieci i młodzieży.* - mówił wizytator Szwajcer. W dalszej części wystąpienia zwrócił uwagę, iż w Bochni wciąż nie ma jeszcze dostatecznej ilości nauczycieli przygotowanych do nauczania blokowego w klasach 4 - 6, natomiast w 100% przeszkoleni są do nauczania zintegro-

tegrowanego w klasach 1-3 nauczyciele nauczania początkowego.

Z poglądami wizytatora nie zgodził się radny Marek Całka - *Jestem przeciwnikiem tworzenia jednego programu wychowawczego dla wszystkich szkół. Szkoła powinna być taką jednostką wychowawczą, która będzie ją wyróżniać z pośród innych. Tworzenie wspólnych programów byłoby posunięciem z minionej epoki.*

Radny Całka postulował również do zarządu, aby zobowiązać dyrektorów szkół do udostępnienia sal gimnastycznych na zajęcia pozalekcyjne, oraz aby wydłużyć przerwy międzylekcyjne do minimum 10 minut, poprosił również o wyjaśnienie zapisu w budżecie dotyczącego przyznawania stypendiów, bowiem jego zdaniem powinny być one przyznawane najzdolniejszym uczniom wszystkich szkół.

Odpowiadając, członek zarządu Bogdan Kosturkiewicz stwierdził, iż stypendia powinny być przede wszystkim kierowane dla uczniów szkół, którymi bezpośrednio opiekuje się miasto - podstawówki i gimnazja. Kończąc część obrad dotyczących oświaty zajęło głosowanie nad uchwaleniem statutów dla nowoutworzonych gimnazjów. Kilkadziesiąt poprawek zgłoszonych przez Marka Całkę do przedstawionych przez radnego Balickiego projektów doprowadziło do wywołania kilkunastominutowej dyskusji. Radna Rachfalik w imieniu komisji ustosunkowując się do zgłoszonych poprawek uznała, iż są one zasadne ale nazbyt szczegółowe, gdyż Rada ma za zadanie nadać tylko szkielec, szczegóły w statucie dopracuje już dana szkoła. Uwagi do projektów statutów w imieniu Komisji Prawa zgłosił Stanisław Kobiela. Przewodniczący Jan Olaszewski podsumowując, stwierdził, iż na tej sali nie można zajmować się szczegółowym redagowaniem uchwał, gdyż od tego są komisje problemowe -

Skoro Państwo różnie traktujecie tę sprawę, wobec tego zgłaszam wniosek o oddalenie uchwalenia statutów na następną sesję - mówił. Wniosek uzyskał uznanie większości radnych, tym samym odroczone uchwalenie gimnazjalnych statutów.

W dalszej części obrad radni zdecydowali dokonać zamiany formy organizacyjno-prawnej miejskiego żłobka oraz przedyskutowali z zakładów budżetowych na jednostki budżetowe oraz postanowili odpowiednią uchwałą utworzyć środek specjalny wyżywienia w miejskim żłobku. Oznacza to, iż wszystkie zasoby finansowe tworzące środek specjalny będą gromadzone na osobnym koncie bankowym. Głównymi przychodami utworzonego środka będzie odpłatność rodziców i personelu oraz darowizny pieniężne. Przekazane finanse nie będą mogły być przekazane na inny cel jak tylko związany z zakupem artykułów żywnościowych, przygotowaniem potraw i wyposażeniem pomieszczeń kuchennych.

Kolejnym parkingiem na którym zostanie wprowadzona opłata, jeśli tylko wojewoda nie wnieśli sprzeciwu do uchwały Rady, będzie parking u zbiegu ulic Trudnej i Galasa. Tym razem zdecydowano się wprowadzić następujące stawki: za pierwsze pół godziny parkowania 0,9 zł; za godzinę - 1,8 zł, a później za każdą następną - 2,0 zł. Właściciele autobusów będą musieli zapłacić 200% więcej, chyba że wykupią sobie miesięczny abonament w wysokości 200 zł. 150 zł na miesiąc do jednego busa będą musieli zapłacić firmy przewoźowe. Pojazdy oznaczone znacznikiem inwalidzkim, będą mogły parkować bezpłatnie. Należy przypomnieć, iż pieniądze pobierane przez parkingowych zasilają budżet Bocheńskiego Klubu Sportowego.

Jak już zapowiedziano sesja 27 maja będzie poświęcona sprawą miejskiego budownictwa.

(ek)

Sprostowanie

W poprzednim numerze Ziemi Bocheńskiej w artykule „Szlachetna aukcja” zostało omyłkowo podane imię kierownika Warsztatu Terapii Zajęciowej. Prawdopodobnie brzmiało ono Edward Firek. Zainteresowanych oraz pana kierownika serdecznie przepraszamy.

Towarzyski przedsiębiorca wielobranżowy

Historia zaczęła się pospolicie. Do pewnego bocheńskiego biura pośrednictwa nieruchomości zgłosił się klient. Mniejsza o dane personalne dość podać, że pochodzi z Proszowic, jest właścicielem kilku sklepów i poszukiwał w Bochni jakiegoś obszernego lokalu.



Po przejrzeniu oferty, zainteresował się budynkiem mieszczącym się w Bochni przy ul. Krętej. Jest to dość spory dom z trzema pokojami, kuchnią, łazienką, hollem i pomieszczeniami gospodarczymi. Jego właściciel mieszka od jakiegoś czasu w Szwajcarii. Umowę najmu podpisała w jego imieniu pewna pani, która nie życzyła sobie jednak, by wymienić jej nazwisko w niniejszym artykule.

Umowa, jak każdy tego typu dokument, zawiera oczywiście szereg warunków dotyczących dzierżawy. Nas będzie interesować jedynie trzeci podpunkt drugiego paragrafu, który brzmi następująco: "Wynajmowana nieruchomość wykorzystana będzie przez Najemcę na działalność gospodarczą – pośrednictwo wielobranżowe i jako lokal mieszkalny". Dodajmy tu jeszcze, że powyższą umowę zawarto 15 kwietnia bieżącego roku.

Kilkanaście dni później sprawa, здаwałoby się zwyczajnego najmu, zaczyna nabierać rumieńców. Otóż, 28 kwietnia w ewidencji działalności gospodarczej Urzędu Miejskiego w Bochni Najemca dokonuje dość nietypowego, jak na bocheńskie realia, zgłoszenia. W rubryce – "okre-

ślenie przedmiotu działalności gospodarczej" wpisuje bowiem: Agencja Towarzystwa – Salon Masażu, a jako miejsce wykonywania tej działalności, wskazuje lokal przy ul. Krętej, wynajęty kilkanaście dni temu. Trudno nie zauważyć, że to dość awangardowe rozumienie "pośrednictwa wielobranżowego", o którym zapewniał w umowie o najem.

Wiadomość o zamiarze prowadzenia tego rodzaju działalności gospodarczej dość szybko dociera do mieszkającego w Szwajcarii właściciela budynku. Jak nie trudno przewidzieć, pomysłem nowego Najemcy nie jest on specjalnie zachwycony, skutkiem czego zawarła niedawno umowę postanawia natychmiast wypowiedzieć. Jest jednak rzeczą ogólnie wiadomą, że w każdej tego typu umowie obowiązuje trzymiesięczny okres wypowiedzenia, a jako że umowa została wypowiedziana z dniem 15 maja, tak więc lokal może być prawnie dzierżawiony aż do połowy sierpnia. Najemca w swoim zgłoszeniu wskazał datę 1 lipca, jako termin rozpoczęcia swej działalności, tak więc w najętym lokalu będzie mógł ją prowadzić przez półtora miesiąca.

Tutaj sprawa się nie kończy. W związ-

ku z zaistniałą sytuacją, właściciel budynku zwraca się do władz miasta Bochni, a konkretnie do burmistrza Wojciecha Cholewy o pomoc w niedopuszczeniu do rejestracji w ewidencji działalności gospodarczej jakiegokolwiek działalności nowego Najemcy w budynku będącym jego własnością. Oto fragment listu, który napisał do Burmistrza: "Opuszczając mój dom przy ul. Krętej, po śmierci mojej matki powierzyłem przedstawicielowi firmy pośrednictwa nieruchomości wynajem mojego domu na biura, hurtownię, a najchętniej jako mieszkanie rodzinne. (...) W rozmowie telefonicznej przedstawiciel firmy informuje mnie, że punkt trzeci umowy "Pośrednictwo Wielobranżowe" należy rozumieć, jako przyszłą hurtownię artykułów różnych, bowiem Najemca posiada kilka sklepów w okolicy Bochni. (...) Czujemy się z żoną bardzo oszukani (...) W minionych dniach dowiadujemy się, że Najemca „Pośrednictwo Wielobranżowe” chce zarejestrować jako (...) Agencję Towarzyską (...) Szanowny Panie Burmistrzu, z dniem 15 maja bieżącego roku rozwiązujemy umowę najmu (...), jednak obowiązuje nas zgodnie z umową trzymiesięczny okres wypowiedzenia. Oboje z żoną nie życzymy sobie takiej działalności w naszej własności. Czy możemy liczyć na Pańską pomoc? (...)

Burmistrz, zapytany o to czy taka pomoc będzie udzielona i czy w ogóle może być udzielona, na razie wstrzymuje się od komentarzy. Do tematu wrócimy więc na pewno w przyszłym miesiącu. Na koniec warto jeszcze dodać, że sąsiedzi opisywanej posiadłości przy ul. Krętej, pomysłem nowego Najemcy są oburzeni. Na swoisty paradoks zakrawa wreszcie fakt, że nieopodal, bo zaledwie kilkadziesiąt metrów dalej znajduje się siedziba zakonnic bezhabitowych ze Zgromadzenia Sług Jezusa. O tym, czy w Bochni zacznie funkcjonować agencja towarzyska dowiemy się już zapewne niebawem.

PAWEŁ BIELAK

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
KAS I Drukarek FISKALNYCH**

ELZAB

**analiza potrzeb
kompleksowe wdrożenia**

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-31-02, (0062) 721-062, (0062) 636-016

Biuro handlowe - 1 piętro (nad nowym deptakiem)

Pierwsze półroczne oceniam pozytywnie

Z Janem Olszewskim – Przewodniczącym Rady Miasta Bochni rozmawia Ewelina Kamionka

– Przez minione dwie kadencje zasiadał Pan w ławach opozycji, często krytykując poczynania burmistrza Wojciechowskiego. Proszę powiedzieć jak obecnie czuje się Pan po stronie rządzącej miastem i to w roli przewodniczącego Rady.

– Bardzo dobrze, świetnie w tej roli się czuję, lubię tę pracę. Będąc po stronie rządzącej na pewno mam lepszy kontakt z burmistrzem, widzę go w działaniu i potrafię ocenić jego pracę według własnej i krytycznej skali. Jestem jednym słowem w środku pewnych spraw, które się dzieją.

– Minęło pół roku od zaprzysiężenia Rady. Czy może Pan Przewodniczący pokusić się o krótką ocenę tego okresu?

– Faktycznie sześć miesięcy minęło nawet nie wiem kiedy. Na pewno mamy za sobą bardzo dobre początki, świetny start. To, że potrafilismy na pierwszej sesji wybrać władze wykonawcze w sposób przygotowany, bez dodatkowych problemów, następnie potrafilismy na drugiej sesji ukonstytuować Radę dzieląc się pracą w komisjach – to wszystko myślę dowodzi tego, że osoby tworzące koalicję rozumieją swoje zadania i w sposób odpowiedzialny je realizują. Warto to jest podkreślenia i uważam to za sukces, bo przecież w niektórych ościennych gminach do dnia dzisiejszego są problemy z wyborem zarządu. Następna istotna sprawa, to uchwalenie budżetu na obecny rok. Potrafilismy pozostawiony przez poprzedników projekt budżetu w kilku istotnych punktach zmodyfikować, dostosować go do najpilniejszych potrzeb miasta i potrafilismy go w sposób prawie że bezdyskusyjny uchwalić. Dokonalismy również pewnych potrzebnych zmian w statucie, dokonalismy zmian w podziale miasta na osiedla, sprawnie przebiegły również wybory zarządów osiedli. Już dwukrotnie mieszkańcy mieli możliwość spotkania się z władzami miasta na zebraniach osiedlowych, co też jest rzadkim przypadkiem porównując minione 8 lat. Biorąc pod uwagę dane statystyczne obecna Rada uchwaliała blisko 100 uchwał. Najważniejsze z nich myślę to: powołujące Miejski Zespół Edukacyjny nadzorujący miejską

oświatę, Miejski Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej. Dotknęliśmy wiele ważnych problemów w tym mieście mimo tego, że generalnie realizujemy budżet skrojony przez poprzedni zarząd. Jednym zdaniem, oceniam pozytywnie pierwsze pół roku działalności tej Rady.

– Czy nie ma zatem minusów?

Oczywiście, że są, ale do ich wymienienia potrzeba mniej czasu. Nie chcę z faktu, że wielu spośród radnych pierwszy raz pełni tą funkcję i z tematyką samorządową nie mieli do tej pory wiele do czynienia, robić uwag ujemnych dla rady. Choć ma to jakieś znaczenie. Na pewno wydłuża drogę do dobrych rozwiązań.

– Jak Panu, występującemu w roli arbitra, układa się współpraca ze stroną opozycyjną?

– Niestety wydaje mi się, że nie ma współpracy. Ja jestem człowiekiem otwartym i chciałbym mieć dobre kontakty z każdym, szkoda tylko, że niektórzy tego jakoś nie chcą dostrzec. Drzwi mojego gabinetu stoją otworem. Jestem gotowy nawiązać współpracę z każdym kto sobie tego życzy, przed sesją, na sesji...

– Rada Miasta podejmując uchwały nie tylko tworzy szkielet prawny dla działań zarządu, ale jest również odpowiedzialna za kontrolowanie prac burmistrza i zarządu. Jakie nasuwają się Panu refleksje, spostrzeżenia i uwagi dotyczące pracy zarządu. Czy jest realizowany program wyborczy?

– W obecnym zarządzie jest umiejętne połączenie doświadczenia życiowego i działalności społecznej z jednej strony z młodością, energią i spojrzeniem bardzo liberalnym – „radz sobie, pokaż co potrafisz”, z drugiej strony. Zarząd pracuje w oparciu o plan, dzięki czemu nie jest to praca chaotyczna, przypadkowa. Odnosząc się do realizacji programu wyborczego, stwierdzam, że jest on stopniowo realizowany. Wystarczy w tym miejscu przytoczyć kilka spraw dotyczących gospodarki komunalnej, a zapisanych w naszym programie. Rozpoczęto wodociągowanie peryferyjnych osiedli, budowę bloków komunalnych dla najbiedniejszych rodzin, w najbliższym czasie rozpoczną się



prace przy obiekcie szkoły na os. Jana. Zarząd wciąż intensywnie pracuje nad rozwiązaniem w Bochni problemów związanych ze śmieciami, jak i oczyszczalnią ścieków. Mam nadzieję, że do pełniejszej oceny realizacji programu koalicjanci będą przystępować w każdą rocznicę działania.

Na pewno mógłbym mieć zastrzeżenia do pracy zarządu w zakresie bieżących spraw i realizacji wniosków i postulatów mieszkańców. Powód jest dość prosty. Tych wniosków i postulatów dotychczas zgłoszonych jest blisko 500 i to m. in. powoduje, że nie mogą one być zrealizowane w terminach, które by satysfakcjonowały mieszkańców.

– Powróćmy jeszcze do tych drobnych spraw. Czy nie wydaje się Panu, iż organ wykonawczy skupił się na dużych oczywiście potrzebnych miastu inwestycjach, natomiast jak gdyby niekiedy przymyka oko na z czym stykają się mieszkańcy na co dzień – dziury w jezdniach, brak koszy na śmieci, nieuporządkowane alejki spacerowe itp.

– Tak, to są sprawy zauważalne, jednak nie mogę zgodzić się z użytym przez Panią określeniem – przymyka oczy. Świadczyłoby to bowiem o tym, że zarząd o tym wie, ale nic w tej sprawie nie robi. Prawdą jest, że te drobne sprawy są istotną bolączką w tym mieście i one są źle rozwiązywane. Wydaje mi się, że znam przyczynę tego stanu rzeczy, leży on w wadliwie działającym Urzędzie Mia-

sta, a właściwie w wadliwie działającym do-
tychczas Wydziale Gospodarki Komunal-
nej. Skutkuje to tym, że dzisiaj nie można
załatwić wielu prostych rzeczy znajdujących
się w gestii tego wydziału. Dla mnie
jest rzeczą zdumiewającą, że jeszcze potra-
fimy utrzymać dostateczny porządek nad
jezdniami czy chodnikami nie mając do tego
powołanego żadnego pracownika. Jest rze-
czą niedopuszczalną, aby chcąc naprawić
jakąś płytkę w chodniku, uruchamiać zle-
cenie dla firmy. Wydłuża to czas, podraża
koszty. Reasumując - to nie przymykanie
oczu przez zarząd, ale niestety zawierzenie,
że tymi drobnymi aczkolwiek bardzo uciążli-
wymi sprawami zajmie się zza biurka
urzędnik w randze inspektora.

**– Ugrupowanie BiZBR idąc do wy-
borów zapowiadało wiele zmian w
funkcjonowaniu samego Urzędu Mia-
sta. Wydaje mi się, iż po sześciu mie-
siącach można pokusić się już o wnio-
ski. Czy jest, albo czy staje się urzę-
dem przyjaznym obywatelowi?**

– Proszę o cierpliwość. To są rzeczy bar-
dzo trudne, wymagające dłuższego czasu.
Okres sześciu miesięcy był czasem przyglą-
dania się i oceny możliwości pracowników.
Dokonano dwóch istotnych zmian na sta-
nowiskach kierowniczych, a mianowicie
zmieniono sekretarza miasta i kierownika
Wydziału Architektury i Gospodarki Komu-
nalnej. Wszyscy inni pracownicy są oceniani
głównie pod kątem ich stosunku do na-
szych obywateli, świadczenia pomocy oby-
watelom, budowania wizerunku przyjaznego
urzędu, w którym każdy znajdzie pomoc,
wsparcie, uśmiech, w którym się jest trak-
towanym poważnie, a nie na zasadzie ko-
lejnego intruza. Jeżeli okaże się, że temu
zadaniu nie sprostają, będą musieli się z
urzędem rozstać. Niebawem już, hol bę-
dzie miejscem pełnej komunikacji, gdzie
bez wychodzenia na „wysokie progi” bę-
dzie można zaczerpnąć podstawowych in-
formacji. Chciałbym jeszcze dodać, iż
przemiana urzędu to nie tylko kwestia cza-
su, ale i pieniędzy. Proszę zważyć, iż przez
ostatnie 8 lat w tym urzędzie uprawiano
swoistą politykę, ja ją nazywam „faryzej-
ską”, wobec miejsc pracy poszczególnych
pracowników i doprowadzono do tego, iż
dzisiaj urzędnik nie ma przyzwoitego biur-
ka czy szafy, o komputerach już nie wspo-
mnę. Obecnie na administrację przeznac-
zamy 7% wydatków, to stanowczo za ma-
ło. Aby zachować elementarny poziom
dobrej obsługi naszych mieszkańców mu-
simy przeznaczać minimum 10%. Normy
europejskie mówią nawet o 15%.

**– Wysokie pensje wciąż budzą w spo-
łeczeństwie wiele kontrowersji. Czym wy-
tłumaczy Pan podniesienie pensji burmi-
strza o 1000 zł już na samym wstępie jego
działalności? Czy nie należałoby tego
uczynić dopiero wtedy, gdy będzie miał na
swoim koncie znaczne osiągnięcia?**

– Pensja nie jest niska, to prawda, ale i
zakres obowiązków nie jest mały. Mam świa-
domość tego, że w rękach burmistrza leży
ogromna odpowiedzialność za losy tego mia-
sta. Podniosłem więc uposażenie burmistrza,
gdyż uważam, iż będzie on prawdziwym go-
spodarzem, a nie człowiekiem uprawiającym
politykę na własny rachunek. I to na dziś już
okazało się prawdą. A za to, że jest się odda-
nym do dyspozycji mieszkańców od rana do
wieczora, trzeba dostać odpowiednią rekomp-
ensatę. Jeszcze proszę zważyć, że w po-
przednim układzie wynagrodzenie burmi-
strza i jego zastępcy różniło się zaledwie
kwotą 600 zł. Podnosząc więc uposażenie
spowodowałem zwiększenie różnicy odda-
jącej odpowiedzialność tych dwóch osób.
Bowiem tylko burmistrz odpowiada osobi-
ście za różne decyzje dotyczące gospodarki
finansowej gminy. Oczywiście, można by
pójść tym rozumowaniem, iż zaczynamy od
najniższego pułapu, później gdy już spraw-
dziłeś się – masz podwyżkę. Nie jest to jed-
nak pierwsza kadencja samorządów w wol-
nej Polsce, ale już trzecia i doskonale wie-
my jaka jest rola i ranga burmistrza takiego
miasta jakim jest Bochnia.

**– Kolejka oczekujących na piętrze
urzędu zajmowanym przez Biuro Rady
świadczy o tym, że właśnie dziś ma swój
dyżur Pan Przewodniczący. Z jakimi
sprawami najczęściej przychodzą do
Pana mieszkańcy Bochni?**

– Najczęściej przychodzą ze sprawami
mieszkaniowymi. Przez ostatnie osiem lat
były one fatalnie prowadzone. Proszę so-
bie wyobrazić, iż nie potrafiono nawet po-
wiedzieć ludziom, co dokładnie mają do-
łączyć do podania o mieszkanie, aby ich
wniosek stał się podstawą do rozpatrzenia
przez Społeczną Komisję Mieszka-
niową. Problemy mieszkaniowe to sprawa
fizycznego braku mieszkań, bo przy-
rost substancji mieszkaniowej przez mi-
nione lata był na poziomie niedostatecz-
nym podobnie jak i brak należytej infor-
macji. Ludzie przychodzą również z za-
pytaniem czemu danej sprawy nie da się
załatwić szybciej. Dowodzi to, iż młyny
urzędniczej działalności jak na obecne
czasy, szybkie czasy, miały bardzo wolno
i trzeba by jak najszybciej zmienić.

– Dziękuję za rozmowę.

Producenci naszego regionu

*W numerze kwietniowym "ZB" pisa-
liśmy, że niedługo zamieścimy wykaz
wszystkich towarów produkowanych na
terenie powiatu bocheńskiego.*

*Jako pierwsze przedstawiamy pro-
dukty chłodnicze.*

**Przedsiębiorstwo Produkcjno-
Usługowo-Chłodnicze „COLD”** pro-
dukuje: lady, szafy, witryny, regały
chłodnicze o nowoczesnych wzorach
i różnej kolorystyce oraz komplekso-
wo wyposaża sklepy.

**Zakład Produkcji Urządzeń Chłod-
niczych „BOLARUS”** produkuje: sza-
fy chłodnicze i mroźnicze, lady
i witryny chłodnicze, regały chłodnicze,
zamrażarki, schładzalniki do mleka
i piwa, gondole mroźnicze, dystrybu-
tory do lodów i sałatek, monobloki. Po-
nadto na zamówienie wykonywane są
urządzenie chłodnicze z blachy nie-
rdzewnej, a także instalacje chłodnicze,
klimatyzacyjne oraz ciągi lad i regałów
chłodniczych.

**Zakład Elektromechaniki Chłodni-
czej „IGLOO”** produkuje: witryny
chłodnicze, mroźnicze, cukiernicze,
sałatkowe, szafy chłodnicze i mroźni-
cze, regały chłodnicze, stoły do pizzy,
lady sprzedawcze i boxy kasowe, rega-
ły sklepowe, komory garownicze
(wzrostu ciasta) chłodnicze i mroźni-
cze., termoregulatory. Kompleksowo
wyposaża sklepy, supermarkety i loka-
le gastronomiczne, komputerowo aran-
żuje wnętrza.

**Zakład Produkcji Doświadczal-
nej „CEBEA”** produkuje: witryny
chłodnicze, witryny na ciasta, witry-
ny niskotemperaturowe, ciągi chłod-
nicze, szafy chłodnicze, lady gastro-
nomiczne.

**Zakład Produkcji Urządzeń
Chłodniczych „MAWI”** produkuje:
witryny chłodnicze, witryny narożne,
witryny ciastkarskie, regały chłodnicze,
szafy chłodnicze, lady ekspozycyjne.
Ponadto wykonuje urządzenia na spe-
cjalne zamówienie klienta.

**Przypominamy, że wszyscy produ-
cenci mogą przedstawić swoje pro-
dukty na łamach naszej gazety. Pro-
simy o kontakt z redakcją.**

Józef Słonina – Chłop Roku '99

Po raz drugi w pięcioletniej historii wyborów „Chłopa Roku”, odbywanych corocznie w historycznych Raclawicach okolicy Św. Wojciecha – patrona słynnego chłopskiego kosyniera, Wojciecha Bartosza Głowackiego (24 kwietnia) – tytuł ten zdobył rolnik z Bocheńszczyzny.

Pierwszy raz zdarzyło się to dwa lata temu: „Chłodem Roku 1997” został Tadeusz Rybka, 10-hektarowy rolnik z Ciko-wic. Tytuł ten, jak i towarzysząca mu popularność zaważyły z pewnością na tym, że umieszczony na liście Komitetu Wyborczego „Bochnia i Ziemia Bocheńska Razem” został ostatnio radnym powiatowym. A po raz drugi zdarzyło się to kilka tygodni temu: tytuł „Chłopa Roku 1999” zdobył Józef Słonina z Borku w gminie Rze-zawa. Także i on – jak Rybka – wysforował się w konkursie znacznie przed współzawodników. Jeśli zaś zważyć, że w ubiegłym roku tytuł ten zawędrował do Brzeska (Józef Filip) wypadnie stwierdzić, iż nasza najbliższa okolica to prawdziwe „zagłębie chłopskości”...

Dziwne to nieco, bo przecież rolnictwo u nas jakie jest, wszyscy wiedzą: drobne, kilkuhektarowe gospodarstwa, z najwyższym trudem wiążące koniec z końcem, produkujące głównie na własne zaopatrzenie, prawdziwych – to znaczy tzw. towarowych – jak na lekarstwo. Skąd więc te nasze przewagi w raclawickim konkursie w konkurencji z rolnikami choćby Wielkopolski czy opolskiego? Ano stąd, że nie o tytuł „rolnika”, a właśnie Chłopa Roku w nim chodzi. Otóż mimo bliskoznaczności tych określeń bynajmniej się one znaczeniowo nie pokrywają: „chłop” mianowicie to coś znacznie więcej, niż „rolnik”. To określenie nie tyle zawodu czy źródła utrzymania, ile przynależności do pewnej sfery, do pewnego typu kultury, etosu obyczajowości.... Można być chłopem, nie będąc rolnikiem, ale i odwrotnie, rolnikiem – nie będąc chłopem. Znany przykład ostatniego: kilkudziesięciohektarowy rolnik, były premier Cimoszewicz, którego przecież chłopem nazwać nie sposób... A współzawodnictwo w Raclawicach premiuje właśnie „chłopskość”, tak ustawio-no konkurencje.

Ale „Chłop Roku '99” jest też rolnikiem i to, jak na nasze, małopolskie warunki,

„dużym”: uprawia 27 hektarów (niestety, jak to u nas, w bardzo wielu „kawałkach”), od lat specjalizuje się w chowie świń (macio-ry, prosięta, tuczniaki – w sumie ma ich za-wsze przeciętnie około 100), posiada też trochę bydła (krowy, opasy). I – co najważ-niejsze – mimo znanej ogólnie mizerii pol-skiego rolnictwa w latach ostatnich – zu-pelnie nieźle sobie radzi. Gdy o tym mówi, dodaje jednak od razu: ale tylko dlatego, że mam gospodarstwo w ub. latach dobrze doinwestowane (trzy traktory, komplet ma-szyn do uprawy i zbioru plonów) oraz – jak to się dziś modnie określa – alternatywne czy dodatkowe źródło dochodów. To ostat-nie to bar i sklep, jakie prowadzi we wznies-ionym przed kilku laty specjalnym budyn-ku koło drogi z Okulic do centrum Borku (część Borku, w którym mieszka, to przy-siółek zwany Podzatoką, oddalony od cent-rum o 2 km). Niewielką to daje „kasę” ob-sługiwany przysiółek ma koło trzydziestu domów, ale liczy się ona w ogólnych do-chodach, zwłaszcza że osiąga ją zatrudnio-na przy tym rodzina (żona i córki, bo syn jeszcze za mały). Może więcej da działal-ność agroturystyczna, którą Słoninowie za-mierzają niedługo podjąć: perspektywy są obiecujące, obietnice pomocy ze strony pań-stwa duże, więc na razie żona Małgorzata intensywnie się szkoli...

Jak z tego widać, Słonina naprawdę jest nie tylko rolnikiem, ale chłopem właśnie. Bo cechą chłopstwa jest – obok przywiązania do ziemi, rzetelności i pracowitości – za-radność, umiejętność radzenia sobie z prze-ciwnościami w każdych, najbardziej nawet niesprzyjających warunkach. A także ener-gia i upór. To w ogóle cechy, dzięki którym jakoś jednak egzystuje ciągle nasza wieś i dzięki którym – miejmy nadzieję – jakoś przetrwa obecna zapaść i doczeka czasu, gdy swą rolniczą produkcję nie tylko będzie mogła bez kłopotu zbyć, ale zbyć za cenę, która pozwoli godnie żyć i inwestować...

Dodajmy jeszcze, że „Chłop Roku '99” – jak wszyscy jego poprzednicy z tym ty-



tulem – potrafi nie tylko pracować. W Ra-clawicach udowodnił to, o czy dobrze wie-dzą jego sąsiedzi: potrafi się też zabawić, wygłosić przemówienie, ładnie opowie-dzieć anegdotę, że jest zręczny i silny.

Udowodnił też, że bardzo mu do twarzy w ludowym krakowskim stroju.

Niestety – wypożyczonym. W Borku wydobywa się takowe z głębokich skrzyń i ubiera już tylko przy bardzo wielkich uro-czystościach kościelnych...

S.G.

Na zdjęciu: Józef Słonina z żoną Małgorzatą. W środku sołtys Okulic, Franciszek Jagielka

SPÓŁDZIELNIA PRACY

Handlowo – Usługowa

» POSTĘP «

zaprasza

**do hurtowni artykułów
spożywczo-monopolowych
napojów, wina i piwa**

**codziennie od 7 do 15
w soboty od 7 do 13**

Przy zakupie większej ilości
alkoholu – udzielamy rabatów

**Zapraszamy na zakupy
do przykładowego sklepu
– ceny hurtowe**

**32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 7
tel. (0-14) 612-23-17, 612-35-58**

Pod patronatem „Ziemi Bocheńskiej”

Balonowe zawody

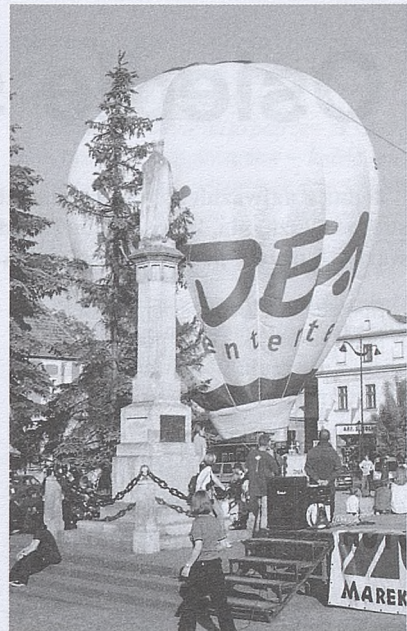
Pierwszy Górski Festiwal Balonowy Bochnia – Rozdziele przeszedł już do historii. Organizatorami tej niecodziennej imprezy była Bacówka „U Wojtka” – Wojciech Szewczyk – Rozdziele, Radio MAKS – Tarnów, Podhalańska Grupa GOPR – Rabka, Honda Moto Fun – Tarnów oraz Urząd Miasta Bochni i Urząd Gminy Żegocina.

Przez trzy dni, od 20 do 23 maja Bochnia i Rozdziele gościło załogi, które brały udział w zawodach balonowych. Jednak największym rywalem zawodników nie byli konkurenci lecz pogoda. Mimo, że świeciło słońce, wiał bardzo silny wiatr halny, który uniemożliwiał start balonów. Nie udało się np. wystartować załogom w piątek wieczorem z bocheńskiego rynku. W zamian za to, zawodnicy zafundowali publiczności pokaz napełniania balonów gorącym powietrzem.

W sobotę rano halny nieco się uspokoił, i

po naradzie, zdecydowano się wystartować. Najlepszym w konkursie celności, a jednocześnie zwycięzcą zawodów okazał się Krzysztof Rękas z Tarnowskiego Stowarzyszenia Lotniczego. Na drugim miejscu uplasował się Andrzej Maciejczak z Aeroklubu Warszawskiego, natomiast trzecie miejsce zajął Paweł Orłowski z TSL.

Po dniu pełnym wrażeń, w Bacówce „U Wojtka”, mile można było spędzić czas przy dobrej muzyce, zimnym piwie i ognisku...



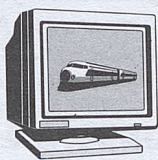
W niedzielę ponowne pogorszenie pogody uniemożliwiło starty balonów, jednak efektowne pokazy technik alpinistycznych w wykonaniu Grupy Podhalańskiej GOPR, pokazy psich zaprzęgów oraz prezentacja motocykli Honda TRX, zapewniło zebranej publiczności odpowiednie emocje. Nieco odważniejsi mogli spróbować swoich sił na ścianie wspinaczkowej.

Warto na koniec wspomnieć, że impreza mogła się odbyć dzięki pomocy sponsorów: Urzędu Miasta Bochni, Urzędu Gminy Żegocina, Auto-Marco – Marek Rynowski – Bochnia, firmie KRIS OIL – Krzysztof Kołodziejczyk – Nowy Wiśnicz, firmie Contimax, właścicielom ogródków kawiarnianych na bocheńskim rynku oraz towarzystwu ubezpieczeniowemu Winterthur.

tekst i zdjęcia: Kazimierz Bukowiec



Wypełnianie balonu ciepłym powietrzem.



PKP DRUKARNIA KOLEJOWA W KRAKOWIE

31-505 Kraków
ul. Bosacka 6

tel./fax 012/421-08-20
012/421-95-78
tel. 012/624-54-81

wykonuje:

- * naświetlanie prac PostScriptowych
- * wydawnictwa książkowe
- * czasopisma, gazety
- * papiery komputerowe z nadrukiem
- * nanoszenie hologramów
- * zaproszenia, wizytówki, papiery firmowe
- * akcydensy manipulacyjne: bilety, paragony, karty gwarancyjne
- * nasza specjalność!
- * wszelkie druki z numeracją



W sobotę, Wojtek Szewczyk zaprosił swoich gości na cielaka z ogniska...

Osiedle św. Jana

Jedną z najważniejszych potrzeb człowieka jest pragnienie posiadania własnego mieszkania, które stanowi fundament do zaspokojenia innych równie ważnych dążeń: poczucia bezpieczeństwa, czy możliwości założenia rodziny.

Spółeczność bocheńska, niestety, nie w pełni zaspakaja swoje potrzeby czy realizuje marzenia w tym względzie. Ci, którzy mają swoje mieszkanie, nie zawsze to doceniają.

Przyjrzyjmy się bliżej sytuacji mieszkaniowej i administracyjnej na os. św. Jana.

Administratorem tamtejszych budynków, jak i dwóch obiektów na Karolinie, jednego bloku na os. Solna Góra i pięciu budynków kolonii górniczej jest Jacek Kolan. Jak twierdzi, już od 1 lutego 1992 r., kiedy to objął administrowanie, zaczął wysłuchiwać żali i bolączek mieszkańców. Jego praca nie jest łatwa i może nie zawsze doceniania. Czasem jest dobrze i wszyscy są zadowoleni, innym razem zaś nie, zwłaszcza wtedy, gdy w grę wchodzi podwyżki.

– *Staram się jak najlepiej wykonywać pracę, do której zostałem powołany. Czy mi się to udaje? Różnie bywa. Raz są pochwały ze strony mieszkańców, a raz narzekania* – mówi kierownik zakładu.

Taka jest właśnie polityka rynkowa. Zmiany czy modernizacja istniejących zasobów pociągają za sobą często olbrzymie nakłady, które kiedyś i tak się wrócą. Warto więc inwestować.

Minęło już siedem lat odkąd powstał Zakład Obsługi Osiedla św. Jana. Wiele się od tamtego czasu wydarzyło.

– *Oceniając to, co zrobiliśmy, przy ta-*

kich możliwościach finansowych jakie były i są – uważa administrator – zrobiliśmy bardzo dużo i jest to powód do satysfakcji.

I rzeczywiście – osiągnięcia są zauważalne.

W roku 1992 rozbiór wody na zbiorowych wodomierzach wynosił 16 – 17 tys. metrów, a dzisiaj mimo, że do tamtejszego zasobu doszło 75 mieszkań, rozbiór wody zmniejszył się do 7,5 tys. metrów. Stało się to dzięki zainstalowaniu indywidualnych liczników.

– *Założenie wodomierzy na koszt lokatorów to był ogromnie celny strzał* – przyznaje kierownik zakładu. *Różnica około 10 tys. to duża oszczędność w cenie wody i zrzutu ścieków.* Po dokładnych obliczeniach Jacek Kolan stwierdził, że 326,40 zł zostaje ludziom w kieszeniach, a nikt nie chodzi brudny.

Każdy lokator ma możliwość ustalenia własnego limitu zużycia wody i w rzeczywistości rozliczenia w nowym roku stanowi niewielką sumę.

Na dzień dzisiejszy spośród 608 administrowanych mieszkań tylko 8 nie posiada jeszcze własnych wodomierzy.

Inną ważną inwestycją było i jest docieplanie budynków. W całości jest ocieplonych 7 bloków, na wszystkich pozostałych zaś tylko ściany szczytowe.

– *Mieliśmy duży udział w adaptacji kucharzów na Karolinie na budynki mieszkalne. Wykonywaliśmy tam wszystkie prace wyburzeniowe, rozbiory dachów. Wybudo-*

waliśmy również 7 budynków, w których znajdują się pomieszczenia gospodarcze – mówi kierownik – Są one ładnie wykończone, wytykowane, pokryte blachą. Wierząc w umiejętności ludzi można wiele uzyskać – dodaje. – *Prace, które Urząd Miasta realizował przy intensywnej presji i wsparciu z naszej strony zakończyły się wykonaniem nowej sieci zimnej wody, sieci kablowej niskiego napięcia, centralnego ogrzewania i centralnej ciepłej wody.*

Katalog remontów jest obszerny i wymaga dużych nakładów – około 10 mln zł. Możliwości finansowania z przychodów przy racjonalnym gospodarowaniu wynoszą około 150 tys. Zrealizowanie owego katalogu wymagałoby więc 70 lat.

Analizując wpływy do kasy zakładu można zauważyć, że aż około 75% należności to wpłaty z tytułu ogrzewania, dostawy wody, zrzutu ścieków oraz wywozu nieczystości. Sam czynsz zaś, który wpływa na płynność finansową i służy finansowaniu bieżących kosztów utrzymania i w części pokryciu prac remontowych stanowi zaledwie 25% opłaty.

Obecnie na os. Jana obliczany jest sezon grzewczy. Może innym mieszkańcom wyda się to późno, ale dla administratora jest to okres w sam raz. – *Chcę wyrzucić niepotrzebny nakład pracy* – mówi – *Od 1 maja nastąpiła podwyżka cen wody, i tak trzeba więc odczytać stan każdego licznika, trzeba wejść do każdego mieszkania, a to wymaga czasu.*

W zakładzie zatrudnionych jest niewiele osób. Kierownik, główna księgowa, samodzielny inspektor ds. gospodarki materiałowej i bhp, osoba, która zajmuje się czynszami, pracownicy technicznej obsługi w tym hydraulik, elektryk i ślusarz oraz trzech pracowników do wszystkiego – od kanału do dachu.

– *Zmieniliśmy sposób utrzymywania czystości. Rozwiązaliśmy umowy z paniami sprzątającymi zatrudnionymi na stałe i zaproponowaliśmy podpisanie umowy o usługi w zakresie utrzymania porządku w ramach prowadzenia przez nie działalności gospodarczej. Teraz mieszkańcy nie sprzątaj już klatek schodowych* – zauważa pan Kolan.

W tym roku będą przeprowadzone remonty dachów na wszystkich budynkach. Ponieważ jest to bardzo kosztowna inwestycja, a nakład może pokryć zaledwie 1/3 wartości remontu, ogłoszono poszukiwanie wykonawcy tego przedsięwzięcia. Postawiono jednak warunek możliwości kredytowania. Zgłosiło się 3. Rozstrzygnięto więc przetarg i ostatecznie zatwierdzono, że połowa wartości robót będzie



skredytowana przez dwa lata. Sposobów kredytowania szuka się zazwyczaj w bankach. Niestety, jest to za drogie przedsięwzięcie.

– *Od 1994 roku usiłowałem zdobyć informację na temat rozsądnego kredytu – przyznaje administrator – A rozsądny kredyt dla budownictwa to taki, gdy stopa procentowa kształtuje się poniżej 10%.*

Z powodu tak dużych inwestycji o jakichkolwiek remontach w przyszłym roku nie może być mowy. Będzie bowiem trzeba spłacać zaciągnięty kredyt. Terminowe wpłaty lokatorów odgrywają w tym wypadku bardzo dużą rolę. Z prostych kalkulacji kierownika wynika, że gdyby tylko jedno mieszkanie pozostawało w zwłoce choćby przez jeden miesiąc, to aby na bieżąco uregulować spłaty, trzeba aż z czterech mieszkań "ściągnąć" środki na finansowanie. Gdyby więc ¼ najemców nie zapłaciła wymaganych opłat, to wysokość środków wyniosłaby 0. Nie byłoby więc pieniędzy na nic, ani na wynagrodzenie dla pracowników, ani na oświetlenie klatek schodowych.

Obecnie margines bezpieczeństwa płynności finansowej podmiotu administracyjnego jest niewielki.

W Anglii na przykład najemca płaci tylko czynsz, media zaś są rozliczane bezpośrednio u dostawców. Czy u nas także do

tego dojdzie? Właściwie energia elektryczna jest tak samo rozliczana jak energia ciepła. Czemu więc możliwości opłaty za nie są tak różne? Dla normalnej i zdrowej gry ekonomicznej pośrednictwo w rozliczeniach jest zupełnie zbędne. Przepisy dopuszczają przecież możliwość bezpośredniego rozliczania. W Polsce zanotowano już takie sytuacje. Byłby to system korzystny pod warunkiem wypracowania takiej możliwości rozliczeń, która pozwoliłaby ograniczyć nakład pracy związany z czytaniem liczników. Korzyść ta byłaby również widoczna w przypadku administratora, który zawsze "obrywa po głowie" za wszelkie podwyżki. – *Jestem w stanie wytłumaczyć podwyżkę stawki czynszowej, jestem w tym względzie kompetentny – mówi – ale jak wytłumaczyć zmianę ceny np. wywozu śmieci?*

Osiedle św. Jana wygląda coraz ładniej. Bloki pokrywane są kolorową elewacją, wokoło dużo zieleni. Wiele ludzi nie docenia jednak tego, a co najgorsze dewastuje to co najładniejsze. Elewacje są pomalowane i podziurawione, ogrodzenie wokół boiska zniszczone, a na klatkach co niektórzy zaspokajają nawet swoje potrzeby fizjologiczne.

Dlatego też marzeniem Jacka Kolana jest, by mieszkańcy bardziej dbali o bloki i o klatki. Dzięki temu pracownicy nie

będą musieli tracić cennego czasu na zbieranie papierów, flaszek, petów, czy wrzucanie śmieci do kontenerów.

– *Serce boli jak się na to patrzy – ze smutkiem przyznaje administrator – ludzie muszą zrozumieć, że dopilnowanie dzieci, które to zazwyczaj czynią, to duża oszczędność. Każdy z nas to finansuje. Można zauważyć – dodaje – że w blokach, gdzie nie ma stoletniej młodzieży jest czyściutko, schludnie, kontakty nie są powyrywane, ściany nie odrapane. Coraz więcej jest ładnych klatek. Ludzie chyba zaczynają rozumieć co to jest wydatek. Marzy mi się, żeby dokończyć elewację, żeby wszystkie bloki były takie kolorowe i ładne, wyglądały normalnie, a nie tak szaro. Żeby wystrój balkonów również był ładny. Chciałbym uzupełnić zieleni krzewami kwitnącymi przez cały rok, umieścić altanki na skarpie koło przedszkola, gdzie mieszkańcy mogliby usiąść i poczuć się jak w domu, przytulne ławeczki, chciałbym żeby dachy nie przeciekały...*

Marzenia to bardzo piękne i wydają się być możliwe do zrealizowania. Życzymy by się spełniły i mamy nadzieję, że mieszkańcy podzielą je również, i nie będą płacić więcej figlów typu nowa ławka – nowa dziura, nowa elewacja – nowe rysunki.

L.R.

fot: (kak)

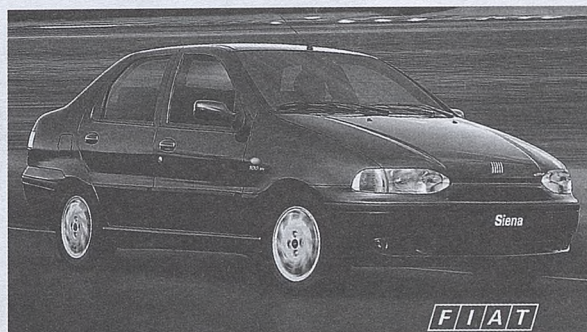
FIAT

FIAT DEALER - "WALMOT" S.A.

**ZAPRASZA
DO PUNKTU SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW
W BOCHNI PRZY UL. WIŚNICKIEJ 20**

Polecamy:

- Pełen wybór modeli Fiata
- Sprzedaż ratalna na miejscu
- Korzystne kredyty
- Tanie pakiety ubezpieczeniowe
- Autoryzowana Stacja Obsługi
- Sklep z oryginalnymi częściami zamiennymi do wszystkich modeli Fiata



32-700 Bochnia, ul Wiśnicka 20 tel. (0-14) 612-36-94

Festyn ludowy w Damienicach

W niedzielę, 23 maja, na łakach obok mostu wiszącego w Damienicach odbył się festyn ludowy. Impreza zorganizowana przez władze Gminy Bochnia, rozpoczęła się o godz. 16.00 występem Międzygminnej Orkiestry Dętej.

Następnie program artystyczny zaprezentowały dzieci ze Szkoły Podstawowej w Damienicach. Wystąpił też zespół flecistów z Cikowic oraz kapele ludowe z Siedlca i Pogwizdowa. Na festynie obecne były również gminne zespoły regionalne – "Siedlekanie" i "Pogwizdowanie". Dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs "Śpiewające dzieci", na którym swoje umiejętności wokalne mogli zaprezentować najmłodsi mieszkańcy Gminy Bochnia. Każdy uczestnik tej zabawy dostawał od organizatorów drobny upominek. W trakcie trwania festynu można było wypić piwo i zjeść kielbasę lub bigos. O godz. 19.00 rozpoczęła się zabawa ludowa pod gołym niebem. Do tańca przygrywał zespół mu-



zyczny. Grano standardy i najnowsze przeboje. Uczestnicy festynu bawili się do późnych godzin nocnych. – *Takie imprezy powinny być organizowane co tydzień* – powiedział nam jeden z uczestników zabawy, mieszkaniec Cikowic. – *W okolicach Bochni nie ma wiele imprez, na których ludzie mogliby mile spędzić czas, dlatego każda taka okazja, jak np. ten festyn ściąga tłumy mieszkańców, którzy na świeżym powietrzu przyjemnie się bawią.* Dyrektor Gminnego Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu Gminy Bochnia, Ludwik Korta zapowiedział, że już niebawem odbędą się kolejne tego typu festyny w Buczynie i Grabinie.

PAWEŁ BIELAK

zdjęcia: Kazimierz Bukowiec



900-lecie zakonu Bożogrobców oraz sześć i pół wieku ich działalności w Chełmie.

19 czerwca - sobota

Godz. 14.00 Inauguracyjna Msza św. - celebryje ks. Kanclerz Kurii Diecezjalnej dr Karol Dziubaczka

Godz. 15.00 Sesja historyczna

* Wprowadzenie - ks. Antoni Tworek "Sześć i pół wieku działalności Bożogrobców w Chełmie".

* Referaty:

- Dr Jerzy Rajman (WSP Kraków) - "Spór o postać Jakśy Gryfity, fundatora klasztoru Bożogrobców w Miechowie".

- Agnieszka Skowrońska (WSP Kraków) "Prepozyci miechowscy. Chronologia rządów w klasztorze i kwestia pochodzenia społecznego w XII - XV wieku".

- Radosław Gałczyński (WSP Kraków) "Klasztor Bożogrobców a ofiarodawcy dóbr ziemskich i ich potomkowie w średniowieczu".

Marcin Spórna (WSP Kraków) - "Rola Bożogrobców w rozwoju kultów świętych w średniowiecznej Małopolsce".

Jan Flaszka (Muzeum w Bochni) - "Między Krakowem a Bochnią. Szczególna rola Chełmu w dziejach regionu bocheńskiego".

* Zawiazanie Nadrabskiego Koła Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej.

Godz. 17.30 Obiad dla gości

* Ogłoszenie konkursu wianków (głosują wszyscy do godz. 20.00)

* Informacja o loterii fantowej

* Koncert Orkiestry Dętej Kopalni "Staszic" w Katowicach pod batutą Grzegorza Mierzwinskigo.

Godz. 18.30 Teatralne widowisko historyczne pt. "Jak Bożogrobcy Chełm otrzymali" w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Siedlcu.

Godz. 19.00 Występ zespołu "Siedlekanie" - kapeli oraz zespołu śpiewaczego.

Godz. 20.00 Sobótkowe widowisko obrzędowe w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Siedlcu oraz finał konkursu wianków.

Godz. 20.30 Przemarsz korowodu świętojańskiego w dolinę rzeki Raby.

* Pokaz ogni sztucznych

* Puszczanie wianków

* Koncert kapel: "Bochnianie" MDK w Bochni i "Siedlekanie"

Godz. 21.00 Rozpalenie Sobótki na Grodzisku.

20 czerwca - niedziela

Godz. 11.00 Uroczysta Suma Jubileuszowa - celebryje ks. biskup ordynariusz Wiktor Skworec z udziałem kapituły tarnowskiej i sądeckiej oraz przedstawicieli zakonu Kawalerów i Dam Bożogrobców.

* Poświęcenie tablicy pamiątkowej - płaskorzeźby wykonane przez artystę ludowego Zygmunta Bóla.

* Okolicznościowe przemówienia

Godz. 13.00 Obiad

* Koncert Orkiestry Dętej Kopalni "Staszic" w Katowicach.

Godz. 14.00 Koncert muzyki dawnej w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej w Bochni.

Godz. 14.30 Teatralne widowisko historyczne pt. "Jak Bożogrobcy Chełm otrzymali" w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Siedlcu (powt.)

Godz. 15.00 Koncert chóru "Canon" z Nowego Wiśnicza pod dyrekcją Stanisława Domańskiego.

Godz. 15.30 Blok pieśni i tańców ludowych, w którym wystąpią:

* "Krakowiacy Ziemi Brzeskiej".

* Zespoły z Targowiska w repertuarze "Chełmowi z okazji jubileuszu".

* "Mali Bochnianie" z MDK w Bochni.

Godz. 18.00 Rozstrzygnięcie loterii fantowej.

* Występ zespołów "Mali Siedlekanie" i "Siedlekanie".

Godz. 21.00 Festyn ludowy

21 czerwca - poniedziałek

Godz. 11.00 Msza Święta dziękczynna

kolegów z roku ks. proboszcza Antoniego Tworka oraz księży dekanatu Bochnia - Wschód i Bochnia - Zachód.

* Nota informacyjna o Bożogrobcach - ks. Antoni Tworek (z udziałem młodzieży szkół z gminy i miasta Bochni).

Godz. 12.30 Teatralne widowisko historyczne pt. "Jak Bożogrobcy Chełm otrzymali" w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Siedlcu (powt.)

* Występ zespołu "Siedlekanie"

* Pokaz tańców nowoczesnych w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Siedlcu.

Godz. 14.00 Dyskoteka dla młodzieży.

Ponadto w budynku katechetycznym można:

* Zwiedzić wystawę "Rycerze Bożego Grobu" przygotowaną we współpracy z Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni i obejrzeć ekspozycję z Archiwum Parafialnego w Chełmie.

* Obejrzeć wystawę prac artystów ludowych - Zygmunta Bóla i Józefa Kolarza.

* Dokonać wpisu do Księgi Pamiątkowej.

Ponieważ wydatki związane z uroczystościami znacznie przekroczą skromne możliwości Parafii serdecznie prosimy o wsparcie.

KONTO: BPH o/Bochnia Nr10601640-3000001892

32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 9
ks. Antoni Tworek
Chełm, 32-744 Łączycza.



Kościół parafialny w Chełmie

Kolumny opracowane przez Urząd Gminy w Bochni

Św. Florian znów czuwa

Strażacy z Żegociny wraz ze swoją orkiestrą dętą spotkali się 2 maja, jak co roku, na uroczystej mszy świętej w kościele, po której wyszli na pobliski plac, gdzie odbyła się uroczystość ponownego poświęcenia figury Św. Floriana.



Zbeshczeszczona przez chuliganów figura (na początku br. urwali jej głowę) została odrestaurowana i teraz nadarzyła się okazja do jej ponownego poświęcenia. Dokonał go proboszcz miejscowej parafii ks. prałat Antoni Poręba.

Tak więc św. Florian, już w całej okazałości, ponownie objął straż nad Żegociną i patronuje jej jak i placowi, który powoli wraca do dawnej świetności. Wyłożono tu nowe chodniki, posiano trawę i posadzono krzewy. Wkrótce zostaną zamontowane ławeczki i zacząną się tu spotykać zarówno mieszkańcy, jak i turyści, których coraz więcej pojawia się na terenie gminy.

TADEUSZ OLSZEWSKI

Majowy piknik „U Wojtka”

Nie po raz pierwszy zaskoczył wszystkich pomyslowością Wojciech Szewczyk – gospodarz Bacówki „U Wojtka” w Rozdzielu, który przy współpracy tarnowskiego Radia Maks oraz Grupy Podhalańskiej GOPR zorganizował 9 maja br. przy baczce „Majowy piknik” – imprezę sportowo - rekreacyjną, która ściągnęła sporą ilość osób zainteresowanych wyścigami rowerowymi, sportową wspinaczką, pokazami motorów i technik alpinistycznych.

Impreza zaczęła się w niedzielne przedpołudnie zawodami rowerów górskich. Prawie 30 amatorów ścigania się w pięknych rozdzelskich plenerach wystartowało w pięciu kategoriach wiekowych. Najmłodszy uczestnik wyścigów – Kamil Trędota z Tarnowa miał zaledwie 9 lat, najstarszy – znany koneserom kolarstwa górskiego i narciarstwa Bogdan Banaś z Tarnowa, sześciokrotnie więcej.

Zdobywcy trzech pierwszych miejsc w każdej kategorii otrzymali okazałe puchary i nagrody w postaci sprzętu sportowego.

Wśród najmłodszych (kategoria do lat 12) najlepszymi okazali się: Mateusz Kulpa z Tarnowa, Rafał Wróblewski – także z Tarnowa i Mateusz Wolak z Rozdziela. W grupie 13-15 lat zwyciężył Dawid Lewandowski z Tarnowa; 16-17 lat Rafał Kulpa z Tarnowa, 18-19 Arkadiusz Banaś (Tarnów), a wśród seniorów Grzegorz Ciemięga – także z Tarnowa.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się

także ściana wspinaczkowa dla dzieci. Wielu amatorów przejażdżki terenową Hondą TRX nie mogło doczekać się chwili, gdy organizato-

rzy pozwolili zasiać za kierownicą imponującego terenowego motoru. Ponad czterdziestu młodych ludzi będzie się mogło pochwalić, że kierowali taką maszyną.

Emocje towarzyszące zawodom i pokazom studiła przygrywająca podczas przerwy kapela ludowa z Żegociny. Potem jeszcze miał miejsce pokaz ratownictwa górskiego, wreszcie zapłonęło ognisko i wszyscy bawili się znakomicie do późnego wieczora.

Niestrudzony Wojciech Szewczyk już teraz zaprasza na następną imprezę. Już wkrótce chce sprowadzić przed swoje schronisko balony oraz zorganizować kolejne pokazy.

TADEUSZ OLSZEWSKI



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Żegocinie

Muzykalna Gmina Drwinia

Na terenie gminy Drwinia działają aż 3 zespoły muzyczne, które mogą pochwalić się dużymi osiągnięciami: kapela "Groblanie" oraz 2 Orkiestry Dęte z Grobli i Mikłuszowic.

"Groblanie" rozpoczęli swoją działalność w 1975 r. Skład kapeli często się zmieniał. Dzisiaj członkami kapeli są: Jerzy Ciałko, Sebastian Ciałko, Zygmunt Dziadoń, Justyna Szczygieł, Dominika Szczygieł, Józef Gomuła oraz Tadeusz Kędziora. Zespół bierze udział w różnych imprezach wsi i gminy (pożegnanie długoletniej pracownicy Biblioteki i Domu Kultury w Grobli - Marii Klasy, koncerty dla osób starszych i niepełnosprawnych, jubileusze 50-lecia pożycia małżeńskiego) oraz kraju (otwarcie kawiarni w XII-wiecznej kamienicy w Toruniu). Kapela bierze też udział w festiwalach i konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych. Ostatnim sukcesem "Groblan" było zajęcie 9 maja 1999 r. drugiego miejsca w XXIII Konkursie Kapel Instrumentalnych, Śpiewaków i Gawędziarzy Ludowych "Wstążka Krakowska" - 1999 r.

Inny rodzaj muzyki proponują Orkiestry Dęte. O sukcesach orkiestry z Grobli pisaliśmy już niejednokrotnie i ciągle jest o czym.

W dniach 26 - 28.03. br. Orkiestra gościła w miasteczku Esslingen k/Stuttgartu na zaproszenie tamtejszej "Orchester des Musikvereins Wäldenbrunn". Muzycy zostali zakwaterowani u członków orkiestry niemieckiej. Już następnego dnia

zostali przyjęci przez burmistrza i władze miasta w ratuszu, gdzie miał miejsce krótki występ. Wspólny koncert obu orkiestr odbył się wieczorem. Najpierw wystąpiła orkiestra z Esslingen, a później z Grobli. Grano różne utwory. Wspólnie wykonano dwa utwory: "Marsz I Brygady" pod przewodnictwem Jerzego Ciałki oraz "Hoch Heidecksburg" - pod batutą Uwe Eberspächera. Wspólny koncert odbył się również 28 marca pod ratuszem.

Mimo napiętego harmonogramu muzycy z Grobli zdołali również zwiedzić miasto m.in. muzeum "Mercedesa".

Władze miasta wyraziły duże zadowolenie ze wspólnych występów i wyraziły chęć dalszej współpracy. Niemców zaproszono z rewizytą w 2000 r. Wyjazd do Niemiec był możliwy dzięki pomocy Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Krakowie, który pokrył część kosztów podróży. W Niemczech orkiestrze towarzyszył Michał Sapeta - przedstawiciel Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Krakowie.

Orkiestra z Grobli liczy sobie już ponad 60 lat. O wiele młodsza jest Orkiestra Dęta z Mikłuszowic, w której grają mieszkańcy: Baczkowa, Mikłuszowic, Dziewina, Gawłówka, Wyżyc i Majkowic. Swoją pracę zainaugurowali występem na Boże Narodzenie w kościele pa-

rafialnym w Mikłuszowicach w 1993 r. Rok później została zarejestrowana w UG w Drwinie. Z roku na rok odnosi coraz więcej sukcesów i ma coraz więcej występów. W 1995 r. zajęła drugie miejsce w Przeglądzie Orkiestr Dętych III Kategorii w Województwie Krakowskim. W następnym roku również była w czołówce (3 lokata). W 1997 r. była to już Orkiestra II Kategorii i zajęła drugie miejsce na przeglądzie, a rok później uzyskiwała pierwsze miejsce. Od 1995 r. zespół prowadzi Erwin Sobas. Przez jeden sezon (1997 r.) kapelmistrzem był Zbigniew Goławski.

Orkiestra uświetnia swoim występem uroczystości w parafii i dekanacie oraz imprezy gminne i powiatowe. W najbliższym czasie zagra na uroczystościach w Chełmie (20.06) oraz na Dniach Bochni (26.06).

Obie orkiestry przygotowują się do Festiwalu Orkiestr Dętych Województwa Małopolskiego w Sieprawiu (6.06). Mamy nadzieję, że dla obu zespołów Przegląd zakończy się sukcesem.

Ł.P.

Absolutorium dla Zarządu

29.04. br. Rada Gminy w Drwinie udzieliła absolutorium dla Zarządu Gminy w Drwinie za rok 1998 przy 1 głosie wstrzymującym.

KONDOLENCJE

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Romany Ufnalewskiej, matki i teściowej, Państwu Rafałowi i Małgorzacie Ufnalewskim składają pracownicy Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Dziewinie.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Drwinie

Będzie herb?

Dr Zenon Piech i Wojciech Drelicharz – naukowcy z Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego – specjaliści z zakresu heraldyki opracowali projekt herbu gminy Rzeszawa. Po jego akceptacji zarząd przedłoży Radzie Gminy na najbliższej sesji wniosek o przyjęcie stosownej uchwały w sprawie herbu.

W uzasadnieniu historycznym do

herbu (dwa krzyżujące się klucze na tle liściastego drzewa o trzech konarach w koronie) – uwidocznione zostały zakonne dobra benedyktynów tynieckich (Okulice), a także benedyktynek staniąteckich (Łazy) oraz typowy charakter gminy porośniętej lasami liściastymi (o czym świadczą nazwy np. Jodłówka, Buczków, Dębina, Dąbrówka).

Zapraszamy do pracy

Realizując założenia przyjętej strategii, 18 maja podjęte zostały czynności zmierzające do powołania stowarzyszenia na rzecz rozwoju gminy, którego nazwa jeszcze nie została ostatecznie ustalona. Grupa osób ze wszystkich 11 sołectw tworzy zespół założycielski i wypracowuje program. Powołane zostały 4 zespoły – grupy problemowe:

1. Drobną przedsiębiorczość pozarolniczą – wykorzystanie usytuowania gminy,
2. Podnoszenie standardu cywilizacyjnego i poziomu wykształcenia,
3. Rolnictwo,
4. Usługi rekreacyjno-turystyczne: rekreacja – turystyka – sport

Całość prac koordynuje Zofia Czesak. Osoby chętne do pracy w Stowarzyszeniu zapraszamy.

Strażacy w

Częstochowie

15 maja reprezentanci Ochotniczych Straży Pożarnych oraz Okulicka Orkiestra Dęta uczestniczyli w ogólnopolskiej pielgrzymce strażaków na Jasną Górę. Była to pielgrzymka szczególna bo jubileuszowa – sześćdziesiąta, pierwsza bowiem odbyła się w roku 1939.

Główne uroczystości rozpoczęły się mszą św. o godz. 11.00 na placu przed Sanktuarium Maryjnym w Częstochowie. Wzięli w nich udział przedstawiciele władz państwowych, naczelnych władz strażackich oraz kościelnych. Po zakończonej mszy św. Okulicka Orkiestra zagrała mały koncert marszy, czym wzbudziła duże zainteresowanie i podziw zebranych na uroczystościach. Przemarsz strażaków przy akompaniamencie okulickiej orkiestry był imponujący i nie odbiegał od przemarszu strażaków – słuchaczy szkoły pożarniczej.

Internet w każdej gminie

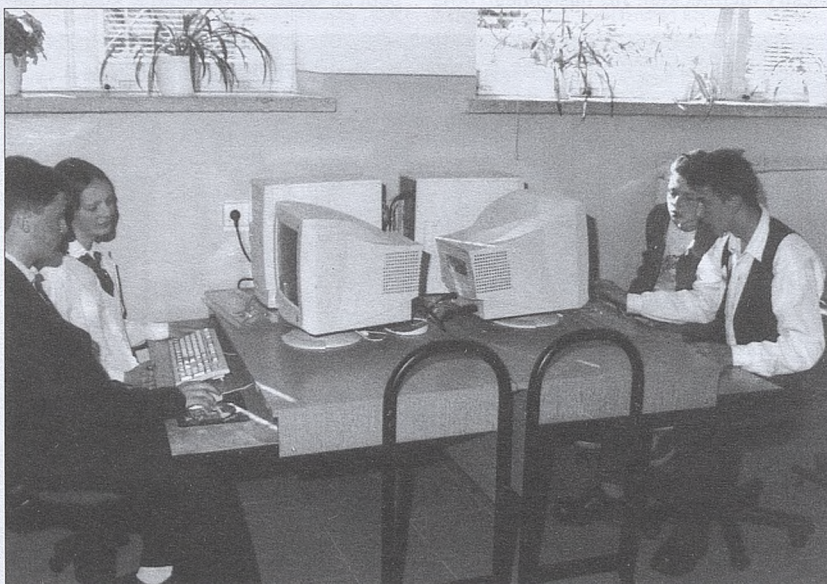
Ministerstwo Edukacji Narodowej wyszło z inicjatywą do gmin, aby wytypowały jedną szkołę podstawową, w której możnaby było utworzyć nowoczesną pracownię informatyczną. Taka właśnie pracownia powstała w Szkole Podstawowej w Rzeszawie.

Znajduje się w niej 10 stanowisk komputerowych z możliwością dostępu do sieci Internet z każdego z nich. Razem ze sprzętem komputerowym dostarczono do szkoły niezbędne oprogramowanie.

Na zakup resort oświaty przeznaczył kwotę 36.000 zł. Bardzo ważnym czynnikiem, od którego zależy w dużym stopniu powodzenie projektu, jest dobre przygotowanie nauczycieli do stosowania metod i narzędzi informatyki w nauczaniu.

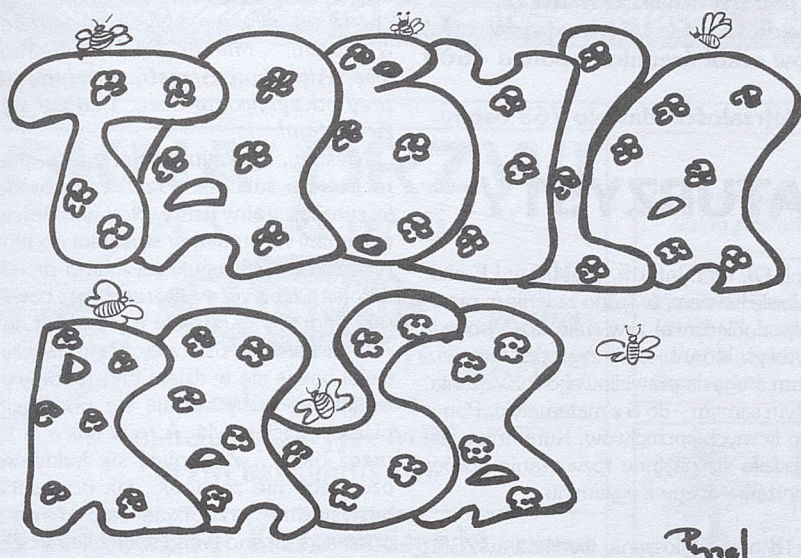
Placówka w Rzeszawie jest wiodącą na terenie gminy. Od 1.09. br. w jej budynku znajdują się pomieszczenia dla 6 oddziałów gimnazjum. Obecnie do S.P. w Rzeszawie uczęszcza 405 dzieci.

W uroczystości oddania pracowni udział wzięli koordynator edukacji informatycznej Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie Henryk Białek, władze gminy, nauczyciele oraz szkolna młodzież.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Rzeszawie

No. 10

Czerwiec
A.D. 1999

Seven B jak Blues Brothers

3 maj br. przed hotelem „Florian” odbył się koncert zespołu Seven B. Kape-la ta, mająca już pewną renomę w krakowskich pubach i klubach, w Bochni była po raz pierwszy.

Zespół powstał w 1990 r. Trzonom Seven B są trzej chłopcy – Gienek, Makar i Walery – pochodzący z Białorusi. Od siedmiu lat mieszkają na stałe w Krakowie. Początkowo grali na ulicy, potem zapraszani byli na okolicznościowe imprezy. Teraz organizowane są ich koncerty, a w najbliższym czasie ukaże się ich pierwsza płyta.

Na sukces zespołu złożyło się wiele elementów. Ukończyli szkoły muzyczne – są więc profesjonalistami. Mają własne, melodyjne kawałki, jednak grają przede wszystkim znane standardy z lat 70-tych. Duża dawka improwizacji powoduje, że brzmią one za każdym razem inaczej.

Dla wielu zespołów największą trudność w poprawnym odśpiewaniu któregośkolwiek ze znanych amerykańskich przebojów stanowi język angielski. Nie w przypadku Seven B. Wielu słuchaczy często jest zupełnie pewnych, że mają do czynienia z gośćmi zza Oceanu...

Jest jeszcze jeden powód. Wielka charyzma wszystkich. Kiedy grają, sprawiają wrażenie, iż zapominają o całym świecie. Czasem odnieść można wrażenie, że są wręcz „naćpani” – są, ale wyłącznie muzyką. Rozwiane włosy przystojnych chłopców, niepowtarzalne brzmienie gi-

tary Makara, perkusji Walerego i unoszący się ponad wszystko doniosły zachrypnięty głos Gienka powodują, że na każdym występie pojawiają się nie tylko rzesze fanek, ale również fanów.

Tak też stało się przed hotelem „Florian”. Słuchacze wypełniający cały trawnik kilkakrotnie wywoływali zespół na bis. Zabawa była przednia, tym bardziej iż na koncercie obecnych było wielu muzyków bocheńskich. Zespół Blood Money śpiewał razem z Seven B.

O wszechstronności i wielkich możliwościach chłopaków świadczyć może fakt, że 15 maja zagrali zgoła inny repertuar, w zupełnie innym miejscu. Przybywając do dyskoteki „Grande Place” w Proszówkach nie zdawali sobie sprawy, że kawałki Led Zeppelin czy Lynyrd Skynyrd nie są do końca tymi, których publiczność oczekiwała. W końcu i tak je zagrali wzbudzając entuzjazm. Wcześniej jednak zaprezentowali się w repertuarze mniej ambitnym „Jak Blues Brothers” – „grajmy to, co oni lubią” – stwierdzili na scenie.

Polubili Bochnię, Bochnia polubiła ich. Zapewne będą tu więc częstymi gośćmi.

IWONA MARKIEWICZ

Od redakcji...

„Tabula Rasa” wita czerwcowo.

Już po maturach, w perspektywie egzaminu na studia albo inne rozgrywki w szkołach średnich czy gimnazjach. Ostatnie walki o oceny. I WAKACJE! Upragnione, wymarzone, wyśnżone. Totalne lenistwo, wolność, słońce...

Najmilszych na świecie wakacji, najciekawszych i obfitych w same niezapomniane wrażenia życzy Wam redakcja „Tabuli”. Warto było skreślać przez 10 miesięcy dni w kalendarzyku, co?

Bocheńskie świętowanie

W ramach świętowania 1 – 3 maja na Rynku odbył się koncert dla młodzieży. Koncert, który wypadł dość blado, a właściwie całkiem bledziutko wskutek niezbyt licznej widowni i równie nielicznych wykonawców.

Zagrał Salzberg, którego popularności oczywiście nie można kwestionować i raczej nieznaną grupę z Krakowa „Wet Head”. Mało przekonujący, nawiasem mówiąc.

Koncert ten wywołał liczne dyskusje wśród młodzieży – na temat Dni Bochni, które przypadają na 24 – 27 czerwca.

W czwartek 24.06. podczas wyborów Miss Bochni gwiazdą wieczoru będzie kwartet Rampa. W piątek na senie H. Modrzejewskiej wystąpi Maria Nowotarska z Polskiego Teatru w Toronto w monogramie o patronce bocheńskiej sceny. Wieczorem na dziedzińcu Muzeum wystąpią grupy prezentujące muzykę folk – „White Garden” i „Grupa Furmana”. W sobotę 26 czerwca występy na rynku rozpocznie grupa reggae „Jafia Namuel”, później zaprezentuje się zespół z Keźmarku. Wieczór uprzyjemnią mieszkańcom artyści z Loch Camelot oraz telewizyjnego Spotkania z Balladą – Kopydłowo 4. W niedzielne popołudnie zaprezentują się grupy folklorystyczne, a po nich dla dzieci zaśpiewa duet „Korniki”. Wieczorem przewidziane są występy zespołów „Colorado” – country, „Żuki”, a atrakcją wieczoru będą chłopaki, którzy nie płaczą czyli T. Love. Najprawdopodobniej cały blok imprez poprowadzi jeden z prezenterów RMF FM.

Kasztanowiec to niewątpliwie symboliczne drzewo. Oczywiście wszyscy dobrze wiemy, skąd ów symbolizm pochodzi. Pora kwitnienia kasztanów, przypadająca zawsze na początek maja, przypomina abiturientom o jednym wielkim paśmie stresu, jaki ich czeka. O maturze.

W tym roku matury pisemne przypadły na 11 i 12 maja. W całej Polsce zdawało je 30 602 absolwentów szkół średnich i ponad 4600 słuchaczy szkół dla dorosłych.

W samej Bochni pisemne egzaminy dojrzałości zdawało 763 osoby.

KALENDARZ MATURZYSTY

11 maj. Egzamin pisemny z języka polskiego. Tematy?

1. Na podstawie wybranych utworów literackich wyjaśnij, czym może być dom rodzinny – oazą spokoju, miejscem konfliktów, wspomnieniem...?

2. Bunt jako wyraz niezgody na rzeczywistość. Odwołując się do wybranych tekstów literackich, zaprezentuj bohaterów, którzy bunt uznali za konieczność.

3. "Pisarz stwarza wizję życia, czytelnik może ją przyjąć lub odrzucić" – Jerzy Andrzejewski. Omów te utwory literackie, wobec których nie pozostałeś obojętny.

4. Zinterpretuj wiersz Jana Lechonia "Rejtan", zwracając uwagę na obecne w tekście odwołania do wydarzeń historycznych i tradycji narodowej.

Abiturienti twierdzą zgodnie, że tematy były proste i przystępne, a sposób ich sformułowania pozwalał na bardzo różnorodną i swobodną interpretację.

– Problem tkwi w tym, że w całym tym stresie zupełnie zapominasz, że masz mózg i zamiast pisać o książkach nadprogramowych, których się nie przerabia, sięgasz do lektur i wypracowanie wychodzi całkiem stereotypowe.

Spodziewano się jednak czegoś trudniejszego.

Aśka, LO: – *Tematy trochę banalne. Na maturze próbnej trzeba było więcej wiedzieć, m.in. na temat kina i teatru. A tutaj, to po prostu, takie wypracowanie klasowe.*

12 maj. Egzamin pisemny z matematyki, historii, geografii, języka obcego, biologii, chemii, fizyki. To znaczy tylko z jednego z tych przedmiotów.

Dzień drugi jest ponoć bardziej stresujący. Bo to trzeba wzory znać, daty i te sprawy. Wyciągać więcej ściąg i częściej konsultować się z kolegami niedoli.

Tematy z historii były całkowitym zaskoczeniem, podobnie jak z biologii. Na przykład w klasie humanistycznej LO, w której wszyscy zdawali historię, stawiano na Napoleona, II wojnę światową lub wojny XVII-wieczne w Polsce. A trafiły się teksty źródłowe o Sarmacji, Zimna Wojna...

Na miano kuriozum zasługuje egzamin pisemny z matematyki. W klasach mat-

fiz.(LO), mat.-inform. (ZSM) i w LE okazało się bowiem, że jedno zadanie (r. prawdopodobieństwa) zawierało dość poważny błąd, który niejako zagroził maturzystom drogę do prawidłowego rozwiązania, a tym samym – do 5 z matematyki. Pomimo licznych sprzeciwów, Kuratorium nie zgodziło się na inne rozwiązanie oprócz obniżenia oceny z egzaminu.

18 maj. Ogłoszenie wyników w ZSM. 8 klas, matematyka i j. polski zaliczone w 100%, 4 osoby oblały historię.

19 maj. Ogłoszenie wyników w ZSE. 120 abiturientów. Zdali wszyscy. Gratulacje!

21 maj. Ogłoszenie wyników w LO. 239 abiturientów. 4 osoby nie zdały.

Ogłoszenie wyników to emocjonująca chwila. Przykrywką sztucznie udawanej naturalności i swego rodzaju tumiwizmu nagle pęka i delikwent gryzie palce z wrażeń, czekając na wyniki. Kiedy już wie, że zdał, albo nie może uwierzyć, że dostała mu się tak niska ocena, albo odwrotnie. Bez względu na to szaleje ze szczęścia. I, jak to określiła jedna szczęściara, jakoś nie może przestać się uśmiechać. Dopiero potem ogląda się listę z wykazem terminów egzaminów ustnych i – to

jest najgorsze – składem komisji. Spada na ziemię.

Ewelina (na początku wykazywała obojętność w stosunku do matury, wychodzi po ogłoszeniu wyników ze łzami w oczach): – *Miałam się nie przejmować. Ale dopiero zestresowałam się przy odczytywaniu ocen. I cieszę się, że zdałam!*

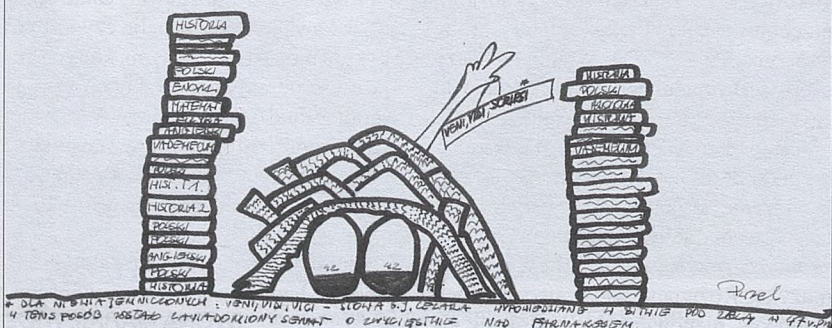
Niestety, egzamin pisemny to dopiero połowa sukcesu. Przed większością jeszcze egzaminy ustne. No i oczywiście egzaminy na studia, w stosunku do których matura zasługuje na miano przed-szkolnej zabawy, w której dzieci bawią się w dorosłych i usiłują myśleć, jak dorośli, z kolei dorośli (znaczy się nauczyciele) bawią się w dzieci i na różne wymyślne sposoby starają się podrzucić piszącym ściągawki. A to w bułce, a to przez okno... Zaslaniają się bukietem bzu, żeby nie zobaczyć, jak uczennica bezwstydnie przepisuje cały zeszyt i puszczają głośno wodę w kibelku w celu zagłuszenia ucznia, szeleszczącego papierem podczas przeglądania ściąg. To ci dopiero kabaret.

REDAKCJA TABULI

P.S.1. A propos egzaminów na studia, ciekawostką jest, że w ZSM istnieje coś takiego, jak egzamin łączony. Oznacza to po prostu maturę + egzaminy na studia w jednym. Mniejszą dawkę stresu. Z tej możliwości skorzysta w tym roku 52 uczniów, a dotyczy ten egzamin AGH w Krakowie i Politechniki Krakowskiej.

P.S.2. Warto jeszcze rzucić okiem poza granice Bochni. W wiśnickim "plastyku" zdawało maturę 49 osób i jeden "zeszłoroczniak". Jeden delikwent natomiast na maturę nie dotarł. Ciekawe, z jakiego powodu?

MATURZYSTA PO PISEMNEJ CZĘŚCI
EGZAMINU NATURALNEGO!



MAGAZYN

bezpłatny dodatek miesięcznika **ZIEMIA BOCHEŃSKA**

Reklama... Humor... Rozrywka...

Czerwiec 1999

OKNA DRZWI

PCV, DREWNO

Najniższe
Ceny!
Najkrótszy
termin realizacji!

PAGEN

S.C.

RATY!!!
RATY!!!
RATY!!!

panele podłogowe
panele boazerijne MDF
drzwi harmonijkowe

32-700 Bochnia ul. Kraszewskiego 14 (D.H. SUTORIS)
tel. 0601 982 999, tel./fax (014) 612 3990

PROMOCJA!!! – MONTAŻ TAŃSZY O 30%

Humor

Co to jest półprzewodnik?

– Jest to przewodnik pracujący na pół etatu.

Wieczorem pod domem bacy słychać głos:

– Baco! Potrzebujecie drzewa!

– Nie! Mom już drzewo!

Baca wyłazi rano na podwórze – patrzy, drzewa ni ma...



BARTEK

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA s.c.

TEL. (0-12) 284-22-08, (0-14) 665-88-60, 0-604 25-27-05

- układanie parkietu, mozaiki, podłogi, paneli
- cyklinowanie, lakierowanie
- faktury VAT, gwarancja



BUDOWA I SPRZEDAŻ DOMÓW



- ☐ suche tynki
- ☐ sufity podwieszane
- ☐ adaptacja strychów
- ☐ montaż ścian działowych

32-700 Bochnia, ul. Biała 21
tel. (0-14) 611-82-51 fax (0-14) 611-82-52

REKREACJA – KULTURA – ROZRYWKA – SPORT



MAGDALENA I TOMASZ LYSY

32-700 Bochnia, ul. Bernardyńska 27

zaprasza na zajęcia prowadzone przez doświadczonych instruktorów trenerów, absolwentów AWF Kraków

- zajęcia ruchowo-korekcyjne dla dzieci z wadami postawy prowadzone w formie gier i zabaw
- zajęcia ruchowo-rekreacyjne dla pań puszystych
- aerobik dla młodzieży i dorosłych
- gimnastyka przy muzyce dla pań i panów
- jednodniowe sobotnie wyjazdy rowerowe dla dzieci i młodzieży oraz dla całych rodzin. W programie oprócz zwiedzania okolic również: gry i zabawy dla najmłodszych, ognisko, zawody rowerowe, czyszczenie i konserwacja rowerów
- w okresie wakacyjnym wyjazdy rowerowe całodniowe w poniedziałki, środy i piątki.



Kontakt telefoniczny:

(0-14) 612-24-42 (pon. i pt. od 15.30 do 21)
lub 0-604 14-90-96

FIRMA HANDLOWA
BOSMAN

Barbara i Andrzej Sopata
tel. (0-14) 68-63-180

Zaprasza do sklepów:
w Brzesku, ul. Kościuszki 10,
w Bochni, ul. Trudna 32,
codziennie: 8.00-17.00,
sobota: 8.00-13.00



*Oferujemy w pełnym wyborze
obuwie dziecięce, młodzieżowe,
damskie i męskie
ze skór licowych i nabukowych*

HUMOR

Leży facet w nocy w łóżku i nie może zasnąć. W pewnej chwili słyszy pukanie do drzwi. Podchodzi, otwiera i widzi taką malutką "śmierkę". Cały zalany zimnym potem słucha tego co ona mu mówi:

– Nie bój nic. Przyszedłem po twojego chomika...

Jak Królowna Śnieżka budzi krasnoludki?

– 7 up.

Spice Girls za 50 lat.

– Old Spice.

**DACHÓWKI,
SUPREME
STYROSUPREME**

poleca producent

**Kazimierz Sądel
Krzeczów-Belch 36
(przy trasie Bochnia-Bogucice)
tel. 612-76-16**



Bochnia, ul. Trudna 41
tel./fax (0-14) 611-15-20

HURTOWNIA MAT. INSTALACJI SANITARNYCH



*energooszczędne systemy
grzewcze (kotły C.O.)*



*instalacje z tworzyw
sztucznych*



rury miedziane

GAZ

instalacje, przyłącza, sieci



okna dachowe

USŁUGI

montaż instalacji wod-kan-gaz-co

Sklep firmowy
hurtowni artykułów elektrycznych

MAX-EL

Bochnia; Dom Handlowy

SUTORIS

(parter)

- sprzęt AGD
- zegary
- telefony
- lampy
- żyrandole
- klosze
- plafonierzy
- kinkiety
- artykuły elektryczne

☎ (0-14) 612-25-14



Największy wybór w Bochni!

Pn.-Pt. w godz. 8.00 - 17.00

Sob. w godz. 8.00 - 14.00

metalspaw

J. i D. Pałkowski

wykonuje:

KOTŁY C.O. NA PALIWA STAŁE

BRAMY OGRODZENIOWE

- przesuwne
- skrzydłowe

BRAMY GARAŻOWE

- uchylne
- skrzydłowe

SEGMENTY OGRODZEŃ

Proszówki 162
tel.(0-14) 611 03 88

Humor

Co to jest: zielone, czerwone, niebieskie – a jak podskoczy – białe???

– Nie wiesz? Ja też nie – ale fajnie zmienia kolory...

Siedzą dwa gołębie na drucie – jeden grucha, drugi jabłko.

Motocyklista wybrał się na przejażdżkę. Było zimno, więc założył marynarkę tyłem na przód. Jechał zbyt szybko i wpadł na drzewo. Wokół ofiary wypadku zebrał się tłumek wieśniaków. Po chwili do poszkodowanego przeciska się lekarz pogotowia:

– Czy on żyje?

– Po wypadku jeszcze żył, ale jak my mu głowę przekreśliли na właściwe miejsce, to umarł biedaczysko...

Wjeżdża rolnik kombajnem na pole. Jedzie i jedzie, i nagle wali ręką w czoło i mówi:

– No nie, znów zapomniałem zasiać!

Siedzi baba razem ze skoczkami narciarskimi i wysłuchuje ich opowieści. Pierwszy skoczek chwali się, że skoczył na odległość 100 metrów, drugi, że pobił rekord skoczni.

Na to baba mówi:

– Jak ja skoczyłem z tej skoczni to lecę, lecę, patrzę mijam koniec wybiegu, tam gdzie zatrzymują się inni, mijam Zakopane, mijam Gubałówkę, a tu jak hałny nie powieje i wróciło mnie na 30 metr.

FIRMA MAT-BUD

HANDEL MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

Bochnia, ul. Karosek 55/B

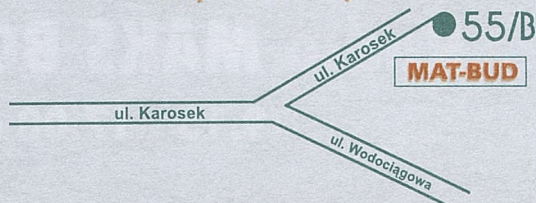
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągowa)

tel. 611-77-82

poleca:

- | | |
|----------------------|-----------------------|
| - cement | - maczkę tarasową |
| - cement biały | - tarabonę |
| - taras biało-czarny | - wapno, lepek, papę |
| - rury PCF | - rury drenacyjne PCV |

*ponadto styropian firmy "POLMAR"
gęstość 15,20,30; zwykły i falcowany,
bezkonkurencyjny przy ocieplaniu
budynków z zewnątrz*



DUŻY WYBÓR, NISKA CENA - SPRAWDŹ!

Wielka obniżka cen styropianu!

Humor

Idzie turysta przez góry i widzi bacę trzymającego się jedną ręką gałęzi, a w drugiej trzymającego czytana przez niego książkę. Turysta zagaduje:

– Baco powiadają, że czynicie cuda?

Baca przewracając drugą ręką stronę w książce odpowiada:

– A tam, głupoty opowiadają...

Blondynka dzwoni na informację:

– Chciałam się dowiedzieć, jak długo jedzie pociąg z Warszawy do Gdańska?

– Chwileczkę...

– ... Dziękuję!

W pociągu siedzi Polak i Murzyn. Polak przygląda się Murzynowi, bo nigdy wcześniej nie widział Murzyna. Chciał się dowiedzieć, skąd ten Murzyn jest i pyta:

– Bangladesz?

Murzyn nic. To Polak znów:

– Bangladesz?

Murzyn wstał, otworzył okno, wyciągnął rękę i mówi:

– Nie bangla.

Siedzi Janko Muzykant na wzgórku nad Wisłą i wzdycha:

– Echhh... Bach umarł. – Po chwili:

– Ech... Bethoven nie żyje. – I jeszcze po chwili:

– I ja się coś źle czuję...

Po czym można rozpoznać wesołego motocyklistę: – Po komarach na zębach!

Zakład Przetwórstwa Mięsnego Henryk Kołdras

oferuje:
**mięso,
przetwory
mięsne,
wędliny**



*Najlepsze wyroby
na każdy stół*

PROSZÓWKI 1516

tel./fax

(0-14) 612-96-92

66.17 FM 98.10 FM

RadioMAKS

**Punkt redakcyjny w Bochni
Rynek 2, tel. 6123479**

Radio MAKS BOCHNIA - 69.05 FM
(9.15 - 17.00 oraz 20.00 - 7.00)

Radio MAKS, tel. 014 212929, fax 014 261026, www.radio-maks.tarman.pl



Przedsiębiorstwo handlowe

„Quit” S.C.

**I Oddział Bochnia,
ul. Partyzantów 2**

- pełny asortyment papierosów
- zapalniczki
- wyroby chemii gospodarczej

**HURTOWNIA PAPIEROSÓW
I CHEMII GOSPODARCZEJ**

Najniższe ceny, największy wybór, szybka i miła obsługa!

*Współpracujemy z Philip Morris, British American Tobacco,
House of Prince, Rothmans.*

Zapewniamy dowóz i realizację zamówień w ciągu 24 godzin!

Proponujemy udział we wszystkich promocjach organizowanych przez
Koncerny Tytoniowe oraz w konkursach organizowanych przez firmę.

Bochnia, ul. Partyzantów 2, tel. (014) 612 43 78
CZYNNE: poniedziałek - piątek 8.00-16.00, sobota 9.00-12.00

P O L S K A S I E Ć H A N D L O W A

LEWIATAN



TWÓJ DOBRY SĄSIAD

**Zapraszamy
do sklepów
firmy:**

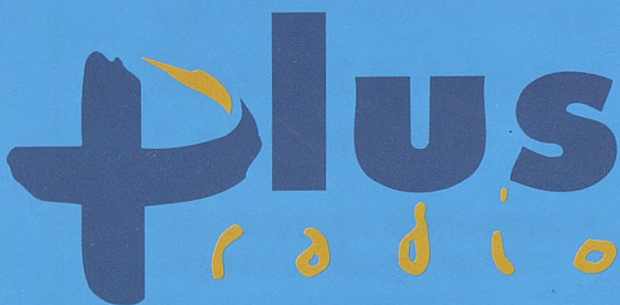
PREBUD

**S T A Ł E P R O M O C J E
N I S K I E C E N Y
S Z E R O K I A S O R T Y M E N T**

- „PIĄTKA” - os. Niepodległości
- „KAROLINA” - ul. Karolina
- „PREBUD” - ul. Floris 31
- „PREBUD” - Proszówki

TO SKLEPY, KTÓRE MYŚLĄ O TOBIE





103,6 FM Małopolska, Podkarpacie
101,2 FM Nowy Sącz
88,3 FM Krynica

Serwis regionalny w każdej połowie godziny
Wydania główne; 13.05, 20.05

Biuro Promocji i Reklamy tel./fax (0-14) 26 47 47

POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ S.A. INSPEKTORAT W BOCHNI

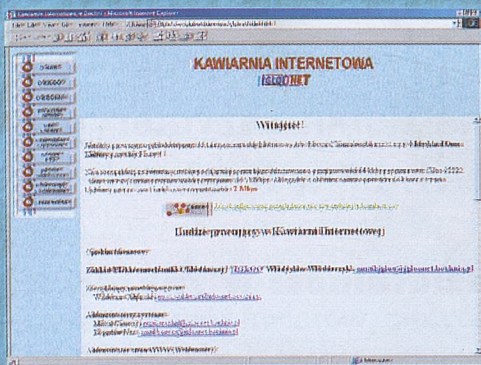
ul. Biała 19

tel. (014) 611-81-04, 611-70-30, fax 611-70-32



INTERNET

POPRAZ ŁĄCZE 2 MBPS

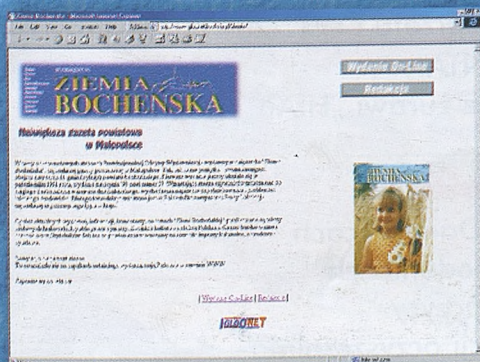


Server Regionalny
ul. Regis 1 (MDK)
32-700 Bochnia
tel. (0-14) 611-75-30
<http://www.igloonet.bochnia.pl>
email: info@igloonet.bochnia.pl



Oferujemy:

- wykonawstwo stron WWW
- umieszczanie stron WWW w Internecie
- instalację i administrację serwerami wirtualnymi
- dostęp do Internetu przez modem i linie dzierżawione
- konta email
- dla naszych klientów pełna pomoc techniczna



BUDOSTAL

5

S.A.

31-587 Kraków,
ul. Na Załęczu 1
Centrala
tel. (012) 644-85-41,
644-85-44

Zarząd
tel. (012) 644-26-82,
tel./fax (012) 644-47-48

Spółka prywatna z 50-letnią tradycją
firma budowlana, powstała
na bazie przekształcenia
Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych
„BUDOSTAL-5” w Krakowie

Prowadzimy działalność w zakresie:

◆ wykonawstwa obiektów inżynieryjnych:

- sieci wod-kan, gaz, co,
- drenaże przemysłowe
- przekraczanie przeszkód terenowych metodą przecisku lub przewiertu
- oczyszczalni ścieków
- układy torowe wraz z przebudową węzłów kolejowych i tramwajowych
- dróg, ulic, chodników, placów – wszystkie rodzaje nawierzchni, podbudowy
- roboty ziemne – nasypy, obwałowywania
- pompownie, stacje paliw
- roboty elektryczne niskiego i średniego napięcia, stacje trafo, oświetlenia wraz z robotami towarzyszącymi

◆ usług:

- produkcji mas asfaltowych i asfaltobetonowych w tym asfaltu modyfikowanego „cariflexem”
- produkcji pomocniczej
- dzierżawy i najmu sprzętu budowlanego
- remonty sprzętu budowlanego
- sprzedaż, serwis sprzętu i narzędzi budowlanych „PARTNER” i „VENTA”
- sprzedaż i montaż żurawi „HIAB”

Nasze wizytówki:

- Oczyszczalnia w Damienicach
- Kanalizacja w Chodenicach
- Kanalizacja w Łapczycy
- W trakcie realizacji oczyszczalnia Siedlec – Moszczenica – Gierczyce





ROSA NIGRA

Gazda & Gazda. Bochnia, ul. Oracka 3
(przy drodze na Cmentarz) tel. 611-68-92

- wiązanki okolicznościowe
- wieńce i wiązanki pogrzebowe
- znicze, rozsady kwiatów

Telefony całodobowe: 612-52-13, 612-58-92

KWIATY - UPOMINKI Maria Gazda

Bochnia, ul. Poniatowskiego 30
(Plac Dworcowy), tel. 611-11-892

- szeroki wybór kwiatów, ciętych, doniczkowych, sztucznych
- kosmetyki, ceramika, szkło
- wiązanki ślubne i gratulacyjne

Przy większych zamówieniach transport gratis
(do 20 km). Realizujemy zamówienia telefoniczne.

Humor

Zdenerwowany szef zwiadu wbiega do szefa Centrum Lotów Kosmicznych NASA.

- Szefie! Ruskie na księżyc polecieły!

- Dobra, nic się nie dzieje.

Wyszedł. Za chwilę przybiega znowu.

- Szefie! Oni malują księżyc na czerwono!

- Nic się nie dzieje - wyluzuj.

Wyszedł. Po pewnym czasie:

- Szefie! Oni już skończyli!

- Dobra, to teraz wyślijcie naszych, żeby napisali "Coca-Cola".

Dwie baby siedziały i robiły na drutach...

- Przejechał tramwaj i spadły.

AUTOPOL

Bochnia, ul. Kraszewskiego 2, tel. (0-14) 612-20-78

FIAT

Cinquecento

126 el.



126p,

FSO

Polonez

Wygraj z...



największa gazeta powiatowa w Małopolsce

ZIEMIA BOCHEŃSKA

Szanowni Państwo!

Jesteśmy **największą** gazetą powiatową w Małopolsce!

Co miesiąc docieramy do tysięcy mieszkańców Bochni i dziewięciu gmin powiatu bocheńskiego...

Chcą Państwo, aby Wasza firma odniosła sukces?

Nic prostszego. Wystarczy skorzystać z reklamy na naszych łamach!

Zapraszamy...

**Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14, tel./fax (0-14) 612-21-60,
<http://www.igloonet.bochnia.pl/ziemia> e-mail: ziemia@bochnia.pl**

MAGAZYN
Gazetowy dodatek miesięcznika ZIEMIA BOCHEŃSKA

Redaguje zespół miesięcznika "Ziemia Bocheńska"; Wydawca:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

Redaktor naczelny: **Piotr Skoczek**; Redaktor prowadzący: **Kazimierz Bukowiec**. Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w redakcji:
Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 14, tel./fax (0-14) 612-21-60. Dyżur od poniedziałku do piątku: 10.00-13.00.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Projekty graficzne reklam stanowią własność redakcji i nie mogą być powielane bez jej zgody.



SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2 (obok ZUS)
tel. 612-21-00, 612-21-27, 612-21-34, fax 612-36-71



zaprasza:

**do samoobsługowej hurtowni
artykułów spożywczo-przemysłowych,
napojów i piwa**

Hurtownia czynna codziennie od 7 do 16, soboty od 7 do 13.

na zakupy w WDH w centrum Bochni

Sklep czynny codziennie od 7.30 do 17, soboty od 8 do 13.

**do samoobsługowego sklepu "Jutrzenka",
Bochnia, Rynek 4**

Sklep czynny codziennie od 6.30 do 20,
soboty od 7 do 20, niedziele od 9 do 17.

**Ponadto oferujemy pieczywo
z Piekarni w Krzyżanowicach, tel. 611-23-48.**

Spółdzielnia prowadzi składnicę maszyn rolniczych.
Istnieje możliwość zakupu maszyn i ciągników w preferencyjnym kredycie 9%

Siedzibę i bazę Spółdzielni Rolniczo-Handlowej
na ulicy Partyzantów mamy.
Do zakupów u nas wszystkich zapraszamy.
Tu nowa Hurtownia Spożywcza na klientów czeka,
kto chce kupować to niech nie zwleka.
Cena przystępna, obsługa grzeczna, kto tu kupuje to nie narzeka.
Są maszyny rolnicze – części zamienne,
oraz potrzebne w domu urządzenia inne.
W domu nieraz zastępuje i zawadza, my o tym wiemy.
Złom i makulaturę też skupujemy.
Węgiel, koks i nawozy polecamy
i samochodem klientom gratis dostarczamy.
A w mieście w Ryнку Dom Towarowy stoi,
od różnych towarów aż się tu roi.
Na górce domu znów możesz się ubrać od stóp do głów.
Nowy sklep samoobsługowy w Ryнку – "Jutrzenka" otwarty jest,
to dla kupujących spółdzielni gest.
Z zakupów korzystajcie Panowie, Panie,
towar wspaniały u nas najtaniej.
Piekarnia w Krzyżanowicach
świeży chleb wypieka i na klientów czeka,
rożki i bułeczki też,
zdrowy i pyszny – czy o tym wiesz?
Oferta towarów portfel przerasta, są tu towary dla wsi i miasta.
Spółdzielnia handlując służy, z dziada pradziada.
Do zakupów u nas zaprasza załoga,
zaprasza Zarząd,
zaprasza Rada.

Stanisław Jagła



ul. Kącik 5
32-700 Bochnia

tel. (0-14) 612-35-27, (0-604) 606-737

rajstopy



ADESSO
FASHION



bielizna

skarpety

AMERICAN



HAPPY
KIDS

odzież



Bochnia, ul. Partyzantów 23
tel./fax (0-14) 611-15-20

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



chemia budowlana



suche tynki



ceramika budowlana



karpiówka, klinkiery



stolarka budowlana

ODZIEŻ ROBOCZA

produkcja i sprzedaż odpisy na PFRON

VIP

hurt i detal
art. chemiczno-przemysłowe

ATRAKCYJNE CENY

Bochnia, ul. Krakowska 12

czynne codziennie od godz. 9.00 do godz. 17.00
soboty od godz. 8.00 do godz. 13.00

Humor

Uroczystość w ambasadzie USA w Moskwie. Ambasador amerykański podchodzi do jakiegoś Rosjanina i go pyta:
– Słyszałem, że wy ruskie to możecie dużo wypić. Powiedz, czy wypilbyś butelkę spirytusu?

- Da.
- A wiadro spirytusu?
- Da.
- A wielką cysternę?
- Da.
- A jezioro spirytusu? – krzyczy poirytowany Amerykanin.
- Da – odpowiada spokojnie Rosjanin.
- A morze?
- Da.
- A ocean?
- Niet. Ocieana niet.
- A czemu?
- Bo ogurcew nie wystarczy...

Jak się nazywa najlepszy gruziński bramkarz?

– Gola Puszczawlidze.

A jak się nazywa najlepszy rosyjski bramkarz?

– Gola Puszczajew.

Ilu trzeba Włochów, aby zmienić żarówkę?

Dwóch. Jeden do wymiany żarówki, a drugi do pozbycia się świadków...

Program lokalny w godz. 7.00 – 9.15 i 17.00 – 20.00

Radio

Gomoly

69,05 FM

Bochnia, ul. Brzeźnicka 103

tel. (014) 612 24 91



ZAKŁAD DRZEWNY

W STANDARDZIE
SZYBA k=1,1
OKUCIA ROTO
MIKROWENTYLACJA

OKNA



SZYBA k=1,1
ZA "PRZYSŁOWIOWY" GROSİK
MIKROWENTYLACJA GRATIS



DRZWI

- drzwi wewnętrzne i zewnętrzne

- parapety wewnętrzne i zewnętrzne



z nami można się dogadać...

SYSTEM DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW

Bochnia, ul. Trudna 32a, tel. (0-14) 611-85-87

CHEMIPLAST

Humor

Na pustym jeszcze placu budowy brygadzysta staje przed robotnikami i mówi:

- Panowie, rozpoczynamy budowę i pamiętajcie: budujemy solidnie, bez fuszerki, bez wynoszenia na lewo materiałów. Budujemy najlepiej jak umiemy, bo budujemy dla siebie.
- A co to będzie? - pyta się jeden z robotników.
- Miejska Izba Wyrzeźwień...

- Jak się nazywa Japończyk, który wynalazł namiot?
- ?????
- Nacomi Tachata.

- Jak się nazywa znany Japoński malarz?
- ?????
- Pisaki Mazała.

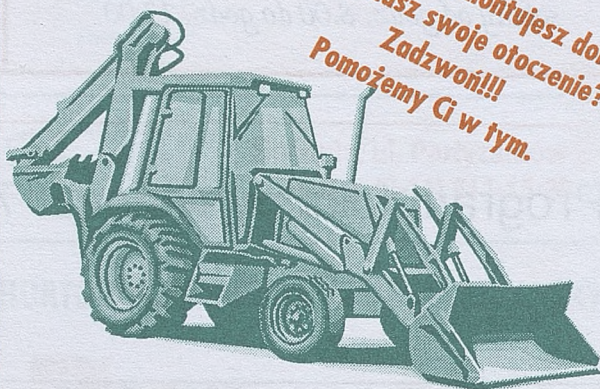
- Co to jest - Rumun z kompaktem?
- ?????
- CD Rom.

- Przychodzi dzięcioł do lekarza i mówi:
- Ma pan coś na wstrząs mózgu?

- Przychodzi żaba do lekarza. Lekarz się pyta:
- Co pani jest?
- Nic nie kumam...

PRACE ZIEMNE

Budujesz, remontujesz dom,
zmieniasz swoje otoczenie?
Zadzwoń!!!
Pomożemy Ci w tym.



tel. (0-14) 611-17-45

DACHÓWKI



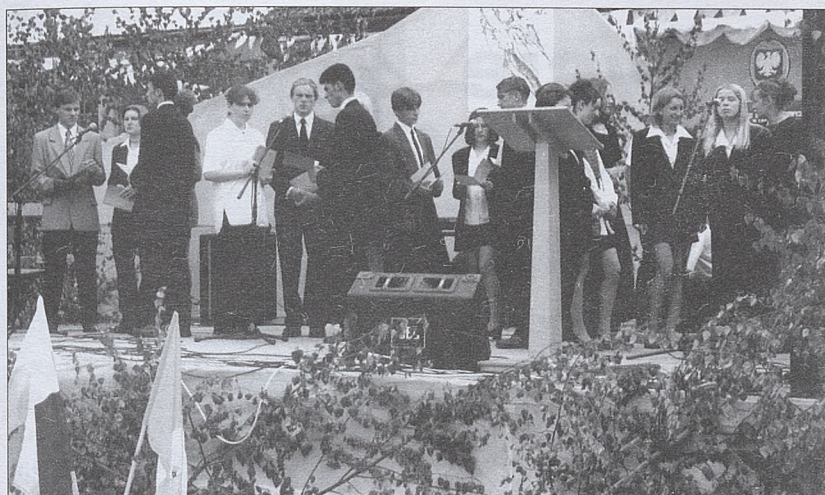
PODWYSZYŃSKI

32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 67
tel./fax (0-14) 68-62-100
30-525 Kraków, ul. Powstańców Wielkopolskich 5
tel./fax (0-12) 423-51-64, fax 658-49-25

**25
rodzajów**

- wata szklana URSA
 - rynny PCV
 - okna do poddaszy
 - folie
 - suche tynki
 - cegła
 - (klinkier, pełna i kratówka)
- sprzedaż, montaż**

RATY



Szkolne świętowanie

18 maja w dniu urodzin papieża - przyszłego patrona szkoły – zainaugurowano obchody 50-lecia Zespołu Szkół Zawodowych w Łapanowie.

1 września 1948 r. powstała tu Publiczna Szkoła Zawodowa o dwuletnim cyklu kształcenia. Jej dyrektorem został Jan Adamczyk.

Powstanie oraz dalszy rozwój szkoły wiązał się z aktywną działalnością miejscowego środowiska. W pierwszym roku do szkoły uczęszczało 40 uczniów tworząc jeden koedukacyjny oddział o specjalności krawiectwo ciężkie.

W 1952 r. przeprowadzono reorganizację polegającą na likwidacji krawiectwa, a podjęcie szkolenia w zawodach ślusarz maszynowy, ślusarz maszyn rolniczych. Szkoła przyjęła nazwę Zasadnicza Szkoła Metalowa.

Dzięki staraniom dyr. Michała Ujejskiego, Komitetu Rodzicielskiego i Prezydium

Gromadzkiej Rady Narodowej zdobyto pieniądze na budowę szkoły i warsztatów.

Mimo braku środków lokomocji liczba uczniów stale rosła, pod koniec lat pięćdziesiątych szkoła liczyła 152 uczniów uczących się w 6 oddziałach. Kolejny etap rozbudowy placówek nastąpił w 1983 r. Ówczesne Kuratorium Oświaty w Tarnowie zobowiązało się do finansowania zadania inwestycyjnego. Do sierpnia 1990 r. dyrektorem był Antoni Bielawski.

W roku szkolnym 1990/91 dyrektorem szkoły została Janina Węglarz, a jej zastępcą Jan Wójcik.

Szkoła liczyła wówczas 837 uczniów.

Kolejni kuratorzy Roman Bulanda, Jan Hebda nie szczędzili środków na dalszą

rozbudowę szkoły.

Dzięki staraniom dyrektora szkoły Jana Wójcika, który od 1 września 1993 r. pełni funkcję do chwili obecnej, uzyskano kolejne fundusze z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej.

Ta zasłużona placówka oświatowa jest jedną z największych w powiecie bocheńskim.

Uczy się tu około 1500 osób w 42 oddziałach o różnych specjalnościach i kierunkach. Wspomnianą uroczystość swoją obecnością zaszczytili starosta powiatowy Ludwik Wegrzyn, dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Tarnowie Ewa Kantor, ks. infułat Kazimierz Suder, władze samorządowe gminy, wychowawcy, profesorowie, pierwsi abiturienti szkoły oraz mieszkańcy Łapanowa.

Uroczyste obchody rozpoczęto od mszy św. odprawionej w kościele parafialnym. Następnie widowni zebranej na placu szkolnym dyrektor szkoły przedstawił starania placówki, aby uzyskać zgodę władz kościelnych na nadanie szkole imienia Jana Pawła II.

.... – *Aby podkreślić nasze oddanie Ojcu świętemu i podziękować mu za błogosławieństwo w naszej pracy, przedstawiciele placówki udadzą się na pielgrzymkę do Rzymu na przełomie czerwca i lipca – powiedział dyrektor szkoły.*

Młodzież w programie poetycko-muzycznym przybliżyła sylwetkę patrona szkoły. Całość uzupełnił występ chóru szkolnego z Wadowic, który na tę specjalną okazję przygotował utwory jakie zostaną zaprezentowane Papieżowi podczas jego wizyty w Polsce. Wystąpiła także szkoła z Łapanowa. Na zakończenie natomiast odbył się koncert zespołu Krywań. Drugą część uroczystości zaplanowano na październik. Wtedy właśnie placówce zostanie nadane imię Jana Pawła II.

JAN PARUCH



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Łapanowie

Cygańskie życie

Zaniedbane podwórko i brudne domy, a właściwie baraki z odlatującym tynkiem i pokryte grzybem, przeciekające dachy, unoszący się nieprzyjemne zapachy i mało czytelny napis: CYGANIE DO GAZU!

Każdy już chyba wie o jakie miejsce chodzi.

Przy ul. św. Jana 15 znajdują się zielone zabudowania, z kurami biegającymi po podwórku. Mieszkają tu Romowie.

Warunki ich życia są w rzeczywistości tragiczne. Już w korytarzu ich "domu" wyczuwa się zapach stęchlizny i przeszywający chłód. A wszystko to za sprawą wilgoci, która powoduje, że ściany i podłogi gniją, w pomieszczeniach jest zimno i ponuro. Przy wejściu na ścianie widnieje spis lokatorów oraz informacja o tym, kto administruje owe budynki. Okazuje się, że BZUK, ale czy wypełnia on należycie swoje obowiązki względem Cyganów? Oni tak nie uważają.

Najstarszym przedstawicielem rodziny jest 70-letni Gustaw Barwiński. Spełnia rolę wodza, seniora rządzi młodszymi Cyganami, by panował wśród nich ład i względny porządek. Gustaw wraz z żoną mieszka w Bochni już od 30 lat. Przywędrował tu z Jędrzejowa. Dawniej prowadził wędrowny tryb życia, jednak nowe przepisy wprowadzone pod koniec lat 60-tych zakazały tego. Rodzina musiała się wtedy osiedlić gdzieś na stałe. Wybrali Bochnię. Początkowo mieszkali na ul. Rejtana, gdzie warunki życiowe były podobne. Później przeniesiono ich do baraków przy ul. św. Jana, gdzie mieszkają do dziś. *Tu warunki nie są lepsze, ale wolimy tu zostać, niż wracać tam* - mówi jeden z Cyganów 40-letni Zbigniew Huczko - *Nie wróć tam!* - dodaje.

Za takim wyborem przemawiają również inne względy. Żona Gustawa jest chora na astmę, a w pobliżu znajduje się lekarz.

Mój rozmówca ma liczną rodzinę: żonę, troje dzieci, które już założyły swoje własne gniazda i 15 wnuków. Najstarszy wnuk ma 20 lat, jest już żonaty, najmłodsza wnuczka - Fatima ma zaledwie 4 miesiące.

Jakie są korzenie ich rodziny, trudno powiedzieć. Wiadomo, że dziadkowie Barwińskich mieszkali również w Polsce.

Sytuacja Cyganów w Bochni nie jest obiecująca. Żyją oni na pograniczu nędzy i rozpacz. Co prawda każda rodzina ma swój pokój, ale w nim znajduje się wszystko - sypialnia, kuchnia, łazienka - Teraz, żeby się wymyć, trzeba wypraszać dzieci

z pokoju - mówi Huczko.

Kran jest tylko jeden i znajduje się na korytarzu, w dodatku tylko z zimną wodą. Ubikacja też jest jedna i też na korytarzu. Aż strach pomyśleć co się dzieje, gdy nagle kilka osób w tym samym czasie chce z niej skorzystać. W jednym pomieszczeniu mieszka małżeństwo z piątką dzieci.

- Warunki są okropne. Zimna woda, trzeba ją grzać czy to na pranie, czy na kąpiel - żali się 28-letnia Dorota Barwińska.

- Najgorzej jest w zimie, musimy grzać na okragło, a i tak jest zimno. Okna są nieszczelne, podkładamy więc szmaty, ciepłe koce by tak nie wiało - mówi Huczko - a gdy pada to mamy powódź w domu. Woda wlewa się do pokoi, a później nic dziwnego, że podłoga gnije. Panuje grzybica, dzieci chorują i nie tylko one, a leki są drogie.

- A pracy nie można dostać - dodaje inna Cyganka - nie skończyłam szkoły, ale pracować chciałam i nadal chcę. Poszłam do Urzędu Pracy, ale tam dla takich jak ja pracy nie ma. Myślałam, że zajmę się sprzątnięciem, tak jak inne dziewczyny polskie, ale gdzie tam.

Z czego więc żyją Cyganie?

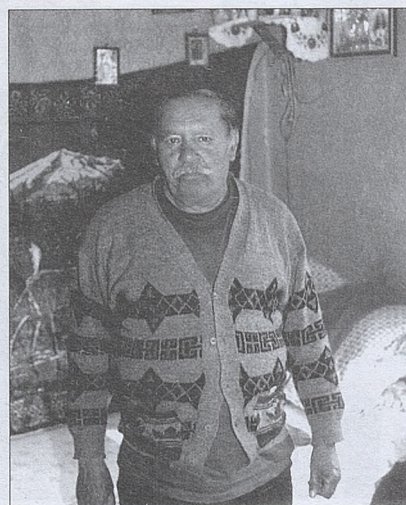
Starsi, którzy przepracowali już swoje, dostają renty, inni żyją z zapomogi, dotacji, niektórzy trochę muzykują. Istnieje bowiem 5-osobowy zespół muzyczny, który grywa czasem na weselach. Syn Zbigniewa Huczko skończył bocheńską szkołę muzyczną, pozostali członkowie grupy grają ze słuchu.

Czynsz w baraku wynosi 20 - 30 zł miesięcznie, ale przez 6 miesięcy nie muszą go płacić, gdyż otrzymali dotację z urzędu.

- Za komuny było nam lepiej - mówi Huczko - Dawniej pracowałem, niestety, firma się rozwiązała i po robocie. A teraz? Trzeba mieć wtyki, żeby coś znaleźć.

- Chcielibyśmy żyć w lepszych warunkach. Byliśmy u burmistrza rok temu i prosiliśmy o mieszkania, ale nie dostaliśmy. Po co więc będziemy chodzić, to jest bez sensu. Ludzie tam są niedobrzy dla nas. Kogo my obchodzą? - pyta Huczko, który najczęściej zabiera głos - Co, burmistrz myśli, że jesteśmy zwierzętami? Mam chore psychicznie dziecko, chodziłem z zaświadczeniami ze szpitala, ale dalej nic.

Rozmowa robi się coraz gorętsza. Co jakiś czas wchodzi nowi zaciekawieni roz-



Senior bocheńskiego rodu Romów - Gustaw Barwiński

mową Cyganie. Teraz podejmuje rozmowę kolejna Cyganka - synowa Gustawa Barwińskiego - *Piece mamy niedobre, gdy w nich zapalimy kopci się, kupiliśmy nowe meble, ale po co wydaliśmy pieniądze, skoro taki grzyb niszczy wszystko? Dywan nowutki musiałam ściągnąć ze ściany, bo zgnił i śmierdział.*

W maju br. planowana była rozbiórka zajmowanych baraków, a Cyganie mieli być przeniesieni, tak przynajmniej zostali poinformowani. Nie doszło jednak do niej, a owo przedsięwzięcie zostało przesunięte na następny rok. I tak z roku na rok. Nie wiadomo jak długo można wytrzymać i żyć w takich warunkach. Cyganie twierdzą, że w innych miastach ich rodziny otaczane są opieką - *Mam rodzinę w Słupsku. Tam mają komfortowe warunki. Gdzie indziej Cyganie żyją inaczej. Nawet w Tarnowie dbają o Cyganów - zauważa Huczko.*

- Nie potrzeba nam wiele. Wystarczy jeden pokój z kuchnią dla każdej rodziny, by żyć normalnie - mówi Dorota Barwińska - matka pięciorga dzieci.

Pobliscy "biali ludzie", jak nazywają nas Cyganie, nie ułatwiają im życia. Twierdzą, że im dokuczają, wybijają szyby, wywracają kosze na śmieci, piszą wulgarne słowa na ścianach. Napis "CYGANIE DO GAZU" został już zamalowany białą farbą. Wygląda na to, że nasze społeczeństwo lokalne wyznaje idee faszystu i niemiechanizmu, traktując Cyganów jako podludzi. Zastanówmy się nad tym i jeżeli nie chcemy im pomóc, to przynajmniej zostawmy ich w świętym spokoju.

L.R., (kak)

P.S. Jeżeli ktoś chce pomóc Cyganom wie gdzie ich znaleźć. Chętnie przyjmą odzież, pod warunkiem, że nie będzie zbyt zniszczona.

Z wokandy

Bez pracy nie ma kołaczy

Są ludzie, których życie to nieustanne dążenie do doskonalenia samych siebie i tego czym się zajmują. Są i tacy, którzy po prostu wykonują swoje obowiązki. Są sumienni, ale nie zainteresowani dalszym rozwojem własnej osobowości – przeciętniacy. Istnieje także duża grupa ludzi, którzy borykając się z różnymi trudnościami prą naprzód, część z nich nie daje sobie rady. Ostatnio coraz częściej jednak spotykamy się z osobnikami, którzy nie pasują do żadnej z wyżej wymienionych grup.

Jedna z takich osób – określe ją jako idącą na łatwiznę – stanęła przed Sądem Rejonowym w Bochni. Krzysztof K. został oskarżony o posłużenie się sfałszowanymi dokumentami oraz zaświadczeniami o zatrudnieniu i zarobkach w celu otrzymania dwóch kredytów na zakup sprzętu radiowo-telewizyjnego.

13.08.98 r. w firmie "Tas" w Dębicy zjawił się Krzysztof K. z zamiarem ratelnego zakupu sprzętu radiowo-telewizyjnego firmy Technics. Towarzyszył mu poręczyciel. Po dokonaniu wstępnych sprawdzeń – pracownicy potwierdzili wiarygodność Krzysztofa K., znali go – godny zaufania, prowadzi działalność gospodarczą – właściciel dyskoteki. Firma "Tas" sprzedała Krzysztofowi K. sprzęt o wartości 5.052 zł. Następnego dnia w tym samym sklepie ponownie udzielono mu kredytu na zakup sprzętu w wysokości 9.944 zł. I tym razem przy zakupie był obecny poręczyciel. W obu przypadkach kredytu udzielała firma "Zonit" zajmująca się pośrednictwem w sprzedaży ratalnej, współpracująca m.in. ze sklepem "Tas" w Dębicy.

Kilka dni później dokładnie sprawdzono dokumenty przedstawione przez pana Krzysztofa. Okazało się, że firma handlowo-usługowa Pol-Serwis – Marek Bolnik, Kłaj 8, w której miał być zatrudniony Krzysztof K., nie istnieje.

Sprawa znalazła się w sądzie.

Oskarżony Krzysztof K. tłumaczył swoje postępowanie w ten sposób: – *Miałem włamanie do dyskoteki. Okradziono mnie na kwotę 38 tys. zł. Aby dalej funkcjonować pożyczylem pieniądze.*

Z zeznań oskarżonego wynika, że ku-

piony na raty sprzęt sprzedał na giełdzie w Krakowie. Zdobyte w ten sposób pieniądze oddał wierzycielom jako spłatę długu.

W trakcie kolejnych rozpraw wyszło również na jaw, iż tajemniczym poręczycielem Krzysztofa K. był człowiek spotkany na ulicy – przypadkowy przechodzień. Oskarżony zaproponował mu pewną sumę pieniędzy w zamian za towarzyszenie w czasie zakupu. Posłużył się w tym celu dowodem osobistym znalezionym kilka miesięcy wcześniej na dyskotece – wystarczyło zmienić zdjęcie. Tu ciekawostka – prawowity właściciel dokumentów otrzymał któregoś dnia rachunek opiewający na kwotę 700 zł za telefon komórkowy, którego nie posiadał. Wtedy to zorientował się, że ktoś wykorzystuje jego dowód tożsamości.

5.05. Sąd wydał wyrok skazujący Krzysztofa K. na 10 miesięcy pozbawienia wolności, grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych po 10 zł każda, a także zwrot kosztów postępowania sądowego w wysokości 402 zł 20 gr. Wyrok nie jest prawomocny.

Ja natomiast zastanawiam się, co naprawdę skłoniło Krzysztofa K. do popełnienia przestępstwa. Pogoń za pieniędzem? Chęć zysku bez wysiłku? A może rzeczywiście strach przed wierzycielami? Dlaczego w takim razie nie sprzedał samochodu lub działki budowlanej, których wraz z żoną jest właścicielem?

Czy to nie syndrom czasów w których żyjemy – byle łatwo, szybko, intensywnie i...powierzchniwe.

A.P.

Nazwisko oskarżonego oraz nazwy firm zostały zmienione.

Goście z Ukrainy

1 – 17 czerwca br. na zaproszenie władz Bochni przyjadą po raz kolejny do naszego miasta dzieci z Ukrainy, z parafii Strzelczyska. Proboszczem w Strzelczyskach jest ksiądz Andrzej Rams pochodzący z okolic Nowego Sącza.

Strzelczyska leżą ok. 40 kilometrów od granicy z Polską, mieszkają tam ludzie pochodzenia polskiego, którzy po likwidacji kołchozu pozostali w większości bez pracy, żyją więc z tego co wyhodują. Ksiądz Rams, przejęty tragicznymi warunkami życiowymi swoich parafian stał się animatorem ich kontaktów z Polską. Szuka tu sponsorów, ludzi życzliwych i chcących pomóc krajanom zza wschodniej granicy. Zimą dwa lata temu grupa dzieci ze Strzelczyska gościła, na zaproszenie wójta Gminy Bochnia w Pogwizdowie. Dzieci przyjechały w cienkich butach, bez kurtek, w lichych ubraniach. Dzięki hojności sponsorów udało się je obuwać, ubrać, zaopatrzyć w zabawki, przybory szkolne, a nawet w żywność dla rodzin. Zostały gruntownie przebadane i medycznie zaopatrzone. Dość powiedzieć, że kiedy na lekcjach religii rozmawiali z ks. Ramsem o raju, jedna z dziewczynek powiedziała, że raj to Polska i nie spotkało jej większe szczęście niż pobyt w Pogwizdowie.

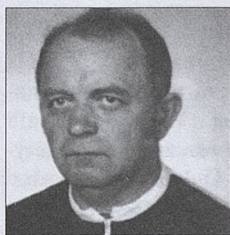
Również w tym roku planuje się gościć dzieci i stworzyć im jak najlepsze warunki oraz zaproponować jak najatrakcyjniejszy program pobytu. Grupa 50- osobowa, w tym 2 lub 3 opiekunów przyjedzie, 1 czerwca. Na dzień przed wyjazdem 16 czerwca dzieci wezmą udział we mszy świętej odprawianej przez Ojca Świętego w Starym Sączu.

Mimo szczyrych chęci zapewnienia jak najlepszego pobytu całej grupie, możliwości miejskiego budżetu są ograniczone. Dlatego też planuje się umieszczenie dzieci u bocheńskich rodzin. Rozwiązanie to jest podyktowane nie tylko względami finansowymi. Będą to dzieci w wieku szkolnym (szkoła podstawowa), które mimo że bardzo się cieszą z przyjazdu do Bochni, to jednak na prawie 3 tygodnie rozstają się z rodziną. Możliwość zamieszkania w rodzinach bocheńskich, najlepiej z dziećmi, na pewno złagodzi tęsknotę za domem.

(kak)

Sołtysi naszych wsi

GRABINA:



Bronisław Gierczak – 54 lata, żonaty, pięcioro dzieci, wykształcenie zawodowe, prowadzi działalność gospodarczą – sto-

larstwo oraz gospodarstwo rolno-warzywne.

– Jest to moja już trzecia kadencja. Podczas jej trwania wybudowaliśmy Dom Ludowy, w którym znajduje się świetlica, wieś w 99% jest stelefonizowana. Jest prąd, gaz, wybudowany z własnych źródeł wodociąg. Niestety brakuje jeszcze kanalizacji, ale myślę, że w przyszłości problem ten zostanie rozwiązany. Wieś liczy około 170 mieszkańców, dzięki którym widać coraz bardziej poprawę wizerunku wsi. Drogi są wciąż polepszane. Na początku były błotniste, teraz są bite a w przyszłości chcemy, żeby wszystkie miały nawierzchnię asfaltową. Chcielibyśmy połączyć drogę Nieszkowice Małe – Sobolów (budowaną już 35 lat) i obecnie jesteśmy właśnie na tym etapie. Nasza wieś jest na terenie pierwszego pasu Podkarpacia, dlatego też chciałbym, by rozwijała się tutaj turystyka. Każdy kto chce zobaczyć i poznać Grabinę musi tu oczywiście przyjechać. Kiedyś myślałem o budowie wyciągu, gdyż teren jest bardzo górzyszy, ale niestety nie było na to funduszy.

MOSZCZENICA:



Maria Fiolek – 44 lata, mężatka, czworo dzieci, wykształcenie średnie, rolnik. – Sołtysem wsi Moszczenica li-

czącejkę około 360 mieszkańców jestem już trzeci raz. Mimo, że mamy prąd, wodę, gaz, telefony to nie znaczy, że nie mamy potrzeb. Najważniejszą sprawą jest kanalizacja. Jesteśmy właśnie w trakcie zbierania pieniędzy na ten cel. Dużo zmorą od lat jest

zmodyfikowanie wyjazdu z wioski na E-4, gdzie bardzo często zdarzają się wypadki i giną ludzie. Młodzież pragnie mieć boisko sportowe, a mieszkańcy asfalt. W obecnym roku moim celem jest dokończenie przybudówki przy Domu Ludowym, gdzie byłaby toaleta, kuchnia i pomieszczenia gospodarcze. Tragiczną sytuację widzę u rolników. Jak długo oni wytrzymają – nie wiem. Na łamach Waszego czasopisma pragnę podziękować wszystkim mieszkańcom Moszczenicy za pomoc w realizacji wszystkich zamierzeń i planów.

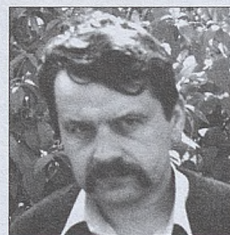
SŁOMKA:



Jan Oleksy – 77 lat, jedna córka, trzy wnuczki, wykształcenie zawodowe rolnicze, emeryt.

– Jestem najstarszym sołtysem w powiecie bocheńskim, gdyż swoją funkcję piastuję od 15 maja 1958 roku. Zanim Słomka została podzielona na pół liczyła około 250 mieszkańców, później 24 numery zostały przyłączone do miasta, a mnie zostało 40 numerów. Słomka to niewielka wioska, ale roboty jest wiele. Na początku wieś nie posiadała żadnego majątku, musieliśmy czekać na plan powiatowy. Doczekaliśmy się w końcu i w roku 1962 pierwsza żarówka zaświeciła w naszej wsi. Następnie zelektryzowaliśmy ją. W 1972 r. została przeprowadzona kompleksowa melioracja gruntów ornych. co było i na uciechę i zmartwienie ludzi. Przeprowadziliśmy gazyfikację, telefonizację. We wsi jest również woda. Kanalizacji jeszcze nie mamy, ale bardzo bym chciał ją doprowadzić za mojej kadencji. Chciałbym tego doczekać. Kanalizacja jest bardzo kosztowna, na jej realizację muszą wyrazić zgodę mieszkańcy, którzy będą musieli przeznaczyć około 3.000 zł na ten cel. Część drogi około 1,5 km jest pokryta nawierzchnią asfaltową. Chcielibyśmy wybudować również oczyszczalnię ścieków.

ZATOKA:



Jan Powroźnik – 42 lata, żonaty, jedno dziecko, wykształcenie średnie, pracuje w DRO-MOST w Bochni.

Zatoka jest niewielką wsią położoną w północnej części gminy Bochnia. Znajduje się tam 40 gospodarstw rolnych i liczy 160 mieszkańców.

– Jestem sołtysem już trzecią kadencję. Mieszkańcy Zatoki są bardzo zaangażowani w przedsięwzięcia we wsi. Obecnie wykonywana jest sieć wodna i telefoniczna, wcześniej została wykonana sieć gazowa. Ogólnie jest problem ze sprzedażą produktów rolnych, przede wszystkim żywca i mleka. Punkty skupu, które znajdowały się w Bratucicach i Bogucicach zostały zlikwidowane. Problemem jest również duże bezrobocie, szczególnie wśród młodzieży, która ukończyła szkołę.

GAWŁÓWEK:

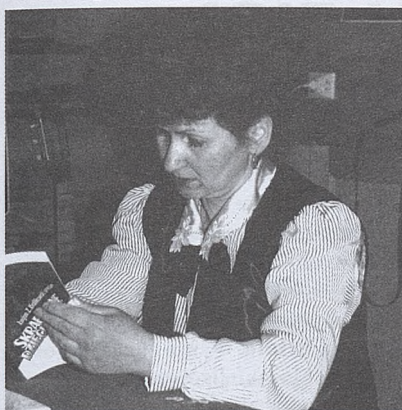
Marian Szczygiel – 64 lata, żonaty, czworo dzieci, czworo wnuków, rencista, sołtysem jest drugą kadencję.

– Najważniejszą sprawą dla wsi jest poprawa stanu dróg wiejskich i polnych. Chcielibyśmy również przeprowadzić dalszą modernizację Domu Ludowego. Może w ciągu tych 4 lat uda się nam zakończyć budowę wodociągu oraz kanalizacji. Sołectwo Gawłówek jest niewielkie, ale mieszkańcy są bardzo dobrze zorganizowani – dlatego myślę, że wspólnie uda nam się te plany zrealizować.

Usługi księgowo – kadrowe

Książka przychodów i rozchodów, ryczałt, lista płac, akta pracownicze, ZUS-y – przyjmę na zlecenie.

tel: (0604) 10 14 87



ZOFIA KLESZCZ

– jest mieszkanką Zawady (gm. Bochnia). Ma lat 50, jest żoną i matką. Z wykształcenia jest pedagogiem, przez 20 lat pracowała jako Dyrektorka Państwowego Przedszkola w Zawadzie. Od lat 10 jest już na rencie. Píše wiersze, bo odczuwa taką potrzebę i sprawia jej to olbrzymią radość. Natchnienie czerpie z życia. Czasem zaś wiersze rodzą się ze zwykłych, życiowych doświadczeń. Nakładem autorki ukazał się właśnie debiutancki tomik poezji zatytułowany „Melodia duszy”. Prezentujemy dwa z nich.

ZIARNKIEM SIĘ TOCZĘ

ziarnem fasoli
lub ziarnkiem grochu –
jak kto woli
rzucam się głucho
o ścianę rozpacz –
echem nie dudnię
mierzę korcem
łez perły –
leję je w studnię
ściele się próbą
pod królewski piernat –
kształtem uwieram
wabie sytością
gołębie loty –
szarzyzną doskwieram
toczę się kornie
pod zgięte kolano –
pokutą boleję
umieram zasiewem
w roli –
zielenieję

MELODIA DUSZY

Ech! Gdybym mogła
znać rajske nuty

melodii duszy
orkiestry sprósić
na wieczór grany
z nadzieją wiary
skrzydeł pożyczyć
pasję wpół objąć
i ruszyć w tany

Ech! Gdybym mogła
pląsem zatracić
się nieprzytomnie
skraść miejsce w niebie
dzień mylić z nocą
ogrody uczuć
szalestem sukni
w tańcu zachwycić
nie poznać siebie

Ech! Gdybym mogła
tony melodii
pięknie ozdobić
serca zachwytem
w tańcu je trwonić
rytmu nie gubiąc
dotrzymać kroku
natchnieniu duszy
śmierć zamknąć w dłoni

oprac. T. OLSZEWSKI

Nowy Ford focus

sprawdź go w czasie jazdy demonstracyjnej

**w ofercie
wszystkie
modele
z bogatej
oferty Forda**

**FORD PARTNER – Kraków, ul. Jasnogórska 60
(1500 m za Makro w stronę Olkusza)
tel. (012) 638 01 01, fax (012) 638 03 36**

- Salon samochodowy – (012) 638 01 01 (czynny cały tydzień)
- Samochody używane z gwarancją – (012) 638 01 01
- Sklep z akcesoriami i częściami zamiennymi – (012) 638 01 01
- Autoryzowany serwis – (012) 638 03 43



**Ford
Partner**



KALENDARZ ZBIORU ZIOŁ

Zasady zbioru surowca

 **Kłęcza i korzenie** – przed ruszeniem wegetacji lub po jej zakończeniu. Kłęcza należy oczyścić z korzeni bocznych, części uszkodzonych i zielonych. Oplukać z resztek ziemi. Przed suszeniem grubsze kłęcza i korzenie pokroić.

 **Liście** – surowiec stanowią blaszki liściowe, młode, ale w pełni wykształcone. Liście uszkodzone przez owady lub inny sposób, brudne, ze zmienioną częściowo lub całkowicie barwą nie nadają się do zbioru.

 **Ziele** – surowiec stanowi ziele w początkach kwitnienia (bez kwiatów przekwitłych) o całych i zdrowych liściach, oraz cienkich, nie zdrewniałych pędach.

 **Kwiaty** – zbieramy w momencie, gdy kwiat jest w pół rozwinięty. Kwiaty przekwitłe nie nadają się do zbioru. W przypadku baldachu przynajmniej połowa kwiatów musi być rozwinięta.

 **Kory** – pozyskuje się ze zdrowych, niezbyt grubych gałązek, przed rozpoczęciem wegetacji.

 **Owoce** – surowiec stanowią owoce dojrzałe, w pełni wykształcone, bez uszkodzeń i plam. Owoce przejrzałe nie nadają się do zbioru.

 **Ziele i liść** – jak wyżej: zbiór ziela, zbiór liści.

 **Liść i korzeń** – jak wyżej: zbiór liści, zbiór korzenia.

 **Szyszki** – szyszki zdrowe, kolor naturalny zielony, całe.

Zioła należy zbierać z terenów czystych ekologicznie.

Surowiec suszy się w przewiewnym, zacienionym miejscu zabezpieczonym przed szkodnikami.

Przed zbiorem należy skontaktować się z najbliższym punktem skupu ziół Zakładu Produkcyjnego „Herbapol” S.A.:

Bochnia, ul. Partyzantów 7, tel. 611-24-04, 611-26-37.

Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 46, tel. (018) 442-05-95 lub 441-29-78.

Limanowa, tel. (018) 337-12-74 lub 337-24-49.

Tarnów, tel. 33-03-92.

NAZWA SUROWCA	TERMIN ZBIORU											
	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień
Borówka												
Bobrek trójlistkowy												
Brzoza												
Babka lancetowata (wąskolistna)												
Dąb												
Chmiel zwyczajny												
Dziurawiec												
Dziki bez czarny												
Glistnik jaskółcze ziele												
Głóg												
Jałowiec pospolity												
Jarzębina												
Nawłóć												
Krwawnik pospolity												
Kruszyna pospolita												
Lipa drobnolistna												
Łopian												
Malina												
Mniszek pospolity												
Malwa czarna												
Macierzanka												
Perz właściwy												
Pięciornik gęsi												
Tasznik												
Pokrzywa zwyczajna												
Porzeczka czarna												
Rzepik												
Rdest ptasi												
Rdest ostrogorzki												
Róża dzika												
Skrzyp polny												
Tarnina												
Wrotycz												
Wierzba												

Natura jest najmądrzejsza

Od wieków ludzie sięgali po rośliny lecznicze, które przez długi czas leczyły choroby i dolegliwości. Dzisiaj również, mimo rozwoju przemysłu farmaceutycznego i chemicznego, zioła i otrzymywane z nich preparaty oraz nalewki mają ogromne znaczenie w lecznictwie.

Jednym z największych zakładów zajmujących się zielarstwem jest Herbapol. Powstał on po II wojnie światowej jako firma państwowa, obecnie, po reformach Balcerowicza, jest spółką akcyjną z większościowym udziałem pracowników.

W Polsce przed paroma laty istniało 11 oddziałów Herbapolu S.A., jednak w wyniku fuzji, większe zakłady przejmowały słabiej działające. Obecnie największe przedsiębiorstwa istnieją w Lublinie, Wrocławiu, Poznaniu i Warszawie.

Krakowski oddział Herbapolu należy do średnich zakładów. Posiada trzy ośrodki: w Krakowie, gdzie znajduje się centrala handlowa, siedziba zarządu oraz administracja, w Wadowicach, mieści się tutaj zakład produkujący wyciągi z ziół, nalewki itp. (produkcja mokra), oraz w Bochni, gdzie produkuje się zioła w postaci suchej, herbatki ziołowe FIX, mieszanek itp.

Bocheński zakład zatrudnia 50 osób,

a produkuje się w nim 92 rodzaje wyrobów, podczas gdy zakład w Wadowicach tworzy tylko 44 produkty.

– *Nasz zakład zajmuje się pozyskiwaniem ziół, ich przerobem oraz produkcją* – mówi kierownik bocheńskiego Herbapolu S.A. **Jarosław Kocjan**. – *Oprócz skupu surowca od prywatnych osób, współpracujemy z rolnikami, którzy zakładają plantacje ziół. Plantacje są prowadzone pod naszym nadzorem, a rolnicy mają gwarancje, że kupimy od nich produkt. Skupowany surowiec jest poddawany bardzo rygorystycznej kontroli jakości, którą zajmuje się wyspecjalizowana kadra. Chodzi przede wszystkim o to, aby nasze produkty posiadały jak najwyższą jakość.*

Mimo, że Herbapol posiada szeroki asortyment produktów, stara się wprowadzać nowości. Co rok na rynku pojawia się kilkanaście nowych wyrobów zielarskich. Jednak, nowy produkt, zanim wejdzie do sprzedaży, prze-

chodzi bardzo długą drogę kontroli w laboratoriach. Dopiero potem Ministerstwo Zdrowia wydaje zezwolenie na sprzedaż produktu.

Firma sprzedaje swoje wyroby w Polsce, jak również na rynkach państw byłego Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Canady, a nawet Japonii.

Produkty Herbapolu S.A. były wielokrotnie nagradzane na różnego rodzaju konkursach i targach, co świadczy o ich bardzo wysokiej jakości.

W asortymencie firmy można znaleźć lekarstwo niemal na każdą chorobę i dolegliwość. Warto w tym miejscu podkreślić, że zioła i produkty zielarskie nie powodują żadnych ujemnych działań ubocznych, co bardzo często się zdarza przy stosowaniu środków chemicznych.

W dobie lekarstw i preparatów farmaceutycznych powraca się do naturalnych sposobów lecznictwa, do ziół, które są sprawdzone od wieków. W końcu natura jest najmądrzejsza!

KAZIMIERZ BUKOWIEC

R

E

K

L

A

M

A



**CENTRUM
REHABILITACYJNO-REKREACYJNE**

**Zaprasza do nowo otwartego obiektu
CENTRUM REHABILITACYJNO-REKREACYJNEGO
w Bochni, przy ulicy Św. Leonarda (teren byłej Jednostki Wojskowej)
codziennie oprócz niedziel od godz. 9,00 do 21,00**

W Centrum mieszczą się:

- **SIŁOWNIA - 30 URZĄDZEŃ FIRMY KEETLER**
- **NAJNOWSZE SOLARIA ➤ FIŃSKA SAUNA**
- **NOWOCZESNY GABINET KOSMETYCZNY ➤ GABINET MASAŻU**
- **PEŁNA ELEKTROTHERAPIA (laser magnetron i itp.)**
- **SNACK BAR (pełny zakres usług gastronomicznych)**
- **GABINETY LEKARZY REHABILITANTÓW ➤ NOWOŚĆ !!! - BIOSAUNA**

Do nabycia roczna Karta Stałego Klienta z 20% bonifikata

Balmont

**(0-12) 645 90 34
0-602 271 404**

- ☐ **SYSTEMY ALARMOWE**
- ☐ **SYSTEMY PRZECIWOŻAROWE**
- ☐ **TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA**
- ☐ **WIDEODOMOFONY, DOMOFONY**
- ☐ **PROJEKTY, INSTALACJE,
MONTAŻ**

**AUTORYZACJA,
KONSERWACJA**

**30-686 KRAKÓW,
UL. PODEDWORZE 10/20**



Konfrontacje Kabaretów Wiejskich „Lipnicka Lipa”

Słynąca z posiadania kabaretu „Jagodzio” Lipnica Murowana zorganizowała 3 maja br. I w województwie Małopolskim przegląd dorobku zespołów kabaretowych.

Ten trudny rodzaj artyzmu uprawia wiele zespołów, ale w Lipnicy Murowanej pojawili się tylko najlepsi w liczbie 9. Organizatorem konkursu był Gminny Dom Kultury, a patronat objęli: nowosądecki WOK, starosta bocheński, wójt Lipnicy Murowanej oraz Uzdrowsko Kopalnia Soli w Bochni. Oni też ufundowali nagrody pieniężne. Oprócz zło-

tówek zwycięzcy otrzymali bardzo pomyślowe symbole w postaci:

1. „Lipy Lipnickiej ze Stańczykiem” – twórca rzeźby Bogdan Polek
2. „Sęk w desce z lipnickiej lipy” – twórcy z WOK
3. „Żądła pszczoły lipnickiej” – twórcy z WOK.

Prezentacje trwały cały dzień przy peł-

nej sali lipnickiego GDK. Jury w składzie: Henryk Cyganik – redaktor, teatrolog – przewodniczący, Wanda Czubernatowa – autorka tekstów kabaretowych, Antoni Mlecza – muzyk, Franciszek Polka – plastyk, najwyżej oceniło występy Teatru Ludowego „Tradycja” z Alwerni, a kolejne miejsca otrzymali – „Jagodzio” z Lipnicy Górnej, „Jajo kurze” ze Szczucina i „Tiko” z Kierlikówki.

Natomiast publiczność lipnicka najwyżej oceniła kabaret „Truteń” z Raby Wyżnej.

Zarówno jury jak i sponsorzy jednoznacznie stwierdzili, iż klimat jaki panuje w Lipnicy Murowanej wskazuje że konfrontacje te będą się rozwijać z – ...pożytkiem dla zdrowego humoru małopolskiej wsi... – jak powiedział wicestarosta bocheński.

E. POLEK

Dzień Strażaka

Tegoroczny Dzień Strażaka fajermani Gminy Trzcianna świętowali w Kamionnej. Powód do świętowania był szczególny, gdyż miejscowi strażacy otrzymali beczkowóz. Na ceremonię poświęcenia, która rozpoczęła się 1 maja br. przed zabytkowym, drewnianym kościołem w Kamionnej licznie przybyli zaproszeni goście.

Ze swoimi sztandarami pojawiły się wszystkie gminne jednostki OSP.

Proboszcz parafii w Kamionnej ks. Adam Bajorek poświęcił Stara –66 –GBM.

Gmina zakupiła go aż w dalekim Zgorzelcu, w jednostce wojskowej.

Po zakończeniu mszy św. kolumna strażaków przemaszerowała przy akompaniamencie strażackiej orkiestry przez centrum wsi, pod remizę, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Całość zakończyła się zabawą taneczną.

T.O.

R E K L A M A

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWĄ PKP

Informujemy że posiadamy jeszcze wolne miejsca w klasach pierwszych w roku szkolnym 1999/2000:

- mechanik - monter maszyn i urządzeń
- mechanik pojazdów samochodowych
- elektromechanik

Szkoła zapewnia praktykę

Kraków, ul. Półtanki 1, tel/faks. (012) 624-23-59

Dojazd koleją do stacji Kraków-Bieżanów

Bochnia, ul. Regis



Pocztówka z 1911 roku.



Maj 1999 r.

fot. Kazimierz Bukowiec

Zmiany w spółkach

Zostali wybrani nowi przedstawiciele Miasta w Spółkach Komunalnych. Ich zmiana jest podyktowana nowymi zadaniami, które stoją przed tymi firmami.

Bocheński Zakład Usług Komunalnych czeka reorganizacja, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji — modernizacja zakładu uzdatniania wody i oczyszczalni ścieków, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej — dalsza zamiana kotłowni węglowych na gazowe.

Najważniejsze jednak zadanie to zreorganizowanie BZUK-u.

Członkowie Rady Nadzorczej tej spółki będą pracować za przysłowiową złotówkę.

BZUK

Krzysztof Zięba — ukończył AGH w Krakowie z tytułem inżynier górnika, posiada ukończony kurs ze zdaniem egzaminem na członka Rad Nadzorczych w jednoosobowej spółce Skarbu Państwa.

Obecnie pracuje w krakowskiej firmie leasingowej.

Tadeusz Flaszka — mgr inż. elektryk, posiada ukończony kurs na członka Rad Nadzorczych

w jednoosobowej spółce Skarbu Państwa.

Obecnie pracuje w bocheńskiej Kopalni Soli jako energo - mechanik.

Alicja Juszczak — ukończyła Wydział Prawa na UJ z tytułem magistra, długoletni pracownik Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie. Jest radcą prawnym.

Obecnie sekretarz w Starostwie Powiatowym w Bochni.

Jan Jabłoński — przedsiębiorca budowlany,

wiceprezes Izby Rzemieślniczej w Tarnowie, członek bocheńskiego Cechu Rzemiosł Różnych oraz Kongresu Rzemiosła Polskiego.

MPWiK

Tadeusz Chyla — ukończył Wydział Ochrony Środowiska na Politechnice Warszawskiej, wieloletni pracownik Wojskowego Zakładu Budownictwa.

Obecnie prezes PWiK w Gminie Bochnia.

Stanisław Szczepanik — ukończył Politechnikę Krakowską z tytułem inżyniera mechanika. Obecnie pracuje na stanowisku nadsztygara w bocheńskiej Kopalni Soli.

Marcin Glód — absolwent Akademii Rolniczej w Krakowie, Wydziału Inżynierii Środowiska i Geodezji, specjalizacja: Kształtowanie i Ochrona Środowiska.

Obecnie studiuje na krakowskiej Akademii Ekonomicznej na Wydziale Zarządzania i Finansów.

MPEC

Jacek Kolan — Ukończył Wydział Metalurgii na krakowskiej AGH, posiada ukończony kurs na członka Rad Nadzorczych w jednoosobowej spółce Skarbu Państwa.

Prezes Zakładu Obsługi Osiedla Św. Jana w Bochni.

Zdzisław Kobylecki — ukończył krakowską AGH na Wydziale Maszyn, ze specjalnością energetyka ciepła.

Obecnie zastępca głównego energomechanika w bocheńskiej Kopalni Soli.

Wojciech Rudnik — ukończył krakowską AGH z tytułem inżyniera, od lat związany zawodowo z bocheńskim MPEC, od 1987 na stanowisku kierownika, od 1997 r. rencista, dotychczasowy członek Rady Nadzorczej MPEC z ramienia Rady Pracowniczej.

(kak)

Czas dla Jubilatów

W związku z dużym zainteresowaniem mieszkańców miasta uroczystościami jubileuszy długoletniego pożycia małżeńskiego — Urząd Stanu Cywilnego w Bochni uprzejmie informuje, że corocznie organizowane są w tutejszym Urzędzie uroczystości jubileuszy 50-lecia pożycia małżeńskiego dla mieszkańców zamieszkałych na terenie miasta Bochni.

Na uroczystościach Jubilaci dekorowani są medalami za „długoletnie pożycie małżeńskie” przyznawanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z powyższym prosimy pary małżeńskie, które zawierały związek małżeński poza Bochnią, zainteresowane udziałem w uroczystości o podanie miejsca zawarcia małżeństwa oraz wyrażenia zgody na wystąpienie z wnioskiem o medale.

Urząd Stanu Cywilnego tel. 61 — 232 — 46 w. 338.

R E K L A M A

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

32-700 Bochnia ul. Wygoda 147 tel/fax (0-14) 612-37-18

OFERUJE:

- * mleko spożywcze 2% i 3,2% tł.
- * masło „ekstra”
- * sery dojrzewające
- * maślanek naturalną
- * śmietanę spożywczą 18% i 30% tł.
- * kefir naturalny i owocowy o zawart. 1,5% tł. ®
- * serki „fromage” z dodatkiem jarzyn o różnych smakach
- * twarogi tłuste i półtłuste pakowane w kostki, krajankę i klinki

Zapraszamy do hurtowni artykułów nabiałowych w Bochni przy ul. Wygoda 147, a także do naszych sklepów firmowych, przy ul. Solnej i Legionów Polskich.



Logo Spółdzielni — nasz znak firmowy konsumenci znają.

Toteż w sklepach — o nasze wyroby zawsze pytają.

Z bocheńskiej mleczarni — wszystko smakuje.

I na razie wyrobów — nam nie brakuje.

O klientów dbamy.

Do sklepów i hurtowni naszych wszystkich zapraszamy.

Korzystajcie z naszych usług Panowie, Panie.

U nas najzdrowsze, u nas najtaniej.

Kupuj u nas — pij nasze mleko, a będziesz zdrow.

Zaopatrujemy Bochnię, Niepołomice, Kraków, Wieliczkę, Myślenice Gdów.

Przewodniczący Rady Nadzorczej
Stanisław Jagła

Dziecko miesiąca

Wciąż możecie państwo przynosić do redakcji zdjęcia Waszych pociech, wykonane w różnych zabawnych i ciekawych sytuacjach. Wszystkie fotografie publikujemy bezpłatnie!

W tym miesiącu nagrodę ufundowaną przez firmę „Netti” wylosowała **Fatima Barwińska**. Rodziców prosimy o kontakt z redakcją.

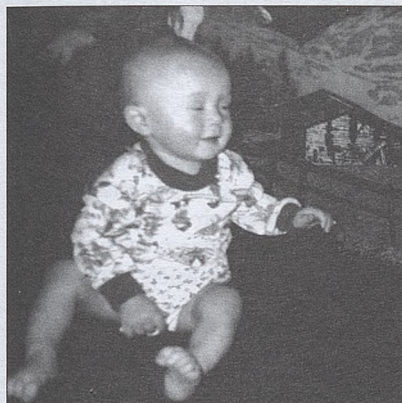
Jeżeli bocian zawitał do Ciebie,
koniecznie musisz odwiedzić:



NETTI
ART. DLA DZIECI I NIEMOWLĄT

gdzie znajdziesz wszystko co niezbędne
dla Twojej małej pociechy.

Bochnia, ul. Kraszewskiego 18



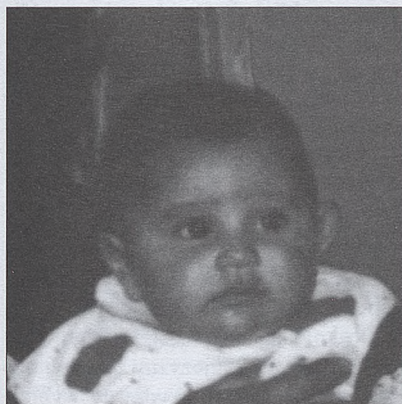
Gabrys Koprowski – 1,5 roku



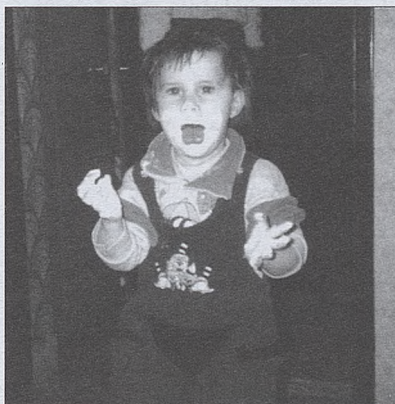
Klaudia – 3 lata i Kuba – 5 lat



Bartus Bębenek



Fatima Barwińska – 4 miesiące



Ewa Bębenek



Filip Adamczyk – 2 lata

LISTY * LISTY * LISTY * LISTY * LISTY * LISTY * LISTY * LISTY * LISTY * LISTY * LISTY * LISTY * LISTY * LISTY

POMOC DLA KOSOWA

Popierając akcję Polskiego Czerwonego Krzyża, Caritas Polska oraz innych organizacji humanitarnych wysyłających transportów z pomocą dla uchodźców z Kosowa i odpowiadając na apel Wojewody Małopolskiego Ryszarda Masłowskiego władze Bochni zwróciły się z prośbą o wsparcie rzeczowe i/lub finansowe do bocheńskich firm i mieszkańców miasta. Prosimy aby ofiarowywać: namioty, śpiwory, koce, żywność o długim terminie przechowywania, kanistry na wodę (plastikowe), środki czystości (proszki, mydło, szczoneczki), ręczniki, leki, środki opatrunkowe, jednorazowe pieluchy dla dzieci, zabawki pluszowe (nowe).

Z myślą o tej akcji uruchomiliśmy specjal-

ne konto, na które można było wpłacać pieniądze. Dary rzeczowe można składać w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, mieszczącego się w budynku Urzędu Miejskiego. Pieniądże ciągle można wpłacać Konto Urzędu Miejskiego w Bochni,

Kredyt Bank PBI SA
15001748-70700-121740013410,
z dopiskiem "Pomoc dla Kosowa".

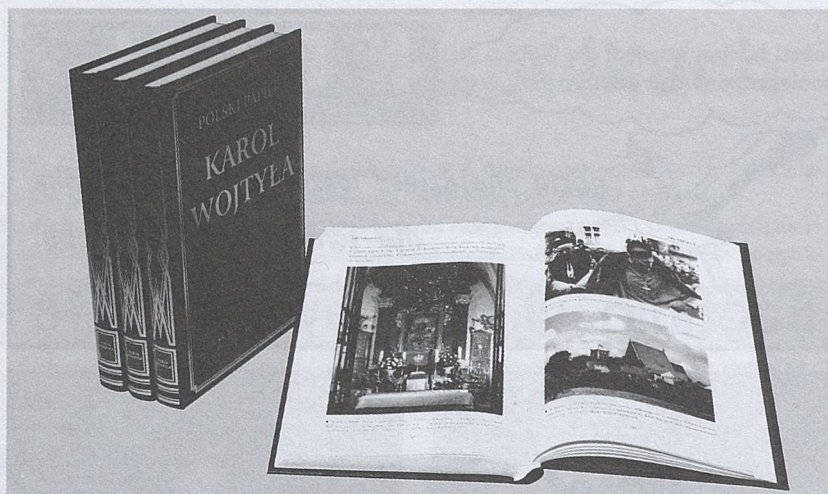
SPECJALNA OKAZJA?

– W czwartek tj. 6 maja br. na słomianym rynku kupiłem kawę "MOGRA GOLD" z Mysłowic naturalnie mieloną, 250 dkg za jedyne 3,50 zł. Sprzedawana była na dwóch stanowiskach. Podobno była to promocja

owej kawy, a że cena wydawała mi się przystępna, więc kupiłem jedno opakowanie na spróbowanie. W domu okazało się, że nie wiadomo co to jest, czy kawa czy może zupełnie coś innego. Nie dało się tego pić, a i jej zapach również do tego nie zachęcał. Sprzedawcy obiecali, że w następny czwartek (13 maja) znowu pojawią się na rynku. Wziąłem więc rozpakowaną kawę i poszedłem tam, by pokazać jegomościom, jak w rzeczywistości wygląda ich produkt. Niestety, nie znalazłem już ich.

Chciałbym więc przestrzec innych klientów, żeby uważnie patrzyli co kupują i dobrze się zastanowili zanim się zdecydują na "drogą tanioczę".

Piotr Przyborowski z Mikuszowic



Ks. Mieczysław Maliński: „Polski Papież KAROL WOJTYŁA – Dorastanie do papiestwa”

Kraków 1999, Albatros Dwa

Księdza Mieczysława Malińskiego nie trzeba specjalnie przedstawiać. Ma już w swoim dorobku wiele książek traktujących o kwestiach naszego życia, wiary, a także pozycje poświęcone Ojcu Świętemu. Znany jest przede wszystkim jako autor „Drogi do Watykanu”, „Zanim powiesz kocham” czy „Historii Kościoła”.

Najnowszym dokonaniem ks. Malińskiego jest obszerna monografia Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Jest to w zasadzie pierwsza jej część. Autor opatrzył ją podtytułem „Dorastanie do papiestwa” i jak nietrudno wywnioskować opisuje tu losy Karola Wojtyły do czasu powołania go na Stolicę Piotrową w roku 1978. Książkę czyta się dobrze. Napisała jest wartkim, a zarazem niezwykle przystępnym językiem. Trudno nie dostrzec, że opowieść o przyszłym papieżu snuje ktoś, kto opisywaną postać zna bardzo dobrze i od bardzo dawna. Warto dodać, że autor zetknął się z Karolem Wojtyłą już w roku 1940, kiedy to obaj studiowali w krakowskim seminarium, a ich przyjaźń przetrwała do dzisiaj.

Walory książki podnosi interesujący chwyt jakim posłużył się Maliński w opisie życia przyszłego papieża. Nie ograniczył się bowiem jedynie do narysowania sylwetki Karola Wojtyły, ale umiejscowił ją niezwykle głęboko w czasach w jakich przyszło mu dorastać i żyć. Wiedzie nas zatem Maliński przez zawiłe meandry polskiej historii dwu-

dziestego wieku, opisując równoległe losy przyszłego papieża. Książka nabiera zatem przy okazji wymiaru osobliwego repetytorium historii Polski i świata XX wieku. Osobliwego, albowiem autor, podobnie jak sam bohater książki, historii tej, nieraz bardzo bolesnej, doświadczył osobiście. Nie ograniczył się zresztą Maliński do opisu najnowszej historii Polski, książkę otwiera bowiem rozdział, zawierający przekrojowy opis najważniejszych wydarzeń z całej historii naszej ojczyzny.

Zarówno autor, jak i wydawcy zadbali o czytelny podział publikacji na rozdzia-

ły i podrozdziały. Powoduje to, iż po ukończeniu lektury można swobodnie opowiedzieć losy przyszłego papieża. W książce znajduje się ponadto wiele ciekawych i nieznanych anegdot z życia Karola Wojtyły. Nie brak cytatów z jego przemówień i publikacji prasowych, są także dziesiątki jego wierszy. Właśnie za sprawą tych ostatnich opisywana postać staje się czytelnikowi bliższa i jakby bardziej prawdziwa. Wszak podobno jedynie w poezji można wyartykułować najgłębszą prawdę o samym sobie. Zacytuję tylko krótki fragment *Pieśni o słońcu niewyczerpanym*: „Jest we mnie kraina przeźroczysta/ w blasku jeziora Genezaret –/ i łódź... i rybaczka przystań, / oparta o ciche fale/ i tłumy, tłumy serc, / zagarnięte przez Jedno Serce, / przez Jedno Serce najprostsze, przez najłagodniejsze ...”.

Wspomniana publikacja o polskim papieżu ma charakter albumowy. Zawiera ponad 250 fotografii. Zdjęcia archiwalne pochodzą głównie ze zbiorów własnych autora oraz Muzeum Archidiecezjalnego w Krakowie, natomiast współczesne są autorstwa Michała Grychowskiego, Alicji Paluch, Bogdana Kwiatka i innych. Fotografie przedstawiają nie tylko najważniejsze momenty z życia Karola Wojtyły, ale również ludzi i miejsca szczególnie mu bliskie. Wszystkie wiersze drukowane są na tle pięknych polskich krajobrazów. Estetyczne walory książki wysoko podnosi jej niezwykle staranna szata graficzna. Twarda oprawa i kredowy papier dopełniają całości.

Do kolejnej, już szóstej pielgrzymki Ojca Świętego do ojczyzny zostało jeszcze tylko kilka dni. Wydawcy wybrali więc idealny moment na tego typu publikację. Wydanie drugiego tomu pt. „Pontyfikat” zapowiadane jest na jesień, a w dalszych planach jest trzeci tom, który ma opisywać wszystkie papieskie pielgrzymki do Polski.

PAWEŁ BIELAK

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08

- * tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
- * tłumaczenia korespondencji urzędowej,
- * tłumaczenia konferencyjne,
- * tłumaczenia stron internetowych www

STARY WIŚNICZ

Kościół w Starym Wiśniczu jest jednym z piękniejszych zabytków bocheńszczyzny. Wybudowany w roku 1520 przez Piotra Kmity, wojewodę i starostę krakowskiego, do dziś imponuje swoim wyglądem zarówno na zewnątrz jak i wewnątrz.

Swoimi korzeniami Stary Wiśnicz sięga wieku XIII. Ponieważ przez miejscowość przebiegał szlak handlowy prowadzący z Węgier do Polski, historia wsi i parafii jest bardzo interesująca i dobrze udokumentowana. Pierwsze wzmianki na temat wsi występują w dokumentach od roku 1238 (nadanie wsi klasztorowi benedyktynów w Staniątkach przez Klemensa Gryfa, kasztelana krakowskiego) i 1242 (nadanie w/w klasztorowi nazwy *Visnice totaliter* przez biskupa płockiego Andrzeja). Inna wzmianka o wsi pochodzi z lat 1325–1327 w postaci wykazu podatku, tzw. świętopietrza, uiszczanego na rzecz Stolicy Apostolskiej. Świadczy to o tym, że już wtedy w Starym Wiśniczu istniała i funkcjonowała parafia. Przypuszcza się, że przed kościołem który stoi do dziś, był jeden a może nawet kilka, najprawdopodobniej drewnianych, budynków sakralnych. Jak już wspomnieliśmy, budowę rozpoczęto w roku 1520 z inicjatywy Piotra III Kmity, wielkiego marszałka koronnego, właściciela całego Wiśnicza. 30 września 1545 budynek konsekrowano. Już wtedy wewnątrz świątyni wykonana była polichromia (1543), oraz kamienne tabernakulum (1544), do dziś znajdujące się w północnej ścianie obok ołtarza głównego. W tym czasie parafia Stary Wiśnicz obejmowała ogromny obszar ziemski, dlatego miała kilka kościołów filialnych (w Brzeżnicy, Łapczycy oraz Chronowie). W roku 1620 biskup krakowski Marcin Szyszkowski wyłączył z terenu parafii nowo założone miasto Nowy Wiśnicz i utworzył tam zupełnie nową parafię. Wyłączono też Łapczycę i Brzeżnicę (1777 – 83), oraz Chronów (1857), tworząc tam odrębne parafie. W 1989 r. odłączono również Kobyle, budując tam nowy kościół (por. ZB nr 5/99).

W ciągu lat kościół był poddawany wielu przebudowom, które jednak nie zmieniły jego zewnętrznego kształtu. Prawdopodobnie w XVII w. korpus główny świątyni poszerzono o kaplice boczne, choć przypuszcza się, że istniały one od samego początku; w tym samym czasie na wschodniej ścianie kościoła wykonano drewniany ołtarz główny, w stylu barokowym. Nieco później wykonano ołtarze boczne św. Katarzyny i św. Wojciecha. Również w XIX w. odrestaurowano wnętrze kościoła; wykonano polichromię figuralną i ornamentálną, przy zachowaniu już istniejącej, która przedstawiała postacie dwunastu apostołów. Odnowiono również dach, który pokryto nową dachówką, a pod koniec stulecia poprawiono sklepienie w kaplicy św. Anny. Na początku XX w. remont zaczął się na nowo; tym razem objął odnowienie renesansowego tabernakulum, oraz zastąpienie kwadratowych okien w kaplicach poprzednimi, okrąg-

łymi. Wymieniono także posadzkę (1922), wykonano odwodnienie wokół świątyni (1970), a w latach 1985 i 1988 ponownie odnowiono polichromię i położono nową posadzkę.

Dzisiejsze wyposażenie wnętrza świątyni w dużej mierze pokrywa się z tym sprzed lat, niemniej pewne elementy niedawno zainstalowano, albo przynajmniej zmieniono. W XX wieku wykonano polichromię. Pierwotne zdobienie ścian wykonano jeszcze w roku 1543, trudno jednak ocenić w jakim stopniu ta właśnie warstwa zachowała się do czasów współczesnych, oraz czy była ona w przeszłości poddawana konserwacjom. Wiadomo natomiast, że kaplice boczne mają wykończenie z drugiej poł. XVIII w. Polichromia w nawie głównej przedstawia motywy roślinne wzbogacone miejscami ilustracją wezwań do Matki Bożej z Litanii Loretańskiej (*Domie złoty, Arko przymierza*). Mniejsze elementy wypełniają motywy gwiazd, owoców, kwiatów czy motyli. Północną ścianę wnętrza wypełniają wizerunki dwunastu apostołów, ukazanych z charakterystycznymi atrybutami (np. Łukasz z obrazem Matki Bożej i głową wołu, Jan z księgą i orłem u swoich stóp, Bartłomiej z piłą, narzędziem swej męki, Mateusz z piórem i zwojem). Na ścianie zachodniej ponad organami znajduje się rysunek głowy Chrystusa w koronie ciemnowej. Również boczne kaplice obu kondygnacji zdobią liczne ornamenty z przewagą motywów roślinnych i malowidła przedstawiające sceny biblijne (Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie, Nawiedzenie św. Elżbiety itd. w kaplicy północnej, pod wezwaniem Matki Bożej; oraz ilustracja legendy z życia św. Jana Kantego i wizerunki św. Jacka i św. Kingi w kaplicy południowej). Ołtarz główny świątyni wykonany w stylu barokowym pochodzi z XVII w. Nastawa składa się z trzech części; w środkowej znajduje się obraz ukazujący adorację Matki Bożej przez św. Annę i św. Wojciecha, a także figury apostołów Piotra i Pawła. Wspomniany obraz jest dziełem szczególnym, gdyż stworzył je sam Jan Matejko na prośbę ówczesnego proboszcza parafii, ks. Wincentego Wąsikiewicza. Był on co prawda wspólną pracą Matejki oraz jego kolegi Floriana Cynka, niemniej w lewym dolnym rogu widnieje autentyczny napis słynnego artysty: *Przebonował, o ile mógł poprawił, a głowy przerobił Jan Matejko*. W świątyni istnieje cztery kaplice boczne (niegdyś było ich sześć, wskazują na to akta wizytacji z 1665 r.) i mieszczą się na dwu kondygnacjach. W kaplicy północnej znajduje się dawny ołtarz św. Anny poświęcony Matce Bożej Nieustającej

Pomocy, a w jego zwieńczeniu obraz bł. Szymona z Lipnicy; w kaplicy górnej zachowano dawny ołtarz św. Mikołaja; w dolnej kaplicy południowej znajduje się ołtarz św. Antoniego Padewskiego z wizerunkiem Jezusa Miłosiernego, na piętrze zaś św. Jana Nepomucena. Oba ołtarze dolne datuje się na początek XVIII w., górne na XVII i XVIII w. (odpowiednio północny i południowy). Tuż obok ołtarza głównego znajduje się, dziś już nie używane, rzeźbione w piaskowcu renesansowe tabernakulum z czasów Piotra III Kmity, świadczy o tym napis *Ecce Panis Angelorum MDXXXVIII* (1544), a pod nim inicjały PK w tablicy herbowej). Metalowe drzwiczki wykute są w żelazie, a ponad nimi widnieje wizerunek Ducha św. w postaci gołębic. Starowiśnickie tabernakulum ustawione na dwóch konsolach, niecałe dwa metry nad posadzką, stanowi dzisiaj jeden z czołowych zabytków renesansowych w Polsce. Trudno określić autora, przypuszczalnie był to jeden z włoskich rzeźbiarzy pracujących w tamtym okresie na Wawelu. Cennym zabytkiem jest też barokowa chrzcielnica z XVII w., stojąca dziś w rogu kościoła po prawej stronie ołtarza głównego. Wykonana jest w kształcie wysokiego kielicha wyrzeźbionego w kamieniu. Po bokach ołtarza głównego wiszą dwa obrazy; św. Wojciecha i św. Katarzynę. W rogu drugiego widnieje sygnatura autora *Georgius Stanarius, pinxit. Anno Domini 1693*, i to on najprawdopodobniej jest autorem również pierwszego dzieła. Ściany wewnątrz świątyni zdobią malowane stacje drogi krzyżowej. Ich pochodzenie jest nieznane, prawdopodobnie sprawiono je w XIX w. (neogotycka oprawa), a ich autorem mógłby być niejaki *Lugi Morgari* (podpis ten znajduje się w lewym dolnym rogu pierwszej stacji, w pozostałych zaś widnieją inicjały LM). Przy północnej ścianie, pośrodku nawy obok kaplicy znajduje się ambona z wejściem z zakrystii. Jest też neogotycki konfesjonał z XIX w. Najstarsze ławki dla wiernych (do dziś zachowały się cztery) mają charakter późnorenesansowy (II poł. XVII w.). Na zewnątrz znajduje się dzwon z herbem Kmity, oraz jego kolejni żon: Anny Górki i Barbary Herburtówny. Niegdyś był on jednym z czterech dzwonów umieszczonych w wieży kościoła. Obecnie, z powodu pęknięcia, można oglądać go przed wejściem do kościoła. Umieszczono pod nim pamiątkową tablicę ze słowami Juliusza Słowackiego: *Żyłem z wami, cierpiełem i płakałem z wami*. Obecnie w wieży kościoła wiszą dwa inne dzwony z 1924 r.

Stary Wiśnicz liczy obecnie ok. 2120 parafian. Proboszczem jest ks. Stanisław Jakubas, wikariuszem ks. Piotr Mamak; ponadto w parafii rezyduje ks. Stanisław Nowak, artysta malarz. Msze święte odprawiane są w niedziele w godzinach: 6.30, 7, 9, 11 i 15.30 (o 15 są odprawiane nieszpory); w tygodniu o 6.30 i o 7 (w czwartki o 17). Odpust parafialny przypada na niedzielę przed lub po uroczystości św. Wojciecha (23 IV), drugi natomiast w święto Matki Bożej Różańcowej.

PAWEŁ MICHALCZYK

Czy będzie II liga?

Na początku maja zakończyły się rozgrywki piłki ręcznej. Bocheńscy szczypiornicy, grający w III lidze, wywalczyli drugie miejsce w tabeli, a do lidera AZS Kraków zabrakło im jednego punktu. Wycofanie się AZS z walki o II ligę, dało szansę bocheńskiej drużynie na grę o awans do wyższej klasy.

W barażach BKS rozegrał trzy spotkania: z Radomiem Eltast – przegrane 25:29 (12:15), z Górnikiem Siemianowice – wygrane 24:22 (16:9) oraz ze Startem Konin – zwycięstwo 28:20 (16:8). Tym samym BKS znalazł się na drugim miejscu za Eltastem Radom i może zagrać w II lidze. Może, bo spełnił pierwszy warunek. Kolejny to rzecz jasna pieniądze. Aby drużyna mogła występować na parkietach II-ligowych potrzeba około 100.000 zł. Na kwotę tą składają się m.in. certyfikat zezwalający na grę w II lidze, który musi posiadać każdy zawodnik (cena jednego około 250 zł), dodatkowe koszty związane z rejestracją, wynajmem hali w LO, wynagrodzenia dla sędziów, a przede wszystkim wyjazdy na mecze i zgrupowania. Jest to suma niemała, zważywszy na to, że dotychczas utrzymanie drużyny kosztowało 35.000 zł. Wszelkie sprawy rejestracyjne należy załatwić do końca czerwca, dlatego też zarząd BKS-u na swoim najbliższym spotkaniu będzie musiał podjąć niełatwą decyzję.

Szansa gry w II lidze była wynikiem długotrwałej pracy tak działaczy sportowych, jak i samych zawodników. Obecnie drużyna opiera się na zawodnikach 20, 21-letnich. Są oni wychowankami najpierw MOSiR-u, który trenuje drużyny młodzików młodszych i młodzików, a później BKS-u (drużyny juniorów młodszych, juniorów starszych i seniorów). W razie awansu skład drużyny niewiele się zmieni.

– *Mecze II-ligowe planujemy grać w takim składzie jak dotychczas* – mówi trener drużyny **Ryszard Tabor**.

– *Nie planujemy zakupów zawodników z innych drużyn. BKS zasililiby jedynie zawodnicy z Bochni, którzy grają w innych klubach, a którzy wyrażają chęć gry w BKS-ie.*

– *Po raz kolejny II liga może być w Bochni* – mówi natomiast **Wiesław Wnęk** kierownik drużyny.

– *Poziom piłki ręcznej w Bochni jest bardzo wysoki, a chłopcy są na tyle ograni, że z powodzeniem dadzą sobie radę w II lidze. Piłka ręczna ma w Bochni zresztą bardzo bogate tradycje i źle by było nie wykorzystać tej szansy.*

Rzeczywiście, bocheńska drużyna występowała już kilkakrotnie w II lidze: ostatnio były to lata 85-87 i 95-96. W ubiegłym roku była również szansa na grę klasą wyżej, jednak sprawy finansowe przeważały o pozostaniu w III lidze.

Zresztą Bochnia "wydała" kilkunastu znaczących zawodników, którzy zasilali zespoły I-ligowe, a także kadrę narodową. Wypada tutaj wymienić choćby takie nazwiska jak: Roman Moneta, Dariusz Gniewek, Andrzej Wojs, Kazimierz Kita, Ryszard Machaj, Bogdan Dzieża, Jarosław

Serwinowski, a także wspomniani już Ryszard Tabor i Wiesław Wnęk (został najlepszym zawodnikiem Akademickich Mistrzostw Polski. Znalazł się w kadrze na Uniwersjadę w Sztokholmie, jednak nie pojechał na nią, gdyż nie otrzymał paszportu).

Na wysokim poziomie stała też żeńska piłka ręczna. Przez wiele lat trenerem drużyny był Jerzy Widło. Szczypiornistki grały w II lidze, a szereg zawodniczek grało w wyższych klasach. W 1975 roku bocheńska drużyna wywalczyła brązowy medal na Mistrzostwach Polski Juniorek rozgrywanych zresztą w Bochni.

Miejmy nadzieję, że tak bogate tradycje piłki ręcznej oraz ogromna ambicja i chęć gry w II lidze bocheńskich szczypiornistów, zadecydują o tym, że Zarząd BKS-u wyrazi zgodę na awans, a sponsorzy wspomogą finansowo drużynę.

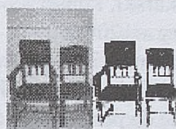
KAZIMIERZ BUKOWIEC



Stoją od lewej: II trener – Marcin Bożek, Paweł Rysak, Paweł Woźniczka, Paweł Ciekański, Maciej Panek, Maciej Jacak, Maciej Wieczorek, kierownik drużyny – Wiesław Wnęk, I trener – Ryszard Tabor.

Kłęczą od lewej: Dawid Kita, Michał Stańdo, Filip Pach, Szymon Cyż, Krzysztof Krawczyk, maskotka – Kamila Rogusz oraz Sławomir Cwík.

Konserwacja i naprawa starych mebli



przyjmujemy zamówienia
na stylowe krzesła i fotele

Krzysztof Fitrzyk

Bochnia, ul. Krzeczowska 69
tel. 612-22-41

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE w PROSZÓWKACH

o uprawnieniach szkoły publicznej

OGŁASZA ZAPISY NA ROK SZKOLNY 1999/2000 SŁUCHACZY NA 2-LETNIE STUDIUM W ZAWODACH:

technik ekonomista o specjalności:

- finanse i rachunkowość
- bankowość

technik administracji

Nauka trwa cztery semestry i kończy się uzyskaniem dyplomu
technika w określonym zawodzie.

Zajęcia odbywają się 2 razy w miesiącu (sobota i niedziela).

REKRUTACJA BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH !!!

Warunki przyjęcia do Studium:

- podanie (druk podania wypełnia się w Sekretariacie Studium)
- świadectwo ukończenia lub dojrzałości szkoły średniej (oryginał)
- 3 zdjęcia

Zajęcia rozpoczynają się 5 września 1999 r. o godz. 12.00.

Szczegółowych informacji udziela i dokonuje zapisów:

Sekretariat Policealnego Studium Zawodowego
Proszówki 365, 32-700 Bochnia (budynek Szkoły Podstawowej)
tel./fax (0-14) 685-06-15 (poniedziałki i czwartki w godz. 16-18)

Dodatkowe informacje można uzyskać codziennie w godz. 18-20
pod nr telefonu: (0-14) 611-73-78 lub (0-14) 612-57-53

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH



- bilety przewozów międzynarodowych
- bilety LOT
- wczasy, wycieczki (krajowe i zagraniczne)
- pośrednictwo paszportowe
- ubezpieczenia (TUiR, WARTA, TUR POLISA, TU SAMOPOMOC)
- Powszechne Towarzystwo Emerytalne „ego” i „DOM”

Bochnia, ul. Kraszewskiego 16
tel. (0-14) 612-36-57

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

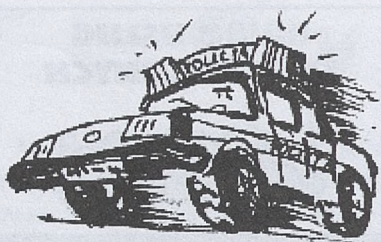
Poleca:

- Komputery
- Drukarki
- Systemy fiskalne
- Programy dla firm

DRUKARKI FISKALNE POSNET

**Autoryzowany Dealer
oprogramowania**





WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Sobolów.** 22.04. w nocy nieznani sprawcy weszli przez niezamknięte okno do budynku gospodarczego, w którym znajdował się magazyn Zakładu PW-ELTAR w Tarnowie, i skradli przewód aluminiowy (150 m.), 50 szt. zacisków izolowanych, 50 szt. uchwytów. Łączna wartość łupu wynosi około 2000 zł.

* **Bochnia.** 23.04. około godz. 12 nieznani mężczyzna pod pozorem założenia trutki na myszy wszedł do mieszkania C.K. z Bochni i z półki znajdującej się w pokoju skradł 1900 zł.

* **Łapczyca.** 23.04. podczas nieobecności właściciela nieznany sprawca dostał się do mieszkania i po penetracji pomieszczeń skradł radiomagnetofon, telefon oraz przedłużkę kabla. Straty wyniosły 300 zł.

* **Bochnia.** 25.04. o godz. 5.00 na ul. św. Leonarda funkcjonariusze policji zatrzymali na gorącym uczynku M.B. z Bochni, który włamał się do Fiata 126p własności G.J. z Bochni. Z samochodu skradł radioodtwarzacz Sony o wartości 100 zł. Włamał się również do samochodu Renault własności J.Z. z Połomia Dużego, z którego również zabrał radioodtwarzacz. Zatrzymany próbował również włamać się do Fiata 126p własności S.M. z Bochni oraz Fiata 126p własności T.M. również z Bochni. W wyniku podjętych czynności odzyskano skradzione przedmioty.

* **Niedary.** 26.04. z koparki "Waryński" stojącej na niestrzeżonej budowie służy nieznany sprawca odkręcił wąż hydrauliczny o wartości 600 zł.

* **Bochnia.** 28.04. na ul. Karosek nieznani sprawcy przy pomocy oryginalnego klucza pozostawionego na parapecie dostali się do domu mieszkalnego własności Z.R. z którego zabrali 500 zł, dowód osobisty, prawo jazdy, dowód rejestracyjny oraz biżuterię ze złota w postaci łańcuszków, krzyżyka i obrączki. Straty wyniosły 4000 zł.

* **Siedlec.** 28.04. w nocy nieznani sprawcy przy użyciu płaskiego narzędzia wyłamali zamek w drzwiach wejściowych do przyczepy kempingowej własności B.B. z Bochni. Zabrali ze sobą sprzęt

wędkarski, konserwy i zupy w proszku. Straty – 1200 zł.

* **Bochnia.** 29.04. J.Z. z Lipnicy Dolnej po pobraniu w banku PKO pieniędzy schował je do portfela znajdującego się w torbie. Po chwili zorientował się, że torba jest przecięta i brak jest w niej portfela, w którym znajdowało się około 500 zł i 1000 franków francuskich.

* **Bochnia.** 29.04. w sklepie przy ul. Kraszewskiego nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę ekspedientki skradł z kantorka torebkę z dowodem osobistym i pieniędzmi w kwocie około 100 zł.

* **Dębina.** 29.04. w nocy nieznani sprawcy po zerwaniu kraty z okna dostali się do wnętrza dyskoteki "Sahara", skąd skradli telewizor 25-calowy marki "Grundig", papierosy, słodycze, alkohol na ogólną kwotę 6000 zł.

* **Mikuszowice.** 29.04. w godzinach nocnych nieznany sprawca przez uchylone okno wszedł do budynku szkoły, a następnie za pomocą łomu dostał się do sekretariatu, z którego zabrał komputer wraz z drukarką. Z pracowni technicznej zabrał magnetowid "Supra" oraz dwie piłki do gry. Ponadto ze sklepiu szkolnego sprawca zabrał kasę fiskalną i artykuły spożywcze. Ogólna suma strat wynosi 8000 zł.

* **Stary Wiśnicz.** 1.05. w nocy nieznani sprawcy z terenu Szkółki Drzewek Ozdobnych dokonali kradzieży drzewek: cypryska nitkowego i gulewart, tui złocistej i hoserera, świerka srebrnego i cisa kolumnowego. Straty – 2500 zł.

* **Bochnia.** 2.05. nieznany sprawca kamieniem rozbił szybę w Audi własności W.B. z Małego Wiśnicza, zaparkowanym przy ul. Dołuszyckiej, po czym skradł radiomagnetofon oraz 10 kaset magnetofonowych. Łup wart był 250 zł.

* **Bochnia.** 2.05. nieznany sprawca włamał się do samochodu marki Hyundai stojącego w Rynku, z którego skradł portfel z dokumentami: prawo jazdy, dowód osobisty, legitymacja studencka i książeczka wojskowa oraz dowód rejestracyjny samochodu Volkswagen Polo.

* **Gierczyce.** 3.05. nieznani sprawcy po uprzednim wyłamaniu kraty zabezpieczającej drzwi wejściowe do domu letniskowego weszli do środka i po penetracji skradli telefon Panasonic o wartości 200 zł.

* **Bochnia.** 4.05. nieznany sprawca z piwnicy przy ul. św. Jana skradł rower górski własności R.P. Jednoślą wart był 500 zł.

* **Cerekiew.** 5.05. w nocy nieznani sprawcy dokonali kradzieży przewodów hydrau-

liczno-ciśnieniowych oraz dwóch akumulatorów do koparki "Waryński". Straty wyniosły 3000 zł.

* **Bochnia.** 6.05. dwóch nieznanych sprawców dokonało wybicia szyby w Fiacie Uno zaparkowanym przy ul. Jakubowskiego, a następnie przy pomocy śrubokręta próbowali zwolnić blokadę kierownicy.

* **Bochnia.** 6.05. na ul. Solna Góra prawdopodobnie ci sami mężczyźni wybili szybę we Fiacie Uno, z którego skradli radioodtwarzacz oraz dokonali uszkodzenia stacyjki. Straty wyniosły 500 zł.

* **Bochnia.** 7.05. w bliżej nieustalonym czasie nieznani sprawcy dostali się do domu letniskowego przy ul. Kurów, skąd zabrali czajnik elektryczny, komplet garnków emaliowanych oraz patelnię teflonową. Straty – 200 zł.

* **Drwinia.** 7.05. nieznani sprawcy włamali się do baru, skąd skradli alkohol, papierosy i pieniądze z automatów do gry.

* **Bochnia.** 8.05. w nocy nieznani sprawcy skradli Forda Escorta zaparkowanego przy ul. św. Jana. W toku podjętych czynności ustalono sprawców kradzieży, którymi okazali się: M.P. i R.D. z Bochni. Samochód odzyskano.

* **Pogwizdów.** 8.05. nieznani sprawcy po rozbiciu szyby w oknie i otwarciu kwatery okiennej weszli do domu letniskowego, skąd zrabowali mini wieżę stereofoniczną wraz z CD, magnetofon dwukasetowy oraz tuner "ELTA" i dwa głośniki. Wartość strat wyniosła 250 zł.

* **Drwinia – Trawniki.** 12.05. dwie kobiety narodowości cygańskiej pod pozorem poszukiwania "staroci" weszły do mieszkania samotnie mieszkającej Z.J. i po penetracji pomieszczeń skradły pieniądze w kwocie 1500 DM i 3000 zł. Sprawczyńe poruszały się prawdopodobnie samochodem osobowym koloru srebrnego lub jasnoszarego.

WYPADKI

* **Bochnia.** 22.04. rano na ul. Kościuszki kierująca Volkswagenem Polo potrafiła na przejściu dla pieszych J.W. z Niedar, który nagle wtargnął na jezdnię.

* **Łapczyca.** 26.04. po południu kierujący Polonezem Z.E. z Krakowa nie zachował należytej ostrożności w wyniku czego najechał na tył Fiata 126p kierowanego przez E.B. z Krakowa, która z kolei najechała na tył Daewoo Nexia kierowanego przez B.Dz. również z Krakowa. Ten z kolei uderzył w tył Opla Vectry za którego kierownicą siedział R.R. ze Staszowa. W wyniku wypadku lekkich obrażeń ciała doznała pasażerka Małego Fiata.

* **Rzezawa.** 26.04. rowerzystka K.B. z Rzezawy włączając się do ruchu, nie zachowała należytej ostrożności i uderzyła w bok Łady kierowanej przez G.J. z Dąbrówki.

* **Bochnia.** 30.04. rano kierujący Polonezem G.G. z Krzyżanowic podczas omijania autobusu WPK potrafił nieletniego P.Sz. z Bochni. Pieszego z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

* **Drwinia.** 2.05. kierujący Fiatem wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu doprowadzając do zderzenia z Polonezem kierowanym przez T.Ś. z Ispiny.

* **Gierzyce.** 4.05. kierujący Polonezem S.M. z Nieszkowic Małych zderzył się z jadącym z przeciwka Fiatem Uno kierowanym przez A.Ś. z Siedlec.

* **Grobla.** 7.05. kierowca Mercedesa J.H. z Tarnowa rozpoczynając manewr wyprzedzania autobusu uderzył w jego tył.

ROZBOJE

* **Borek.** 29.04. dwóch nieznanych sprawców w kominiarkach paralizatorem elektrycznym obezwładniło proboszcza parafii Borek. Następnie po penetracji plebani zrabowali pieniądze w kwocie 1000 zł, po czym opuścili budynek zabierając ze sobą klucze do plebani, kasy pancernej oraz kościoła.

* **Krzeczów.** 2.05. S.M. z Rzezawy i D.W. z Krzeczowa zostało napadniętych i pobitych przez czterech sprawców. Napastnicy zrabowali im również 40 zł. W wyniku podjętych czynności ustalono i zatrzymano sprawców rozboju: R.N. z Bochni, M.B. z Bochni.

* **Gorzów.** 4.05. ok. godz. 3.00 do odpoczywających w samochodzie osobowym obywateli Ukrainy podeszło dwóch mężczyzn posługujących się językiem ukraińskim i grożąc pistoletem zażądali wydania pieniędzy "za przejazd

płatną drogą". Napadnięci wydali mężczyznom 140 dolarów USA.

* **Bochnia.** 8.05. na ul. Poniatowskiego grupa osób dokonała pobicia 46-letniego M.W. z Bochni, który doznał obrażeń ciała.

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Powiatową Komendą Policji w Bochni, pok. 38 (dyskrecja zapewniona).

We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Powiatowa Komenda Policji w Bochni oraz terytorialne postępowania lokalne.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ W ROLNICTWIE I GOSPODARCE ŻYWNOŚCIOWEJ "AGROPOLISA" S.A.

oferuje korzystne OC!

Jeżeli skończyłeś 30 lat i przez ostatni rok jeździłeś bezszkodowo, to dostaniesz od nas 60% zniżki! Zapłacisz składkę OC na rok 320 zł z możliwością rozbitcia na raty.

U nas nie płacisz za pojemność i wiek pojazdu!

Przyjdź bo warto!

Biuro Ubezpieczeniowe:

Bochnia, ul. Wolnica – Rynek 9, tel./fax (0-14) 611-82-48

ARCHIDOM

BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 29
tel. (0-14) 611-86-61

poleca usługi w zakresie:

- * sprzedaży projektów typowych
- * projektowania architektoniczno-budowlanego
- * pośrednictwa w obrocie nieruchomości

sprzedamy:

- * Mieszkanie M-4 + garaż – tanio!
- * Nowy dom w Krzeczowie.
- * Dom z piękną działką w Polomiu.
- * Domy k/Bochni 50 – 60 tys.
- * Działkę budowlaną 6,7 ar – Bochnia.
- * Działkę przy E-4, 6 arów – Bochnia.
- * Działkę nad Rabą, 60 ar – Krzyżanowice.
- * Działkę budowlaną, 66 ar – Stary Wiśnicz.
- * Działkę budowlaną, 40 ar – koło lasu w Kopalinach.
- * Wynajem mieszkań, 2 pokoje – centrum Bochni.
- * Wynajem domu z ogrodem – centrum Bochni.

POSZUKUJEMY DZIAŁEK, DOMÓW DO SPRZEDANIA!



DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

COMPACT
DISK
NOVELTY

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

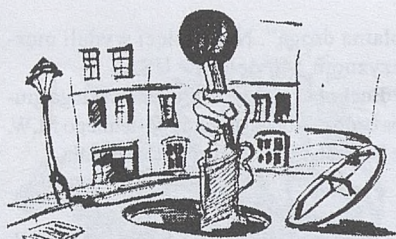
+

POSPNET
DRUKARKI FISKALNE

... i nic nie pracuje lepiej
dla Twojej Firmy

TEL. 611-82-57, (0602) 765-906

REKLAMA
BERNARDYŃSKA 19
PRACE DYPLOMOWE
WIZYTÓWKI ULOTKI



Nasza sonda

Jakie masz plany na wakacje?



Michał Piórkowski: – Jadę nad morze i nad Solinę. Na 2 miesiące. Ciężko na razie określić z kim. Jeszcze zostało trochę czasu.



Stanisław Sekman: – Jak narazie nie planuję nic na tgoroczne wakacje. Dotychczas pracuję bez urlopu wypoczynkowego.



Paweł Seremet: – Nie mam żadnych planów. Zamierzam jeździć na rowerze, chodzić na basen w Nowym Wiśniczu, albo nad Rabę.

Małgorzata Korta: – Wyjazd na Słowację. Tak gdzieś koło 10 dni. Dokąd? Nie wiem jeszcze dokładnie, bo mąż załatwia to wszystko. Jedziemy z rodziną.



Justyna Tomczewska: – Jadę na Woodstock. Ten w Żarach. A poza tym podejrzewam, że wybiorę się na "stopa" w podróż, gdzieś do Kazimierza n/Wisłą, nad morze, do Torunia z koleżanką.



Bogdan Twardowski: – My cały czas zarabiamy. Dzieci jadą na kolonie do Sypniewa tj. na Pojezierzu Mazurskim, a my z żoną będziemy cały czas pracować. Ewentualnie spędzimy trochę czasu na działce rekreacyjnej.

Grzegorz Maziarka: – Na pewno gdzieś pojedę. Nad jezioro, możliwe, że nad Mazury. Jeszcze zobaczymy. Muszę pogadać z siostrą.



Marcin Palej: – Zostanę w Bochni. Będę jeździł na motorze do Łapanowa, do Wiśnicza, ale chyba basen jest jeszcze zamknięty. Nad Rabę pojedę na pewno. Na razie jeszcze nie wiem, czy pojedę gdzieś na dłużej.



Katarzyna Tomasiak: – Wyjeżdżam na 2 tygodnie do Grecji. Z kolegami i koleżankami. Jedziemy autokarem, chyba nad morze, zresztą jeszcze nie wiem gdzie dokładnie.



Marek Mikulski: – Non stop praca. Cały tydzień, nawet sobota odpada, w niedzielę idę tylko do kościoła, a potem spać.

DAGMARA PĘDRĄK, PAWEŁ BIELAK

Co słysząc w bocheńskim sporcie?

Od 24 kwietnia rozpoczął się cykl imprez sportowo-rekreacyjnych „Żyć zdrowo i biegać z władzami miasta”. Wszyscy, którzy chcą czynnie wypoczywać na świeżym powietrzu, mogą w sobotę, co dwa tygodnie, przyjść do Łasku Uzbornia i mile spędzić czas. Biegi prowadzi Stanisław Famielec, były maratończyk startujący m.in. w Maratonie w Nowym Jorku.

Młodszy dziećmi zajmują się nauczyciele W.F. organizując im ciekawe gry i zabawy.

9 maja odbył się w hali bocheńskiego LO mecz towarzyski w piłce ręcznej pomiędzy reprezentacją Łotwy a drużyną BKS Bochnia. Mecz stał na bardzo wysokim poziomie. Spotkanie zakończyło się remisem 24:24.

15 maja w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 odbył się Turniej Siatkówki Oldbojów. Do rozgrywek zgłosiły się cztery drużyny. Po bardzo zaciętej walce pierwsze miejsce zajął zespół MS BKS, którego kapitanem jest Czesław Kumorek. Na drugiej pozycji znalazła się Gru-

pa X, której szefuje burmistrz miasta Wojciech Cholewa. III miejsce zajął team TKKF Promień, natomiast IV przypadło drużynie Smykowiak.

16 maja w Tuchowie odbyły się Mistrzostwa Makroregionu Młodzików w Judo. Startowało w nich około 100 zawodników z 15 klubów.

Mistrzem Makroregionu w wadze 60 kg został zawodnik MOSiR-u Bochnia Karol Kocot, po wygraniu wszystkich walk przed czasem.

V miejsce w wadze 66 kg wywalczył Tomasz Możdżeń.

W najbliższym czasie odbędzie się:
5 i 19.06., godz. 16.00 – biegi z władzami miasta, budynek MOSiR-u,
12-13.06 i 26-27.06 – turniej koszykówki, budynek MOSiR-u,

20-21.06. – Turniej Międzynarodowy w Judo w Kopalni Soli w Bochni,

26-27.06. – imprezy sportowo-rekreacyjne z okazji Dni Bochni.

oprac. MOSiR

Tenisiści na start



W dniach 1 – 3 maja na kortach przy ul. Św. Marka w Bochni odbył się pierwszy w tym roku Turniej Tenisa Ziemnego Amatorów w grze pojedynczej. Wzięło w nim udział 10 zawodników.

Półfinałowe mecze zakończyły się wynikami: Janusz Tarczydło – Janusz Zieliński 6:3, 3:6, 6:3, Jacek Czekotowski – Czesław Urban 6:0, 7:5.

W finale Janusz Tarczydło dość gładko pokonał Jacka Czekotowskiego 6:0, 6:1.

Kolejne rozgrywki odbędą się:

12 – 13 czerwca 1999 r. – singiel

10 – 11 lipiec 1999 r. – debel

14 – 15 sierpnia 1999 r. – singiel

11 – 12 wrzesień 1999 r. – singiel.

Zapraszamy wszystkich amatorów tenisa ziemnego do wzięcia udziału w turniejach organizowanych przez Bocheńskie Towarzystwo Tenisowe.

(jazz)

O puchar Jachowicza

8 maja w Publicznej Szkole Podstawowej Nr 1 w Bochni odbył się drugi Turniej Mini - Koszykówki chłopców o Puchar Stanisława Jachowicza. Impreza ta była zorganizowana z okazji obchodów Dnia Patrona Szkoły.

W turnieju uczestniczyły zaprzyjaźnione szkoły podstawowe: nr 2, nr 7 z Bochni oraz Szkoła Podstawowa z Proszówek.

Główne trofeum przypadło gospodarzowi turnieju - SP Nr 1, II miejsce zajęła SP Nr 2, III miejsce SP Nr 7, a IV SP z Proszówek.

Podczas turnieju wybrano najlepszego strzelca, którym został Jakub Stolarczyk ze SP Nr 1. Wyróżniono także najlepszych zawodników z każdego zespołu ze SP Nr 1 - Łukasza Nabelec, ze SP Nr 2 - Krzysztofa Kobyleckiego, ze SP Nr 7 - Maksymiliana Stachnik i ze SP z Proszówek - Łukasza Gicałę.

Nad przebiegiem zawodów czuwała para sędziowska w składzie: Witold Jodłowski i Stefan Wilk.

W ramach obchodów Dnia Patrona

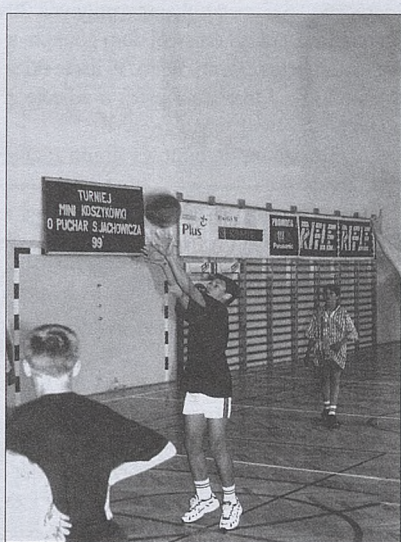
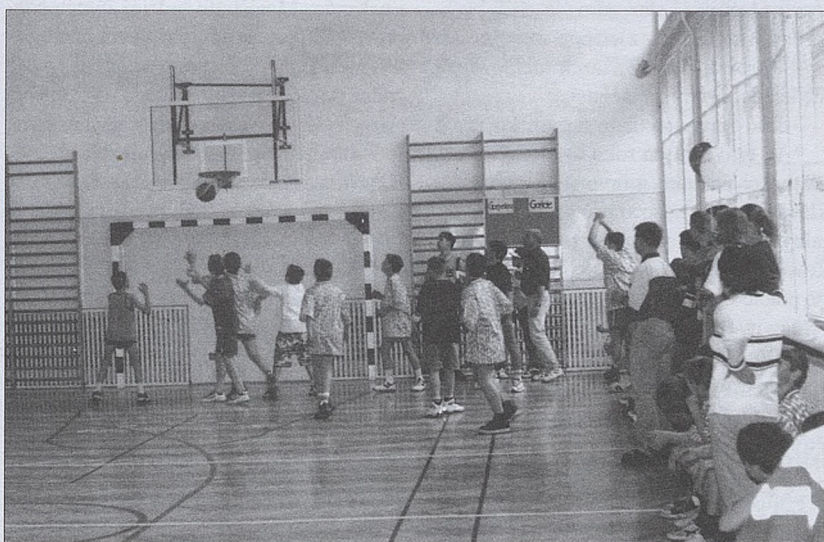
Szkoły Podstawowej Nr 1 rozegrano również mecze koszykówki dziewcząt pomiędzy szóstymi klasami. Rywalizację tę wygrała klasa VI B przed VI C i VI A.

Najlepszymi zawodniczkami tych meczy zostały wybrane: Katarzyna Kukulska, Barbara Zabawska i Monika Dźwigaj.

Turniej został zorganizowany dzięki licznym i hojnym sponsorom, którymi byli: Jacek Pietraszko, Piotr Kropidłowski, Janusz Brzeski, Bożena Kicka, Andrzej Cieślak, Bogumiła Dąbrowska, Elżbieta Karabonowska, Bożena Zaczynska, Ewa Daniec, Andrzej Tarajko, Stanisław Broszkiewicz, Tadeusz Grzywacz, Marek Wanat, Krzysztof Migdał, Szczepan Węgrzyn, Agnieszka Stąpór-Lekki, Halina Ciula, Andrzej Kmak, Halina La-

tos, Jacek Parzonka, Marek Juryk, Dariusz Kromer, Teresa Musiał, Anna Pyciak, Henryk Kołdras, Mirosław Waśko, Izabella Kokoszka oraz firmy: Coca-Cola, Era GSM Plus, Bank BPH, Firma Margopol, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, Dziennik Polski, Ziemia Bocheńska i Kronika Bocheńska.

(red)



R E K L A M A

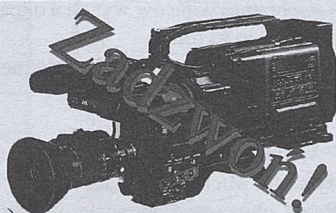
Eva VIDEO

Video reportaże

- okolicznościowe (wesela, komunie)

- szkoleniowe

- reklamowe



Tel. (0-14) 611-87-48

A4 za 15 groszy!

KSERO

BERNARDYŃSKA 19

codziennie 7.00 - 19.00



Dziewczyna Czerwca

Agnieszka Wrona

Lat: 17

Oczy: zielone

Wzrost: 172 cm

Znak zodiak: Ryby

Uczennica II klasy Technikum Odzieżowego w Łapanowie. W wolnych chwilach słucha muzyki dyskotekowej. Interesuje się koszykówką, ulubioną drużyną jest Chicago Bulls.

Po skończeniu szkoły nie widzi perspektyw w swoim zawodzie. Podoba się jej natomiast praca w policji.

WIEK XX W REGIONIE

Dobiega końca obecne stulecie. Niedługo wejdziemy w XXI wiek. Warto więc spojrzeć wstecz na wydarzenia, które miały miejsce w naszym regionie w latach 1900 – 1999.

1900

* Za przekroczenie ustawy budowniczey Jędrzej Skórka został ukarany grzywną 20 koron, gdyż pokrył on swój dom gontem, a nie materiałem ogniotrwałym. W liście skierowanym do Magistratu prosi o zdjęcie z niego tej grzywny gdyż:

- na dokończenie budowy domu zaciągnął pożyczkę.
- domek swój postawił wśród trudów i ciężkiej pracy.
- obojętne jest mu czym zostanie pokryty jego dom.

Ostatecznie Magistrat zlikwidował tę grzywnę do 0.

* 13 marzec okazał się pechowy dla Jakuba W., który skazany został wtedy na grzywnę 10 koron, bo nadłamała się ściana jego domu od strony rzeki Babicy. Oskarżony stwierdził, że wcześniej dokonał jej naprawy i za zepsucie nie ponosi odpowiedzialności. Kilka razy odwoływał się do Rady Magistratu, a ostatecznie uznano, że ma zapłacić nie 10, ale 57 koron grzywny.

* W tym samym roku burmistrz Żywca zwrócił się do Magistratu bocheńskiego z prośbą o przekazanie mu informacji o tym w jaki sposób są wynagradzani: sekretarz, kancelarz, kasjer, inspektor policji, leśniczy bocheński ponieważ chce uchwalić statut emerytalny i płace dla urzędników magistratu żywieckiego.

1901

* W 1900 – 1901 r. pojawiły się w Euro-

pie nawroty dżumy. Dlatego Cesarsko-królewskie Namiestnictwo poleciło:

- nadzorować stan zdrowia osób przyjezdnych szczególnie z terenów zagrożonych
- wprowadzić obowiązek meldowania się każdej osoby zakazanej
- dbać o zapas środków dezynfekujących

* W tym samym roku ustalono termin płatności podatku gruntowego domowo-klasowego czynszowego w ratach kwartalnych. Termin płatności podatku zarobkowego od osób i przedsiębiorstw ustalono płacić w ratach kwartalnych, a podatek rentowny i osobisty w ratach półrocznych.

* Do Magistratu bocheńskiego w tym samym czasie napływały listy z licznymi skargami. Zawierały one najczęściej niezadowolone z tego iż:

- miasto nie posiada dobrej wody pitnej.
- ulice nie są nadzorowane pod względem czystości.
- nie we wszystkich zagrodach dba się o czystość.
- wielu mieszkańców wyrzuca odpadki bezpośrednio na ulicę.
- poruszanie się po mieście uniemożliwia niesprawa komunikacja.

1902

* W tym roku sierżantem policji miejskiej został Michał Popielak.

Przed objęciem stanowiska musiał on złożyć przysięgę. A oto jej tekst:

“Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej jednemu, że po-

wierzoną mnie służbę sprawować i wypełniać będę posłuszny rozporządzeniom i nakazom Magistratu tudzież moich bezpośrednich przełożonych, że odebrane nakazy w tajemnicy zachowywać będę i przez żadne względy od sumiennego wypełniania swoich obowiązków odwieść się nie dam.

Tak mi Panie Boże dopomóż”.

* W czasie nocnego patrolu policjant nie zareagował gdy zobaczył, że kilku mężczyzn gra w barze zakazaną grę w karty na pieniądze i nie doniósł o tym procedurze Magistratowi. Co więcej, wziął łapówkę w wysokości dwóch koron i udzielił pozwolenia na dalszą grę. To złamanie prawa uszłoby pewnie bezkarnie gdyby nie interwencja jednego ze świadków, który o wszystkim doniósł magistratowi. Wobec tego przeciwko policjantowi wytoczono postępowanie.

* Państwo K. donieśli Magistratowi, że przybył do nich chłopiec Franciszek L. który poszukuje swej matki Joanny L. Osiem miesięcy wcześniej matka napisała do chłopca list z informacją o swym pobycie w Bochni. Kiedy jednak do naszego miasta Franciszek L. przybył, jego matki już tutaj nie było. Państwo K. nie chcąc wejść w konflikt z władzami zwrócili się więc do Magistratu by ten rozpoczął poszukiwania.

BOŻENA WOŹNA, KATARZYNA PIECHNIK

P.S. Autorki skorzystały z materiałów Archiwum Państwowego w Bochni.

[illegible]

59



Adres redakcji: 32-700 Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 14,
tel/fax (0-14) 612-21- 60.
e-mail: ziemia@bochnia.pl
http://www.igloonet.bochnia.pl/ziemia

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:
Bogusław Budyś, Paweł Bielak, Kazi-
mierz Bukowiec, Beata Famielec, Karol
Klima, Mariola Koprowska, Ewa Kubala,
Agnieszka Skoczek, Paweł Michalczyk,
Tadeusz Olszewski (Żegocina), Jan Pa-
ruch, Dagmara Pędrak, Łucja Piątkow-
ska, Jan Truś, Jerzy Turek, Stanisław
Wilk (Uście Solne).

Opracowanie graficzne:
Krzysztof Woźniak

Sekretariat:
Monika Mus

Stali felietoniści:
Stanisław Gawor, Jan Poprawa, Tadeusz
Skoczek (Warszawa).

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówio-
nych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów.
Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Wydawca:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14,
tel/fax (0-14) 612-21-60.

Druk:
Drukarnia Kolejowa w Krakowie

Sponsorzy Gazety:
Krakowski Bank Spółdzielczy, MAG, SANIT,
OSM w Bochni, BUD&CAR, HAS,
KUCHARSCY, DARCO, DREDO,
Hurtownia VIP, PLASTBUD, COLD, Auto-
Center, AGD-Nowakowie, MAT-BUD, Avanti,
Pralnia CURYŁO, Piekarnia – Teresa
Rzucidło, WALMOT, GEREX, Telefony
Brzeskie, Podwyszyński, Zakład Usług
Medycznych, RDN Plus, MAX-EL,
EKOMILK, MONDEWA, IDEON, Tercet,
Centrum Rowerowo-Narciarskie M&M,
"Ford Partner", SRH, Archidom, BOSMAN,
PROSTER, PREBUD, MMP, Heban I, PZU,
Quit, Glass Bronco, Drukarnia SCAL,
Hydrodol, Marcel, Netti, Metalspaw, Biuro
Tłumaczeń, MAKO, Bank Przemysłowo-
Handlowy Oddz. w Bochni, Pagen s.c.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu
Prasy Lokalnej z siedzibą w Tamowie.

Numer zamknięto 23.05.1999 r.

♈ BARAN

Największe sukcesy odniesiesz w spra-
wach zawodowych i finansowych. Wciąż
walcz o realizację swoich pomysłów, gdyż
za jakiś czas okaże się, że przyniosą Ci one
fortunę. Jeśli chodzi, o życie osobiste to
powiem krótko – idylla, jednakże pod jed-
nym warunkiem, musisz znać chociaż
trochę zasady dyplomacji.

♉ BYK

Raczej trudny początek miesiąca. W domu
zabraknie nici porozumienia z bliskimi,
a w pracy Twój zapał i chęci nie będą nie-
stety najlepiej oceniane przez zwierzchni-
ków. Jednak w drugiej połowie miesiąca
okaże się, iż mimo wszystko więcej bę-
dziesz miał przeciwników niż zwolenni-
ków. Szczęśliwy dzień – czwartek.

♊ BLIŹNIĘTA

Czerwiec w Twoim przypadku drogi Bliź-
niaku można bez obaw nazwać miesiącem
wielkich szans. Możesz z powodzeniem
zmienić pracę albo zawód i śmiało upo-
mnąć się o podwyżkę. Jeśli chciałbyś się
odchudzić, to też radzę właśnie teraz. Nie
zabraknie Ci również czasu na odwiedze-
nie fryzjera czy kosmetyczki.

♋ RAK

Na początku czerwca zachowaj szczegó-
lną ostrożność, a unikniesz kłopotów. Uwa-
żaj na słowa i trzymaj raczej język za zę-
bami. Radzę, abyś jak najszybciej zajrzał
do szuflady, gdyż nagromadziło się w niej
już sporo zaległych spraw. W ostatniej de-
kadzie masz szansę na ostatnie wiosenne,
ale szczęśliwe miłosne uniesienia.

♌ LEW

Środek roku to dla wszystkich Lwów ko-
rzystny okres na dokonanie dużych zmian
w swoim życiu. Bez względu na to czy
masz rozpocząć życie w dwoje, zmieniać
pracę lub mieszkanie – skutki wszystkich
podjętych przez Ciebie decyzji okażą się
korzystne. Teraz naprawdę będziesz mógł
poczuć się jak pan własnego losu.

♍ PANNA

Nie pozwól, aby drobne kłopoty urosły do
rangi poważnego problemu. Musisz zaufać
swojej intuicji, starać się spokojnie wyja-
śnić sprawę. W uczuciach niespodziewa-
nie może odżyć jakaś stara znajomość we-
dług zasady – pierwsza miłość nie rdze-
wieje. Miłej randki!

♎ WAGA

Niektórym Wagom Czerwiec szczególnie da
się we znaki. W najbardziej nieoczekiwanym
momencie wynikną pewne komplikacje, któ-
re pokrzyżują wcześniejsze plany. Nie szastaj
pieniężni, a interesy które nie mogą pocze-
kać załatwiał jak największą ostrożnością.
Najlepiej jednak przeczekać do lipca.

♏ SKORPION

Bardzo dobry miesiąc na realizację nawet
najbardziej szalonych pomysłów. Nowe zna-
jomości zaowocują propozycją nowej atrak-
cyjnej pracy. Wszystko jednak musisz spo-
kojnie przemyśleć gdyż pochopna decyzja
może Cię kosztować nie tylko sporo pienię-
dzy. Nie wierz w obietnice bez pokrycia.
Porady szukaj u Wagi.

♐ STRZELEC

Cały czerwiec to dobra passa, szczególnie
jeśli prowadzisz prywatny interes. W spra-
wach finansowych poczujesz się jak przy-
słowiowa ryba w wodzie. Planety będą Ci
również sprzyjać podczas podpisywania kon-
traktów i umów. Czekają Cię również roman-
tyczne wieczory sam na sam, a w tle tylko
śpiew słowika.

♑ KOZIOROŻEC

Gwiazdy będą sprzyjać odważnym. Właśnie
teraz będziesz mógł zdobyć to, czego od
dawna pragniesz. Nie bój się, idź odważ-
nie, a co i jak podpowie Ci serce i intuicja.
Nie zapomnij tylko o swoich najbliższych.
Staraj się również więcej czasu poświęcić
swojej ukochanej osobie. Szczęśliwe dni to
środa i piątek.

♒ WODNIK

Niestety planety w tym miesiącu nie będą Cię
rozpieszczać, na szczęście jednak bez proble-
mu poradzisz sobie ze wszelkimi życiowymi
przeszkodami. W pierwszej dekadzie postę-
puj dyplomatycznie i słuchaj swego wnętrza.
W drugiej połowie serce zabije mocniej, nie
trać więc czasu na siedzenie w domu. Długie
letnie spacery z ukochanym(a) na długo po-
zostaną w Twojej pamięci.

♓ RYBY

Masz szansę zabłysnąć. Korzystny wpływ
ciał niebieskich doda Ci sił i wigoru. W mi-
łości Twój urok przełamie opory i wahania
pewnej osoby, która błądzi za Tobą od daw-
na wzrokiem. W podejmowaniu ważnych
decyzji kieruj się bardziej własnym doświad-
czeniami, niż podpowiedziami, nawet gdy
byłoby to przyjaćiel.



Whirlpool

Gospodarstwo Domowe



WSZYSTKO DLA DOMU

Wiktorія i Ryszard NOWAKOWIE zapraszają do swoich sklepów

32-700 BOCHNIA

ul. Kazimierza Wlk. 7, tel./fax (014) 612-25-11

ul. Kraszewskiego 10, tel. (014) 611-78-42

**S
P
R
A
Z
E
D
A
N
I
E**



w ciągłej sprzedaży

- pralki • lodówki •
- kuchnie • sprzęt RTV •
- artykuły gospodarstwa domowego •

P.P.U.H.



S.C.

zaprasza do
**PAWILONU
HANDLOWEGO**

Bochnia, ul. Brzeska 44
(obok stacji benzynowej CPN)



SPRZEDAŻ RATALNA!
FORMALNOŚCI ZAŁATWIAMY
W SKLEPIE!
SUPER ATRAKCYJNE CENY!
TRANSPORT GRATIS!

***wagi**
***pralki**
***lodówki**
***zamrażarki**
***krajalnice**
***sprzęt AGD**
***lady, szafy, witryny**
***wyposażenie sklepów**
***kuchnie gazowe**
i elektryczne



CZYNNE CODZIENNIE: 8-17, W SOBOTY: 8-14
TEL./FAX (0-14) 611-29-73, TEL. 611-22-62



AUTO CENTER s.c.

Autoryzowany Dealer

Kraków, ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 658-94-10, 278-55-51,
fax (0-12) 278-61-40

ASTRA CLASIC VECTRA CORSA

Z NOWYM PROGRAMEM
UBEZPIECZEŃ:
OPEL CASCO
OPEL NA RATY

Teraz możesz mieć nowy model OPLA z pakietem preferencyjnych warunków ubezpieczeń:

- OC
- AC/NW

Ponadto oferujemy:

- obsługę serwisową i sprzedaż części zamiennych



Telefony Brzeskie S.A.

Grupa PTO

Z nami w XXI wiek

Jesteśmy firmą telekomunikacyjną, która dzięki zastosowaniu najnowocześniejszej centrali cyfrowej zapewnia swoim abonentom szereg różnorodnych usług:



Połączenia telefoniczne o najwyższej jakości (blokada numerów 0-700, natychmiastowe przeniesienie wywołań, przekierowanie połączeń, gorąca linia, skrócone wybieranie, budzenie i inne)



Internet (poczta elektroniczna e-mail, mail.info, list.serwer, alias, WWW, Virtual WWW), **ISDN**



PBX, CENTREX (z myślą o twojej firmie)

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR OBSŁUGI KLIENTA

BRZESKO, Pl. Kazimierza Wielkiego 8
tel./14/684 01 23

Codziennie od 8.00 do 17.00
W soboty od 8.00 do 13.00

BOCHNIA, ul. Kazimierza Wielkiego 27 •
tel./14/685 01 20

Codziennie od 8.30 do 16.30
W soboty od 9.00 do 13.00



AUTO CENTRUM



DAEWOO



Matiz
Lanos
ESPERO
NEXIA
Nubira
POLONEZ
Ata PLUS
Caro PLUS
TICO
Leganza



**SALON
SPRZEDAŻY**

32-700 Bochnia

ul. Brzeska 40

tel. (014) 611 31 67

tel./fax 611 30 32